Dziś
Magazyn
a w nim program TV

magazyn tydzień

Ten jad może zabić >>2

Po użądleniu os zmarł znany białostocki trener

DZIŚ
po południu / w nocy
23⁰ 13⁰
>>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA
ISSN 0137-9488

11 sierpnia 2006
piątek
156 (16078)
1,70 zł (bez dodatku, w tym 7% vat)
A 3,90 zł (z dodatkiem, w tym 7% vat)

Terroryzm >> Zamach na samoloty

10.08.06: Londyn

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Londyńska policja zapobiegła w czwartek zamachom terrorystycznym, do których miało dojść w amerykańskich samolotach. Na pokłady dziesięciu z nich terroryści próbowali przemycić chemiczne środki, które po połączeniu tworzyły bardzo silny ładunek wybuchowy. Dzięki kilkumiesięcznemu śledztwu, w które zaangażowane było także amerykańskie CIA, zamachy w ostatnim momencie udaremniono.

Główne postaci zamieszane w spisek to osoby urodzone w Wielkiej Brytanii. Londyńska policja aresztowała ponad 20 osób podejrzanych o związek z zamachami, natychmiast wprowadzono też znaczne ograniczenia w ruchu lotniczym. Lotnisko Heathrow zamknięto do odwołania, odwołano też loty z wszystkich państw europejskich (w tym z Polski) do Wielkiej Brytanii.

Damian Raczkowski, poseł Platformy Obywatelskiej z Białegostoku, lot do Londynu zaplanował na ten piątek. Zamierzał odwiedzić rodzinę. W czwartek jego wakacyjny wyjazd stanął pod znakiem zapytania. Jego żona powiedziała nam, że obawiała się właśnie takiej sytuacji.

– Oczywiście, zastanawiamy się, czy lecieć, czy nie. Jest bardzo dużo utrudnień w podróżowaniu, szczególnie z dziećmi. Na pokład samolotu nie można wnieść nawet pieluszek na zmianę dla dziecka – mówił w czwartek Damian Raczkowski. – Mimo to wybieramy się do Warszawy i tam będziemy czekać na jakieś informacje. Terroryzm to oczywiście ogromne zagrożenie, ale trzeba próbować żyć normalnie.

Bez problemów natomiast do Londynu docierają autokary rejsowe, bardzo popularne wśród mieszkańców województwa podlaskiego. Przedstawiciele firm przewozowych zapewniają, że rozkład jazdy autobusów nie zmieni się: – Jeździmy i będziemy jeździć do Wielkiej Brytanii. Jedynymi utrudnieniami dla pasażerów mogą być bardziej szczegółowe kontrole – powiedziała nam pracownica białostockiego „Biacomeksu".

>>8

Fot.B. Maleszewska

Poseł Damian Raczkowski z żoną i synkiem Tymoteuszem mają bilety na lot do Londynu na ten piątek. Czy polecą?

KRÓLOWA BARMANEK LATA 2006

Monika Wronko
198 głosów
Monika jest na pierwszym miejscu już od kilku dni. Na Państwa głosy czekamy do 16 sierpnia.

>>4

OSOBOWOŚĆ ROKU 2005

Dziś przedstawiamy aktualną klasyfikację kandydatów do tytułu Osobowość Roku 2005 oraz kupon konkursowy, na którym można głosować. Rozpoczynamy także prezentację sylwetek osób, które rywalizują o ten tytuł. Dziś pierwsi kandydaci z Białegostoku. >>9

reklama

Białystok >> Biskup Jakub zarzuca wojewodzie Janowi Dobrzyńskiemu

Wrogość wobec prawosławia

Ordynariusz prawosławnej Diecezji białostocko-gdańskiej biskup Jakub zarzuca wojewodzie podlaskiemu Janowi Dobrzyńskiemu „niechęć czy wręcz wrogość wobec prawosławia". Chodzi o nabożeństwo prawosławne, a raczej jego brak, w dniu Święta Wojska Polskiego.

Jak napisał biskup Jakub w liście do wojewody (wysłanym także do premiera Jarosława Kaczyńskiego), tradycją w województwie podlaskim było, iż w święta państwowe w ramach oficjalnych uroczystości odbywały się dwa nabożeństwa: jedno w kościele, a drugie w cerkwi. Tymczasem w zaproszeniach na Święto Wojska Polskiego w tym roku nie ma nabożeństwa w białostockiej cerkwi.

– Jest to bardzo przykre, ponieważ nasz region zamieszkuje ponad 200 tys. prawosławnych (...). Takim postępowaniem po raz kolejny wykazał pan niechęć czy wręcz, nie zawaham się powiedzieć, wrogość wobec prawosławia – napisał biskup Jakub.

Andrzej Duda, dyrektor gabinetu wojewody, jest zaskoczony zarzutami:

– Przecież w programie uroczystości jest nabożeństwo prawosławne – dziwi się. – Zostanie ono odprawione 13 sierpnia w Hajnówce i organizowane jest przez prawosławny ordynat polowy Wojska Polskiego. Pan wojewoda weźmie w nim udział i uważam, że w ten sposób da wyraz najwyższego uznania wobec osób prawosławnych.

Biskupa Jakuba msza w Hajnówce jednak nie satysfakcjonuje. Czym innym bowiem jest ordynariat WP, a czym innym Diecezja białostocko-gdańska i tradycja związana z corocznymi obchodami. Zachowanie jej w niezmienionym stanie sprzyja pozytywnym relacjom między władzami świeckimi a kościelnymi na Podlasiu. Tymczasem wojewoda podlaski po raz kolejny naruszył przyjęte obyczaje. W styczniu br. podczas wizyty premiera w Białymstoku wojewoda nie chciał uczestniczyć w wigilii Bożego Narodzenia wyznawców prawosławia. Pojawił się na niej dopiero po interwencji premiera. Natomiast przed uroczystościami z okazji 3 Maja wojewoda publicznie ogłosił, że na mszę do cerkwi nie pójdzie, bo jest katolikiem.

Tym razem wszystko miało się obyć bez wpadek: – W ramach uroczystości zaplanowaliśmy cztery nabożeństwa, żeby docenić każde wyznanie – podkreśla Andrzej Duda.

Biskup Jakub zapowiada interwencje w kraju i za granicą przeciwko niechętnej prawosławiu polityce wojewody podlaskiego. **(ka)**

promocja

Już dziś
tylko z Gazetą Współczesną

IV płyta z serii:
Piosenki biesiadne

ISSN 0137-9488 00>
9 770137 948353

Tekstów piosenek szukaj wewnątrz numeru

Cena gazety z płytką – 3,90 zł
Cena gazety bez płytki – 1,70 zł

db

Gdzie się kąpać

Tylko w dwóch kąpieliskach w woj. podlaskim woda nie nadaje się do kąpieli. Są to zalewy: Siemianówka (Rudnia) oraz Siemiatycze nr 2 (rzeka Kamionka).

Dziś >> 223 dzień roku

Imieniny **KLARY, LIDII**

wschód 5.01 — **zachód** 20.03
wschód 20.58 — **zachód** 7.27

Zdarzy się dziś >> jutro

▲ **IX Spotkania ze Stanisławem Moniuszką.** W Białymstoku odbywają się warsztaty młodzieży polskiej i polonijnej. Uczestnicy tworzą Polski Chór Pokoju, który wraz z orkiestrą kameralną, począwszy od piątku, wystąpi z koncertami w Kopisku, Supraślu, Białymstoku, Czarnej Białostockiej i Sokółce. Dyrygują twórcy chóru Violetta Bielecka i Mirosław Maciej Banach.

▲ **Spadające gwiazdy.** W weekendowe noce warto wypatrywać na niebie meteorów pochodzących z gwiazdozbioru Perseusza. W tym okresie sierpnia spada ich najwięcej. Perseidy podobno spełniają wypowiedziane szybko życzenia. **(a)**

Lotto 9 sierpnia

▲ **Multilotek** 2, 4, 5, 9, 23, 31, 36, 38, 43, 46, 55, 60, 62, 64, 65, 68, 70, 71, 73, 74

▲ **Duży Lotek** 10, 11, 16, 39, 41, 46

▲ **Express Lotek** 8, 17, 20, 35, 42

Pogoda >> na weekend

po południu / w nocy >> Białystok

Piątek 23° 13°
Ciśnienie 987 hPa

Sobota 22° 12°
Ciśnienie 988 hPa

Niedziela 26° 11°
Ciśnienie 985 hPa

W piątek i sobotę zachmurzenie umiarkowane, przelotne opady deszczu. Natomiast w niedzielę mogą wystąpić przelotne opady deszczu i burze.

Kursy walut NBP

waluta	1$	1€	1£	1CHF
kupno	2,97▼	3,82▼	5,67▼	2,43
sprzedaż	3,03▼	3,90	5,78▼	2,47▼

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawnictwo Prasa Podlaska sp. z o.o., 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Prezes** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski – tel. 085 748 74 00, fax 085 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** – tel. 085 748 74 74, fax 085 748 74 73; **Dział Miejski** tel. 085 748 74 61; **Dział Ekonomiczny** tel. 085 748 74 53; **Dział Sportowy** tel. 085 748 74 80; **Dział Magazynu** tel. 085 748 74 58. **ODDZIAŁY: Bielsk Podlaski** tel./fax 085 730 67 86; **Hajnówka** tel./fax 085 682 59 89; **Mońki** tel./fax 085 716 57 57; **Sokółka** tel. 085 711-20-18; **Projekt graficzny** Krzysztof Ignatowicz.

Biuro Reklam i Ogłoszeń tel. 085 748 74 30, **KRAMIK** tel. 085 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 085 748 74 41, 42, 43

Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: **Dział Kolportażu** – tel./fax 085 748 74 24.

Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.

Region >> Zmarł Henryk Lenczewski, białostocki trener koszykówki,

Ten jad może

Tragiczny finał użądlenia przez osy. W środę wieczorem, po ataku tych owadów, zmarł Henryk Lenczewski, białostocki działacz i trener koszykówki. To nie jedyna ofiara użądlenia w naszym regionie.

Marta Romańczuk
mromanczuk@wspolczesna.pl

Henryk Lenczewski został użądlony na działce w Księżynie. Ścinał gałęzie. Niechcący nadepnął na gniazdo os. Wówczas rój owadów zaatakował go. Reakcja na toksyny była tak silna, że doszło do opuchlizny dróg oddechowych. Karetka zjawiła się w 7 minut od zgłoszenia. Mimo prób ratowania trenera, zmarł on na miejscu. Miał 45 lat.

– Przebywam teraz w Brnie, na mistrzostwach Europy kadetek w koszykówce, z reprezentacją Polski. Z jednej strony się cieszę, bo za chwilę wychodzę na mecz z Ukrainą, w którym zwycięstwo może dać awans do strefy medalowej. Ale z drugiej strony, wiadomość o śmierci Heńka mnie zdruzgotała. Nie wiem, co teraz będzie z młodzieżową koszykówką w Białymstoku – powiedział wczoraj Eugeniusz Hałaburda, trener współpracujący z Henrykiem Lenczewskim w białostockim Gimbaskecie.

Ofiary owadów

To kolejna ofiara owadów w naszym regionie. Pod koniec lipca zmarł mieszkaniec okolic Kuźnicy Białostockiej, użądlony przez szerszenia. Tego lata też bardzo dużo osób użądlonych przez osy, pszczoły czy szerszenie zgłasza się do białostockiego pogotowia oraz Kliniki Alergologii i Chorób Wewnętrznych SPSK w Białymstoku. W ambulatorium białostockiego pogotowia rekord padł 23 lipca. W nocy zgłosiło się tu aż 17 osób po użądleniach. Do Kliniki Alergologii i Chorób Wewnętrznych codziennie trafiają ofiary owadów.

Liczba dnia

102

razy

strażacy wyjeżdżali do wczorajszego popołudnia, aby usuwać gniazda os, pszczół czy szerszeni w Białymstoku i powiecie białostockim.

Nawet jedno użądlenie osy czy szerszenia, dla osób uczulonych, może być bardzo groźne, a nawet skończyć się śmiercią.

– Najgorzej, jeśli dojdzie do obrzęku krtani, ataku astmy, spadku ciśnienia – mówi Wiesław Szymański, zastępca ordynatora Kliniki Alergologii i Chorób Wewnętrznych .

W takim wypadku dochodzi do niewydolności krążenia i oddychania. Jest to groźny dla życia wstrząs anafilaktyczny.

Uczuleni na jad

Dla osób uczulonych, każde kolejne użądlenie może być coraz bardziej tragiczne.

– Jeśli po użądleniu pojawi się odczyn mający więcej niż 10 cm i utrzymuje się dłużej niż 24 godz., jeśli wystąpi wysypka pleców, twarzy czy kończyn, należy zgłosić się do alergologa – radzi Ryszard Wiśniewski, dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku.

Ratunkiem dla osób uczulonych może być podanie adrenaliny zaraz po użądleniu. Ale tego leku w strzykawkach nie ma w białostockich aptekach. Można dostać adrenalinę w ampułkach. Jednak zarówno lekarze, jak i farmaceuci ostrzegają, że nie można jej samemu aplikować.

U osób nieuczulonych użądlenie nie jest groźne. – Mieliśmy przypadek rolnika, który miał ponad 600 użądleń. Chciał on ratować konia, którego zaatakowały osy. Koń nie przeżył. A ten mężczyzna trafił do kliniki, ale w sumie nic poważnego mu się nie stało. Wyszedł po czterech dniach – opowiada dr Wiesław Szymański.

Os bez liku

– Osy w tym roku nie są bardziej agresywne niż zwykle, ale jest ich wyjątkowo dużo. Od 35 lat mieszkam w puszczy, a czegoś takiego jeszcze nie widziałam – mówi prof. Simona Kossak, biolog, kierownik Zakładu Lasów Naturalnych IBL w Białowieży. – Z czego to wynika? Każdy gatunek co jakiś czas przeżywa swoje apogeum liczebności. W tym roku przyszedł czas na osy, sprzyjały im też upały i brak wielodniowych słot niszczących ich „papierowe" gniazda uwieszone na gałęziach drzew lub ukryte w ziemi. Niestety, najgorsze jeszcze przed nami – zastępy młodych os wciąż przychodzą na świat. ▲

Trzeba bardzo uważać, aby nie połknąć osy, np. razem z jedzeniem. Taka sytuacja jest niezwykle groźna dla życia.

Trzy pytania do >> Andrzeja Leppera, wicepremiera i ministra rolnictwa

Natura lubi się mścić i dlatego trzeba się ubezpieczyć

Andrzej Lepper uważa, że jego następcy będą mieli trudniej, bo trudno będzie o lepszego niż on ministra rolnictwa.

▲ Czy już zapadły decyzje jakiej wysokości, w jakiej postaci i kiedy pomoc związana ze skutkami suszy trafi do rolników?

– Te pieniądze już są. Czekamy tylko na ostateczne protokoły szacowania strat. Do wszystkich poszkodowanych trafi 230 milionów złotych, może nawet więcej. Chciałbym, żeby wyszło przynajmniej po 500-1000 złotych na gospodarstwo. Będzie to raczej na książki czy ubiór dla dzieci. Inne formy, to na przykład milion złotych za pośrednictwem Caritas, kredyty klęskowe, dopłaty do materiału siewnego. Razem około pół miliarda złotych. Ale to wszystko mało, bo w samych zbożach straty mogą wynieść 2 miliardy złotych.

▲ A w jakiej sytuacji są rolnicy, którzy już zaczęli zbiory i nie oszacowali wcześniej strat?

– Nie będą poszkodowani. Jeżeli u ich sąsiadów wykazane zostały straty np. w wysokości 30 procent, to przecież trudno sobie wyobrazić, że na ich polach było inaczej. Wystarczą oświadczenia rolnika i jego sąsiadów. Protokoły komisji szacującej szkody będą podstawą uzyskania wszelkich form pomocy.

▲ Jak uniknąć takich kłopotów w przyszłości?

– Trzeba wrócić do systemu powszechnych ubezpieczeń. Jestem po pierwszych rozmowach z bankami i firmami ubezpieczeniowymi. Natura, którą wykorzystujemy, lubi się czasami zemścić i trzeba brać to pod uwagę. Drugi pomysł to rozbudowa systemu nawadniania. **(ez)**

Nieudany rekordowy przemyt

Straż Graniczna w Budzisku udaremniła przemyt na naczepie litewskiego tira 399.500 paczek papierosów o wartości blisko 2,3 mln złotych.

użądlony przez osy

zabić

A. Zgiet

Henryk Lenczewski

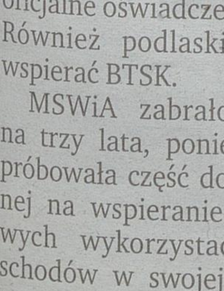

Znakomity trener koszykówki. Pracę z młodzieżą zaczynał w Szkole Podstawowej nr 38 w Białymstoku. Jego zespoły regularnie wygrywały mistrzostwa miasta i województwa. Z powodzeniem prowadził też grupy młodzieżowe Instalu. Ostatnio pracował jako trener w klubie Gimbasket, przy Gimnazjum nr 15. Był nie tylko opiekunem klas o profilu sportowym i szkoleniowcem drużyn chłopięcych. Błyszczał również talentem organizacyjnym. Dzięki jego zapałowi młodzieżowa koszykówka w Białymstoku poczyniła ogromny krok do przodu. – Heniek był niezastąpionym animatorem koszykówki. Trudno mi sobie wyobrazić, jak poradzimy sobie bez niego – mówi jego przyjaciel, trener Eugeniusz Hałaburda. **(milk)**

Śniadowo >> Andrzej Lepper spotkał się z rolnikami na wyschniętym polu

Może on coś załatwi

Andrzej Lepper, wicepremier i minister rolnictwa umie trafić do rolników. Nawet, kiedy oznajmił, że na pełne pokrycie strat spowodowanych przez suszę nie mogą liczyć, dwudziestka gospodarzy ze Śniadowa i pobliskich wsi, tylko pokiwała głowami. Ale lepszych nowin też trochę było.

– Zapewniam, że mleczarnie nie będą musiały płacić kar za przekroczenie kwot mlecznych na razie do końca października – zapowiadał Andrzej Lepper. – Kary na przyszły rok będą niższe niż zapowiadane 50 groszy, a ci hodowcy, którzy nie zdołają wykonać swoich limitów z powodu suszy nie stracą ich, ani nie poniosą z tego powodu kar.

W czasie czwartkowego spotkania, wyznaczonego na polu kukurydzy, Andrzej Lepper nie ukrywał zaskoczenia krajobrazem.

– Bardzo źle to wygląda – przyznawał. – W moim gospodarstwie na Pomorzu, drugiego pokosu siana też nie było, ale akurat kukurydza się udała.

K. Patalan

Zapewnienia i obietnice ministra spodobały się rolnikom

Zapowiedział rolnikom różne formy pomocy. Niektóre od razu, niektóre dopiero na przyszłość. Dyskutował o dopłatach do paliwa, kwotach mlecznych, znów o suszy. – Ja wiem, że te pieniądze, które uda się znaleźć, nie pokryją wam wszystkich strat, ale tak dobrze to nigdy nie będzie – mówił.

Śniadowianom spodobały się pomysły na powszechne ubezpieczenia, rozbudowę systemu retencyjnego. Pożegnali wicepremiera brawami. **(KAP)**

Białystok >> Urząd szuka sposobu, by pieniądze na lotnisko nie przepadły

Dla Krywlan czasu coraz mniej

Urząd Marszałkowski nie zdążył uzupełnić wniosku o modernizację lotniska na Krywlanach w terminie wyznaczonym przez wojewodę. Teraz cała procedura zacznie się od początku. Odsuwa to w czasie ogłoszenie przetargu na budowę lotniska. A właśnie czas liczy się tu najbardziej.

Pieniądze na modernizację Krywlan (7 mln zł) zapisano w rządowym kontrakcie wojewódzkim. Trzeba je wydać, a przynajmniej zakontraktować w tym roku, inaczej mogą przepaść. Stąd pośpiech Urzędu Marszałkowskiego, bo przeprowadzenie przetargu może potrwać nawet kilka miesięcy.

– Właśnie dlatego zdecydowaliśmy się na złożenie do wojewody niekompletnego wniosku dotyczącego modernizacji lotniska – przyznaje Karol Tylenda, członek zarządu województwa. – Byliśmy świadomi, że nie zawiera on wszystkich załączników, ale mieliśmy nadzieję, że urzędnicy będą wniosek sprawdzać, a my doniesiemy dokumenty.

Urzędnicy z Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego mieli jednak inny pogląd na całą sprawę. Kiedy tylko stwierdzili brak niektórych dokumentów, zwrócili się do Urzędu Marszałkowskiego, by ten w ciągu siedmiu dni uzupełnił wniosek.

– Trudno było nam dotrzymać tego terminu – mówi Karol Tylenda. – Ale teraz już mapy obejmujące teren dookoła lotniska mamy uzupełnione, badania biologiczne są, czekamy tylko na decyzję środowiskową z Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

Niestety, niedotrzymanie terminu oznacza, że cała procedura rozpocznie się od początku. Znów trzeba będzie rozpatrzyć wniosek formalnie, a potem merytorycznie. A przez to Urząd Marszałkowski może nie zdążyć rozstrzygnąć przetargu w tym roku. Gdyby z tego powodu przepadły pieniądze, Krywlany mogłyby długo nie doczekać się modernizacji, a województwo podlaskie – lotniska. Karol Tylenda jest jednak optymistą:

– Czekam właśnie na ustalenia prawników. Z ich wstępnych opinii wynika jednak, że będziemy mogli ogłosić przetarg nie czekając na pozwolenie na budowę. Wtedy prace rozpoczęłyby się dopiero po zakończeniu formalności, a więc nawet w następnym roku, ale pieniędzy byśmy nie stracili – podkreśla. **(ka)**

Białystok >> Samorząd województwa wspiera BTSK

Globalna decyzja za mały błąd

Niedopuszczalna i wysoce szkodliwa – tak decyzję MSWiA o zabraniu dotacji Białoruskiemu Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu określają marszałek województwa podlaskiego i przewodniczący sejmiku. Obaj wystosowali właśnie oficjalne oświadczenie w tej sprawie. Również podlaski SLD zamierza wspierać BTSK.

MSWiA zabrało BTSK dotację na trzy lata, ponieważ organizacja próbowała część dotacji przeznaczonej na wspieranie zespołów ludowych wykorzystać na budowę... schodów w swojej siedzibie. Ostatecznie jednak ministerialnych pieniędzy nie wydano, a za schody BTSK zapłaciło z własnych środków. Mimo to MSWiA uznało, że BTSK złamało prawo i ukarało je zabraniem dotacji. To stawia organizację w fatalnej sytuacji, gdyż nie ma ona czym zapłacić za imprezy, które już się odbyły.

– Będziemy wspierać BTSK – zapowiedzieli w środę działacze podlaskiej lewicy. W czwartek natomiast decyzję ministerstwa skrytykował samorząd województwa: – Niewielki błąd BTSK skutkuje decyzją globalną, uderzającą w podstawy istnienia stowarzyszenia, które od pół wieku wspiera kulturę białoruską – napisano w oświadczeniu. **(ka)**

Białystok >> Najuboższym studentom łatwiej będzie otrzymać kredyt

W nowy rok akademicki z jednym poręczycielem

Kredyty studenckie mają być bardziej dostępne – planuje parlament Studentów RP oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Do końca września mają przygotować rozporządzenie, dzięki któremu pojawi się dodatkowa opcja kredytu – będą mogli z niego skorzystać także ubożsi studenci.

Obecnie żacy mogą się ubiegać o pożyczkę w wysokości 600 zł miesięcznie. Kredyt jest dotowany przez państwo, dzięki czemu jego oprocentowanie jest nieduże. Większość studentów, zwłaszcza tych najuboższych, ma jednak problem z poręczeniem. Gdyby nowe pomysły weszły w życie, przy niższej kwocie kredytu, byłoby mniej wymogów podczas jego udzielania – potrzebny byłby jeden poręczyciel i mniejsza kwota dochodu. **(bisu)**

Augustów >> Wypadek

Trzech rannych

Polonez nie zatrzymał się na przejeździe kolejowym w podaugustowskiej Jastrzębnej i wjechał pod zbliżający się pociąg. Trzej podróżujący samochodem mężczyźni trafili do szpitala. Kierowca jest w stanie ciężkim, doznał pęknięcia podstawy czaszki. Pozostali dwaj wyszli już do domów. **(jsz)**

nekrolog

Wyrazy najszczerszego współczucia
Wojewodzie Podlaskiemu
Panu
JANOWI DOBRZYŃSKIEMU
z powodu śmierci
OJCA
składają
pracownicy Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego

MÓJ BIAŁYSTOK

redaktor odpowiedzialny
Zbigniew Gołębiewski
085 748 74 61

Na trzydniowy rajd po Puszczy Białowieskiej, wyruszą w piątek o godz. 10, amatorzy wycieczek rowerowych z Białegostoku. Zwiedzą m.in. muzeum i odwiedzą Białoruś.

Piątek

▲ **Ulica Kilińskiego >>** W cyklu „Muzyczne wakacje na ul. Kilińskiego" o godz. 17.30 zagra Trio Acoustic. **(mr)**

Sobota

▲ **Kawiarnia Ratuszowa >>** Recital Moniki Dryl, godz. 20. Artystka śpiewała w Białostockim Studiu Piosenki, jest aktorką Teatru Narodowego w Warszawie, występowała w Kabarecie Olgi Lipińskiej, jest laureatką konkursów piosenki aktorskiej i Agnieszki Osieckiej. **(a)**

▲ **Ulica Kilińskiego >>** W cyklu „Muzyczne wakacje na ul. Kilińskiego" o godz. 17.30 wystąpi Kapela Siemiona. **(mr)**

▲ **Pijalnia Czekolady Wedla >>** Na „Mini playback show", zaprasza o godz. 11 Pijalnia Czekolady w ramach „Wakacji z Wedlem". Wszyscy chętni będą mogli „zaśpiewać" swoją ulubioną piosenkę. Wystarczy przynieść ze sobą płytę CD z wybranym utworem, przygotować odpowiedni strój i rekwizyty. Na wykonawców czekają słodkie nagrody. **(mr)**

▲ **Supraśl >>** Koncert Międzynarodowego Chóru Pokoju pt. „IX Spotkanie ze Stanisławem Moniuszko" rozpocznie się o godz. 18.30 w Kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski w Supraślu. **(mr)**

Niedziela

▲ **Kościół św. Wojciecha >>** Koncert Polskiego Chóru Pokoju i Orkiestry Kameralnej, godz. 18.45. W programie: muzyka Stanisława Moniuszki. **(a)**

▲ **Ulica Kilińskiego >>** W cyklu „Muzyczne wakacje na ul. Kilińskiego" o godz. 17.30 zagra „To i owo". **(mr)**

▲ **Pijalnia Czekolady Wedla >>** Na zajęcia „Ruch, plastyka, taniec", zaprasza dzieci Pijalnia Czekolady o godz. 16 w ramach „Wakacji z Wedlem. **(mr)**

Osiedle Bojary >> Radni: – Duży sklep tak. Hipermarket nie!

Będzie veto dla kolosa

Nie będzie zgody na to, by hipermarket zastąpił fabrykę Bison-Bialu przy ul. Ryskiej. Prawicowi radni zapowiadają protesty.

Joanna Klimowicz
jklimowicz@wspolczesna.pl

Duży obiekt handlowo-usługowy (taki o powierzchni sprzedaży powyżej 2 tys. m kw) mógłby powstać przy ulicy Ryskiej – tak stanowi plan zagospodarowania przestrzennego Bojar. Cieszą się właściciele Bison-Bialu, którzy chcieliby przenieść produkcję do hali przy ul. Andersa i korzystnie sprzedać swoją nieruchomość przy ul. Ryskiej. Cieszą się okoliczni mieszkańcy, że nie musieliby jeździć aż do Auchan.

Jednak białostoccy radni słyszeć nie chcą o tak dużym sklepie w tym miejscu. Obawiają się przede wszystkim tego, że i tak zatłoczone ulice Sienkiewicza i Towarowa nie udźwignął natężonego ruchu – nieodłącznego elementu handlu na wielką skalę.

Pod koniec czerwca 2005 roku radni poprawili „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Białegostoku". Zapisali w nim ograniczenie: na Ryskiej może powstać obiekt handlowo-usługowy, ale o powierzchni nie większej niż 2010 m kw.

– Poprawka przeszła większością 19 głosów przy jednym przeciwko i dwóch wstrzymujących się – mówi Marek Kozłowski, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Białegostoku.

Tymczasem inwestorzy poszukują terenów, na których zmieszczą się sklepy o powierzchni 7 – 10 tys. m kw! Dlatego przed rokiem Bison-Bial wezwał radę do „usunięcia naruszenia interesu prawnego". Rajcy przyznali rację przedsiębiorstwu (14 było za, 12 przeciw). Gdyby byli konsekwentni, zmieniliby uchwałę i znieśli ograniczenie. Ale zachowali się kuriozalnie. Przy stosunków głosów 13 do 13 uchwały nie przyjęli.

Czyli ograniczenie obowiązuje. Ale nie jest ujęte w dokumencie przygotowanym ostatnio przez planistów. Radni zapowiadają, ze sprawa wróci na sesję. ▲

Opinia

> Bogusław Dębski
radny, pomysłodawca poprawki"

Sklep o bardzo dużej powierzchni nie może powstać przy Ryskiej. Ulice Towarowa i Sienkiewicza, które przejęłyby wzmożony ruch i tak są już zatłoczone. W załodze Uchwytów też jest rozdźwięk między dyrekcją a załogą. Znaczna jej część boi się, że nowy właściciel wyprowadzi z zakładu pieniądze ze sprzedaży nieruchomości.

Sonda

Czy w miejscu Bison-Bialu na Bojarach powinno powstać duże centrum handlowe?

▲ **Rafał Niemotko mieszkaniec ulicy Starobojarskiej**

Właściwie nie mam nic przeciwko. Chyba nic się nie stanie, jeżeli powstanie tu duży hipermarket. Sądzę, że więcej będzie z tego korzyści niż strat.

▲ **Aneta Biełołus mieszkanka ulicy Dalekiej**

Jestem jak najbardziej za. Nie trzeba już będzie jeździć po większe zakupy na drugi koniec miasta do Auchan. Może wreszcie będzie to jakaś konkurencja między sieciami handlowymi.

▲ **Magdalena Falkowska w czasie roku szkolnego mieszka w bursie przy ulicy Dobrej**

Myślę, że byłoby to korzystne dla osiedla i całej tej części miasta. Ciągle budują nowe bloki, przybywa mieszkańców. Duże centrum handlowe będzie miejscem gdzie rodziny mieszkające na Bojarach będą mogły zrobić duże zakupy.

(im)

W obiektywie

M. Kość

Suche konary drzewa rosnącego przy skrzyżowaniu ulicy Częstochowskiej i alei Piłsudskiego zostały wczoraj usunięte: – Dokonaliśmy cięć pielęgnacyjnych, by poprawić kondycję drzewa i zwiększyć bezpieczeństwo kierowców, gdyż gałęzie mogły zasłaniać sygnalizację świetlną – wyjaśnia Adam Horodeński z Wydziału Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej. Podobne cięcia są wykonywane w ostatnich dniach na terenie całego miasta. **(kl)**

M. Kość

Trwa budowa parkingów przy ul. Duboisa. Roboty są prowadzone przy współpracy Zarządu Dróg ze spółdzielnią mieszkaniową „Elemencik". Prace obejmują rejon ulic Rzymowskiego i Duboisa, na fragmencie od przystanku autobusowego do samego skrzyżowania. Roboty będą prowadzone przy blokach Dubosia 5, 5a, 11 i 19. Oprócz budowy parkingów mają być wymieniane chodniki oraz poprawione drogi wewnętrzne. **(kam)**

Wybierz Królową Barmanek 2006

Aktualny ranking

Niemal 200 osób zagłosowało już na liderkę naszego plebiscytu „Królowa Barmanek Lata 2006". Jest nią Monika Wronko, pracująca w Jaga Pub. Aby zagłosować na jedną z barmanek należy wysłać sms-a na numer **7168** o treści BAR.(numer finalistki).

1. Monika Wronko – Jaga Pub (**BAR.12**) – 198 głosów
2. Ewa Wierel – Loft (**BAR.10**) – 114 głosów
3. Marta Wróbel – Stars (**BAR.13**) – 87 głosów
4. Joanna Rutkowska – Pruszynka (**BAR.08**) – 84 głosy
5. Monika Menefel – Cafe Maski (**BAR.07**) – 77 głosów
6. Katarzyna Dworakowska – Heaven (**BAR.02**) – 61 głosów
7. Agnieszka Bohojko-Białkowska – GRYF (**BAR.01**) – 30 głosów
8. Grażyna Kozicz – Cabaret (**BAR.06**) – 29-głosów
9. Magda Giedzińska – Hort-Cafe (**BAR.04**) – 28 głosów
10. Anna Ejzel – Blues Brothers (**BAR.03**) – 18 głosów
11. Magdalena Grygiewicz – Titanic (**BAR.05**) – 18 głosów
12. Joanna Żukowska – Atol (**BAR.15**) – 7 głosów
13. Magda Wiśniewska – Hort-Cafe (**BAR.11**) – 5 głosów
14. Jolanta Ułanowicz – Blues Brothers (**BAR.09**) – 3 głosy
15. Anna Zaniewska – Atol (**BAR.14**) – 2 głosy

Wyniki sumowane były wczoraj o godz. 12.

Duet organowy w katedrze

Po raz pierwszy w cyklu Katedralnych Koncertów Organowych wystąpi duet. W piątek o godz. 19.15, na organach katedry na cztery ręce zagrają Irena Wisełka-Cieślar i Grażyna Fajkowska (na zdjęciu).

A. Zgiet

Kolejny argument radnych przeciwko hipermarketowi na Ryskiej to konieczność ograniczenia wysokości budynków i intensywności zabudowy na osiedlu Bojary. „Starówka" jest blisko.

Osiedle Antoniuk >> Mieszkańcy chcieli, żeby policja była bliżej nich

Wracają do komisariatu

GW wracamy do...

M. Kość

Ze ścian zniknęło koszmarne grafitti, a przed budynkiem znów pojawiły się radiowozy. Mieszkańcy cieszą się z powrotu policji.

Grafitti, które szpeciło ściany siedziby filii Komisariatu II Policji przy ul. Antoniukowskiej (dawniej był tu III komisariat), zniknęło. Ale to nie jedyna zmiana: wkrótce budynek zapełni się policjantami! Tak, jak chcieli mieszkańcy.

Kilka miesięcy temu, ówczesny szef białostockiej komendy miejskiej, insp. Jacek Warchoł, zdecydował, że funkcjonariusze z tejże filii przeprowadzą się do głównej siedziby komisariatu przy ul. Warszawskiej. Pretekstem do oficjalnie „chwilowej" przeprowadzki był remont pomieszczeń. Nieoficjalnie policjanci mówili, że wiedzą, iż na Antoniuk już nie powrócą. W siedzibie dawnego komisariatu oszpeconego grafitti pozostał tylko dyżurny. Nie było tu ani dzielnicowych, ani dochodzeniowców, którym można byłoby zgłaszać przestępstwa.

– Mieszkańcy skarżyli się, że mają utrudniony kontakt z dzielnicowymi – mówi insp. Jarosław Stankiewicz, Komendant Miejski Policji w Białymstoku. – Z Dziesięcin czy Bacieczek musieli dzwonić lub jechać na ul. Warszawską, żeby spotkać się z dzielnicowym, zgłosić kradzież lub złożyć zeznania. To dość daleko, więc stwierdziłem, że trzeba to zmienić.

Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa, do której należy budynek dawnego komisariatu, również była zainteresowana powrotem do niego funkcjonariuszy. Tego bowiem życzyli sobie mieszkańcy. Chętnie więc władze spółdzielni zgodziły się wyremontować elewację. Do budynku wrócili już dzielnicowi.

– A pod koniec września albo na początku października przeniesie się tam również referat dochodzeniowy. Nastąpi to, gdy tylko zakończy się remont oświetlenia i korytarzy oraz pokoi – obiecuje komendant Stankiewicz.

(jg)

Osiedle Przemysłowe >> Na czas remontu zmieni się trasa linii 15

Objazdy potrwają przez dwa tygodnie

Trasa autobusów linii 15, ulegnie zmianie w następnym tygodniu. Jest to spowodowane przebudową kanału deszczowego na ulicy Plażowej. Na czas remontu zostanie wyznaczona trasa zastępcza, która będzie przebiegała ulicami: Dojnowską, Sowlańską, Poziomą, dalej Plażową i stałą trasą.

Utrudnienia będą trwały dwa tygodnie już od najbliższego poniedziałku. Na objazdach mają obowiązywać istniejące przystanki, czyli te na ulicach Sowlańskiej i Dojnowskiej przy zakładach Społem i PMB. Nieczynny będzie natomiast przystanek „Plażowa/Dojnowska". Podczas remontu zamknięta zostanie część jezdni na ulicy Plażowej – na odcinku od Poziomej do Dojnowskiej.

Linia 15 jest ważna dla osiedla Przemysłowe. Łączy je z centrum miasta i Białostoczkiem. Oprócz tego na Dojlidy kursują jeszcze autobusy linii 2, 4, 17, 19 i 101. **(kam)**

Zmieniona trasa 15

Fabryka Dywanów – 1000-lecia PP – Sokólska – Zagumienna – Radzymińska – 1000 lecia PP – Jurowiecka – al. Piłsudskiego – Branickiego – Baranowicka – Plażowa – Poziomа – Sowlańska – Dojnowska-Plażowa – Plażowa – Białostocka – Dojlidy Górne.

Muzeum Alfonsa Karnego >> Wystawa Grażyny Remiszewskiej „Red Forest"

Sens zwycięskiej czerwieni

Na zaproszenie Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego, Grażyna Remiszewska, artystka od lat mieszkająca w Paryżu, przygotowała wystawę „Red Forest". Tę niecodzienną ekspozycję, otwartą wczoraj, trzeba koniecznie obejrzeć.

Prezentowane dzieła powstały od maja do połowy lipca bieżącego roku w osadzie Zwierzyniec koło Białowieży: – Chciałam zmierzyć się z lasem. Tym lasem – puszczą Białowieską. Kiedy rok temu weszłam do niego po raz pierwszy wiedziałam, że powstaną rzeźby „Red Forest", a siła jego zieleni zderzyć się musi z moja czerwienią. Wykorzystałam drzewo umarłe, skazane na zapomnienie, rozkładające się korzenie i zabite siekierą konary. Konserwując je i osadzając na cokołach nadałam im drugie życie i nowy sens. Sens zwycięskiej czerwieni.

Grażyna Remiszewska urodziła się w Starachowicach, ukończyła studia we Wrocławiu. W 1969 roku zmuszona została do emigracji. Mieszka w Paryżu. **(a)**

M. Kość

Grażyna Remiszewska i jej wystawa zatytułowana „Red Forest"

reklama

WAKACYJNY PRZEBÓJ RADIA JARD

Wybierz ulubioną piosenkę którą usłyszałeś w Radiu Jard i wygraj super nagrody. Wystarczy wysłać SMS na numer 7037 o treści "jard przebój", a następnie podaj wykonawcę i tytuł piosenki, której brzmienie wciąż Ci towarzyszy. Pamiętaj o podaniu swojego imienia i nazwiska. Koszt wysłania jednego SMS 61gr. z VAT. Wielkie rozstrzygnięcie plebiscytu i losowanie nagród, podczas festynu "Żegnamy wakacje" 27 sierpnia 2006 o godz. 11.00 na placu przed Klubem Rozrywki Krąg ul. Wierzbowa 6.
Nagroda główna zestaw kina domowego.

Organizator: www.JARD.PL

Fundator nagrody głównej: Radio Taxi 085-732-32-32, 0800 323 232 %-24

BEZPŁATNE BADANIA SPECJALISTYCZNE
❖Alergologia testy
❖Laryngologia dzieci i dorosłych
❖Okulistyka, ❖Urologia
ZADZWOŃ!!!
085 742 28 08, 085 742 08 09
Podlaskie Centrum Medyczne
ul. Transportowa 4, Białystok

Klub Rozrywki KRĄG
zaprasza na
WIECZÓR TANECZNY "CZTERDZIEŚCI LAT MINĘŁO"
15 sierpnia
godz. 16.00
czwartki godz. 17.00
niedziele godz. 16.00
GRA ZESPÓŁ AKONTO
Klub Rozrywki Krąg
ul. Wierzbowa 6, tel. 085651 32 16

INFORMATOR/KINA

redaktor odpowiedzialny
Dorota Naumczyki

991 – POG. ENERGETYCZNE
992 – POG. CIEPŁOWNICZE
112 – TELEFON ALARMOWY
999 – POG. RATUNKOWE
998 – STRAŻ
997 – POLICJA
085 748 74 58

BIAŁYSTOK

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe - 9790, 999, 0-85-65-26-714; Policja - 997; **Straż Pożarna** - 998; **Pogotowie Gazowe** - 992; **Pogotowie Ciepłownicze** - 993; **Pogotowie Energetyczne** - 991; **Pogotowie Wodno-kanalizacyjne** - 994; **Pogotowie Weterynaryjne** - 9283; **Pogotowie Opiekuńcze** - 0-85-741-68-46; **Pomoc Drogowa** - 9637; **Informacja Medyczna** - 9439; **Łączenie Międzynarodowe** - 9051; **Łączenie Międzymiastowe** - 9050; **Biuro Numerów** - 118913; **Straż Miejska - dyżurny** - 0-85-742-93-58, 0-85-742-93-59; **Biuro Napraw Telefonów** - 9393; **Informacja o Usługach** - 9434; **Informacja Miejska** - 9401; **Telefoniczna Agencja Informacyjna** - 0-85-664-21-63, 9477; **Bank Danych PSA** - 9493; **Informacja celna** - 0-300-900-012.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok - 0-85-66-41-770, czynny codziennie w godz. 18-4 poniedziałki - zwłaszcza problemy alkoholowe; dla kobiet w ciąży i rodzin - 0-85-73-22-222; **Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenie do Walki z Rakiem**, 0-85-73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18; dla dzieci - 0-85-74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; **Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej**, czynny w czwartki i piątki w godz. 17-19, tel. 0-85-743-58-43; **dla ofiar przemocy domowej** - 0-85-744-50-28 - czynny całą dobę; **„Anonimowi Alkoholicy"** 0-85-664-17-70, czynny wtorki, czwartki, niedziele, w godz. 17-21;

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia - 0-85-74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia**, ul. Polska 89; Pediatryczne - czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

- **Internistyczne** - czynne codziennie przez całą dobę. **Gabinety zabiegowe:** - Internistyczny dla dorosłych - czynny codziennie przez całą dobę. - **Gabinet dla dzieci** - czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7. - **Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych**, ul. Białówny 11, tel. 0-85-746-00-10. - **Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej**, ul. Wołodyjowskiego 3a, tel. 0-85-742-59-60. **„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej**, ul. Świętojańska 1c, tel. 0-85-74-15-607 - czynny cała dobę. **„Hospicjum Domowe"**, ul. Piotrkowska 2, tel. 0-85-74-21-000, godz. 15.00-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK (całodobowo)

ul. Suraska 2, tel. 085-742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 0-85-73-23-024.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 0-85-74-88-100 - dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia. **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego**, ul. Żurawia 14, tel. 0-85-7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 0-85-7409-518), dermatologiczno-wenerologiczny (tel. 0-85-74-09-565 lub 0-85-74-09-575), obserwacyjno-zakaźny (tel. 0-85-7409-478), chorób wątroby (tel. 0-85-7409-488), stacja dializ (tel. 0-85-7409-471); dla dzieci - choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 0-85-7409-507). **Klinika Perinatologii i Położnictwa SPSK AM**, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 0-85-742-11-48 - dyżuruje położnictwo. **Białostocki Ośrodek Onkologiczny**, ul. Ogrodowa 12, tel. cent. 0-85-66-46-711.

OSTRE DYŻURY

POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA - **SP ZOZ Wojewódzki Szpital Zespolony**. CHIRURGIA I ORTOPEDIA, SOR, CHOROBY WEWNĘTRZNE, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, KARDIOLOGIA (OIOK), KARDIOLOGIA INWAZYJNA - **SP Szpital Kliniczny, tel. 0-85-746-80-00**. GRUŹLICA DOROSŁYCH, ZAKAŹNY DOROSŁYCH, NEFROLOGIA, DERMATOLOGIA, GRUŹLICA DZIECIĘCA - **Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 0-85-7409-500**. ONKOLOGIA, WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, OTOLARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA **(tel. 0-85-7450-842) - Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 0-85-745-07-47**. NEUROLOGIA - **SP PSYCHIATRYCZNY ZOZ W CHOROSZCZY.**

KOMISARIATY POLICJI

Tel. do oficera dyżurnego
nr 1 0-85-746-07-57
nr 2 0-85-748-20-61
nr 3 0-85-654-69-63, 0-85-748-20-62

słabe ▲▲ dno
▲▲▲ niezłe
▲▲▲▲ bardzo dobre
▲▲▲▲▲ doskonałe

>> Na tropie spisku na życie prezydenta

Strażnik

▲ **Strażnik**
Kryminał/Dramat/Thriller, USA, 2006
▲ **reż.** Clark Johnson
▲ **Występują**: Michael Douglas, Kiefer Sutherland, Kim Basinger, Eva Longoria; **96 min**

Pete Garrison jest agentem amerykańskiej Secret Service, który przed 20 laty ocalił życie prezydentowi USA, osłaniając go własnym ciałem przed zamachem. Podziwiany i szanowany przez kolegów z Secret Service, Garrison jest doświadczonym agentem, obecnie odpowiedzialnym za ochronę Pierwszej Damy. Żyje na wysokim szczeblu, w uporządkowanym świecie hierarchii, planów, map, samochodowych orszaków, haseł, specyficznego języka i procedur. Ten świat ma swój sens, dopóki nie zacznie go toczyć jakiś sekret...

Przyjaciel i kolega Pete'a ze służby, Charlie Merrieweather, wpadł na trop tajnej informacji o krytycznym znaczeniu. Zanim jednak dowiedział się, o co chodzi, został zastrzelony w swoim domu, a okoliczności śmierci wskazywały na rabunek. Śledztwo zostało powierzone Davidowi Breckinridge'owi, jednemu z najzdolniejszych agentów Secret Service, błyskotliwemu protegowanemu Garrisona i – do niedawna – jednemu z najbliższych jego przyjaciół. Breckinridge wpada na trop spisku zmierzającego do zamachu na prezydenta...

Kino: Pokój w Białymstoku. ▲

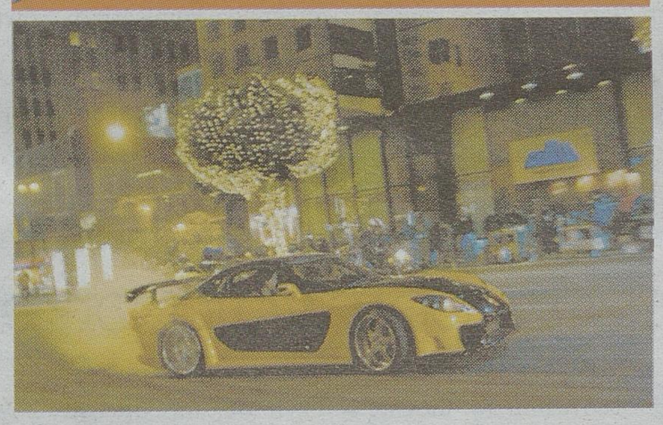

Szybcy i wściekli: Tokyo Drift

▲ **Szybcy i wściekli: Tokyo Drift**
sensacja, USA, 2006
▲ **reż.** Justin Lin
▲ **występują**: Lucas Black, Zachery Ty Bryan, Brandon Brendel

W pierwszej część serii „Szybcy i wściekli" widzowie mieli okazję zobaczyć na ekranie podziemny świat nielegalnych wyścigów samochodowych, najnowocześniejszych w swojej klasie maszyn rajdowych i toczących się w Los Angeles samochodowych potyczek ulicznych. Druga część, rozgrywająca się w scenerii Miami, opowiadała historię prania brudnych pieniędzy, odkupienia oraz – „ostatnich z wielkich' – nieulęknionych mistrzów rajdowych akrobacji.

Prezentowana obecnie najnowsza część trylogii zabierze widzów w oszałamiającą podróż jednymi z najbardziej niebezpiecznych tras rajdowych. Wysoki poziom adrenaliny gwarantowany! Wyścig rusza – na ekrany wchodzi film „Szybcy i wściekli: Tokyo Drift".

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

16 przecznic

▲ **16 przecznic**
kryminał, USA, 2006
▲ **reż.** Richard Donner
▲ **występują**: Bruce Willis, Mos Def, David Morse, Jenna Stern, **101 min**

O 8.02 skacowany detektyw Jack Mosler (Bruce Willis) dostaje pozornie proste zadanie. Niegroźny przestępca Eddie Bunker (Mos Def) ma zostać przetransportowany z aresztu do oddalonego o 16 przecznic sądu, gdzie o 10.00 będzie zeznawać jako świadek. Cała droga oraz powrót do domu powinna zająć policjantowi 15 minut.

Zmęczenie pracą, słabość do kieliszka i kiepska kondycja ograniczają przydatność Jacka do służby – jego obecne priorytety to: stawić się na czas, punktualnie odmeldować i trzymać z dala od kłopotów. Nie ma zamiaru użerać się z chuliganem, który pół życia spędził za kratkami. Nie obchodzi go, że Eddie stara się odmienić swoje życie i wiecznie poszukuje „znaków", które sprowadzą go na dobrą drogę. Jack wie swoje – ludzie tak łatwo się nie zmieniają...

Wjeżdżając na zatłoczoną nowojorską ulicę, Jack nie zauważa podążającej za nimi furgonetki...

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.

Garfield 2

▲ **Garfield 2**
komedia, USA, 2006
▲ **reż.** Tim Hill

Kot Garfield rusza na podbój Wielkiej Brytanii, grożąc zamieszaniem w całym Zjednoczonym Królestwie. Wraz ze swym psim kumplem Odie'em przepływa Atlantyk ku zaskoczeniu swego pana Jona Arbuckle'a, który przebywa w Londynie, by się oświadczyć swojej dziewczynie, pięknej pani weterynarz Liz Wilson.

Garfield przybył... zobaczył... zwyciężył: Big Bena, Buckingham Palace, Scotland Yard. Aby przygoda okazała się godna tak fenomenalnego kota, Garfield zamienił się miejscami z Księciem – królewskim kotem, który właśnie odziedziczył zamek. Teraz zamek należy do Garfielda – czy komuś należałby się bardziej? W olbrzymiej posiadłości, którą Garfield nazywa teraz domem, kot traktowany jest po królewsku, łącznie z kamerdynerem i międzynarodowym zastępem czworonożnej służby i stronników. To życie na królewską miarę – nawet jeśli Garfield jest tylko księciem. W istocie jest on księciem najprawdziwszym, o czym świadczą jego łapy i pomruk. Gorzej z głową, na której nosi koronę...

▲ **Kino:** Ton w Białymstoku.

Sztuka zrywania

▲ **Sztuka zrywania**
komedia romantyczna, USA, 2006
▲ **reż.** Peyton Reed
▲ **występują**: Jennifer Aniston, Vince Vaughn, Joey Lauren Adams, Jon Favreau, Jason Bateman; **105 min**

W komedii romantycznej najczęściej mamy do czynienia z typową formułą: facet spotyka dziewczynę, przez jakiś czas sprawy mają się naprawdę dobrze, później następuje drobny zgrzyt, a ostatecznie wszystko kończy się happy endem – ...i żyli długo i szczęśliwie. Ale, co może się wydarzyć, kiedy nasza para jest wykończona po kolejnym, długim dniu? Kiedy rutyna doprowadza ich do szału? Kiedy wszystkie drobnostki zaczynają ich po prostu... wkurzać?

Brooke i Gary zamierzają się rozstać. Żadne z nich nie chce jednak opuszczać mieszkania, w którym żyją od kilku lat. Kierując się radami przyjaciół, znajomych i kilku zupełnie obcych osób, oboje rozpoczynają psychiczną wojnę, która ma skłonić drugą osobę do wyprowadzki. Dzieje się tak do momentu, w którym oboje zdają sobie sprawę, że być może walczą o przyszłość swojego związku...

▲ **Kino:** Forum w Białymstoku.

▲ **Piraci z Karaibów: Skrzynia umarlaka, przygodowy, USA, 2006**
▲ **reż.** Gore Verbinski,
▲ **występują**: Johnny Depp, **96 min**
Druga część przygód kapitana pirata Jacka Sparrowa. Tym razem musi spłacić dług, jaki zaciągnął u władcy mórz Davy Jonesa. Jeżeli tego nie zrobi, zostanie skazany na potępienie.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku, Iskra w Augustowie, Polonia w Ełku, Mazurium w Łomży.

▲ **Wzgórza mają oczy**
horror, USA, 2006
▲ **reż.** Allexandre Aja
▲ **występują**: Desmond Askew, **min**
Carterowie jadą do Kalifornii, odebrać odziedziczone srebra. Ki... na pustkowiu psuje im się sa... chód, okazuje się, że pobliskie wz... rza zamieszkane są przez rodz... Kanibali.
▲ **Kino:** Pokój w Białymstoku.

▲ **Przysięga**
przygodowy/fantasy, Chiny, Hong Kong, Japonia, Korea Południowa, 2005
▲ **reż.** Kaige Chen
▲ **występują**: Dong-Kun Jang, Hiroyuki Sanada; **125 min**
Obezwładniony przez miłość niewolnik Dong-kun i królewska konkubina Cheung podejmują niezwykłą decyzję, która zmieni ich przeznaczenie...
▲ **Kino:** Mazur w Olecku.

▲ **Skok przez płot**
animowany/komedia, USA, 20...
Przyszła wiosna. Verne i jego przyjaciele obudzili się po zimowym drzemce i odkryli, że w ich lesie wyrósł wysoki, zielony żywopłot, za którym mieszkają ludzie...
▲ **Kino:** Bałtyk w Suwałkach, Fala w Giżycku, Jantar w Ostrołęce.

▲ **Silent Hill**
horror, Japonia, USA, 2006
▲ **reż.** Christopher Gans
▲ **występują**: Radha Mitchell, ... Bean, **127 min**
Rose rozpaczliwie poszukuje spo... na wyleczenie swojej córki...
▲ **Kino:** w Hajnówce.

▲ **Dublerzy**
komedia, Polska, 2003
▲ **reż.** Marcin Ziębiński
▲ **występują**: Robert Gonera, ... Grabowski, **114 min**
Opowieść o przyjaźni Maksa i Li... których zetknął przypadek.
▲ **Kino:** Fala w Giżycku.

DO KINA ZA DARMO – Białystok

Zadzwoń w piątek, o godz. 10 pod nr tel. 085 748-74-58. Rozdajemy:

7 – biletów do kina Pokój

4 – bilety do kina Ton

4 – bilety do kina Syrena

DO KINA ZA DARMO – Suwałki, Łomża, Ełk, Ostrołęka

Trzy pierwsze osoby, które zgłoszą się z „GW" do kin: „Bałtyk" w Suwałkach, „Polonia" w Ełku, „Millenium" w Łomży i „Jantar" w Ostrołęce – wchodzą za darmo.

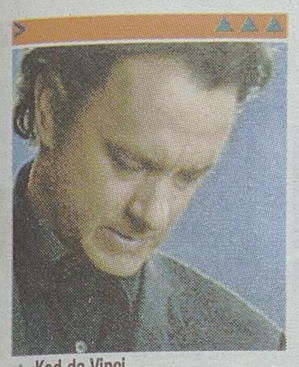

▲ Kod da Vinci
dramat/thriller, USA, 2006
▲ reż. Ron Howard
▲ występują: Tom Hanks, Audrey Tautou, Ian McKellen, **78 min**
Światowej sławy historyk i badacz symboli profesor Robert Langdon w środku nocy zostaje wezwany do muzeum Luwru, gdzie miało miejsce tajemnicze morderstwo. Jego ofiarą jest kustosz
▲ Kino: Syrena w Białymstoku.

Ona to on
komedia romantyczna, USA, 2006
▲ reż. Andy Fickman
▲ występują: Jeffrey Ballard, Amanda Bynes; **105 min**
Komedia romantyczna opowiadająca o nastolatce, która chcąc zrealizować swoje marzenie decyduje się udawać swojego brata. Sytuacja komplikuje się, kiedy chłopak wraca dwa dni wcześniej.
▲ Kino: Wojtek w Mikołajkach.

▲ Biała Masajka
dramat, Niemcy, 2005
▲ reż. Hermine Huntgeburth
▲ występują: Nina Hoss, Jacky Ido, Katja Flint; **131 min**
Carol nawet nie przypuszczała, że wycieczka do Kenii wywróci do góry nogami całe jej życie. Bez pamięci zakochuje się tam w masajskim tancerzu.
▲ Kino: Syrena w Białymstoku.

▲ Agent XXL 2
komedia, USA, 2006
▲ reż. John Whitesell
▲ wyst.: Martin Lawrence, **103 min**
W kontynuacji komediowego przeboju „Agent XXL 2" Martin Lawrence ponownie wciela się w rolę tajnego agenta, który w przebraniu energicznej niani zwanej „Mamuśką" rozwiązuje coraz bardziej skomplikowane zagadki kryminalne...
▲ Kino: Żubr w Białowieży.

▲ Epoka lodowcowa 2
animowany, USA, 2006
▲ reż. Carlos Saldanha, **90 min**
Epoka lodowcowa ma się ku końcowi. Zwierzęta cieszą się nowo zdobytą wolnością. Maniek chce założyć rodzinę, dawno jednak nie spotkał na swej drodze innego mamuta. Aż w końcu pewnego dnia poznaje panią mamutową.
▲ Kino: Wojtek w Mikołajkach, Syrena w Białymstoku.

▲ Tristan i Izolda
dramat, USA
▲ reż. Kevin Reynolds
▲ występują: James Franco; **125 min**
Pozostawiony na polu bitwy Tristan trafia pod opiekę Izoldy, irlandzkiej piękności, która ukryła go przed żołnierzami ojca. Młodych połączyła gorąca i niedozwolona namiętność, z której nie wynikło nic dobrego...
▲ Kino: Dom Kultury w Łapach.

▲ Omen
horror, USA, 2006
▲ reż. John Moore
▲ występują: Liev Schreiber, Julia Stiles, Mia Farrow, **108 min**
Nowa wersja popularnego horroru. Dziecko urodzone przed kilku laty okazuje się być opętane.
▲ Kino: Zodiak w Mrągowie.

▲ Auta, animowany, USA, 2004
▲ reż. John Lasseter, **96 min**
Zygzak McQueen jest młodym i ambitnym samochodem wyścigowym, przygotowującym się do startu w wielkim wyścigu o Mistrzostwo Złotego Tłoka.
▲ Kino: w Hajnówce, Zodiak w Mrągowie, Pokój w Białymstoku.

▲ Komedia romantyczna
komedia, USA, 2006
▲ reż. Jason Friedberg, Aaron Setze
▲ występują: Alyson Hannigan
Film opowiada historię beznadziejnej romantyczki Julii Jones, która poznaje pewnego Anglika – mężczyznę swoich marzeń – o dziwnie brzmiącym nazwisku Walicórski...
▲ Kino: Bałtyk w Suwałkach.

▲ Lassie
familijny, USA, Irlandia, 2005
▲ reż. Charles Sturridge
▲ występują: Peter O'Toole, **107 min**
Historia najsławniejszego psa na świecie ma swój początek w górniczej osadzie w Yorkshire tuż przed rozpoczęciem II wojny światowej.
▲ Kino: Żubr w Białowieży.

▲ Asterix i Wikingowie
animowany, Francja, 2006
▲ reż. Stefan Fjeldmark, **78 min**
Grupa nieustraszonych Wikingów udaje się na podbój wioski Galów. Chcą uprowadzić „czempiona strachu"...
▲ Kino: Millenium w Łomży, Mazur w Olecku.

▲ X-man: ostatni bastion
akcja/przygodowy, USA, 2006
▲ reż. Brett Ratner
▲ występują: Halle Berry, **103 min**
Wynalezienie lekarstwa odwracającego proces mutowania prowadzi do odwrócenia biegu historii. Po raz pierwszy mutanty mają wybór...
▲ Kino: Bałtyk w Suwałkach.

KINA > BIAŁYSTOK

POKÓJ

(tel. 085 742 38 82) Białystok, ul. Lipowa 24

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina	cena
Piraci z Karaibów 2	13.30, 15.15, 18.00, 20.30	14 i 16 zł
Auta	13.00	13 i 15 zł
Strażnik	16.30, 18.30, 20.45	14 i 16 zł

TON

(tel. 085 743 53 82) Białystok, ul. Rynek Kościuszki 2

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina	cena
Szybcy i Wściekli: Tokyo Drift	13.00, 17.00, 21.00	13 i 15 zł
Sztuka zrywania	15.00, 19.00	13 i 15 zł

SYRENA

(tel. 0-85-744-58-96) Białystok, ul. św. Rocha

tytuł	godzina	cena
(piątek)		
Biała Masajka	15.45	11 i 13 zł
Kod da Vinci	18.00	11 i 13 zł
Wzgórza mają oczy	20.30	12 i 14 zł
(sobota, niedziela)		
Epoka lodowcowa 2	14.15	11 i 12 zł
Biała Masajka	15.45	11 i 13 zł
Kod da Vinci	18.00	11 i 13 zł
Wzgórza mają oczy	20.30	12 i 14 zł

FORUM

(tel. 0-85-742-23-70) Białystok, ul. Legionowa 5

tytuł (piątek, sobota, niedziela)	godzina	cena
Garfield 2	12.30, 14.00, 15.30, 17.00	12 i 14 zł
16 Przecznic	18.30, 20.30	12 i 15 zł

TEATRY > BIAŁYSTOK

TEATR DRAMATYCZNY im. Al. Węgierki

(tel. 0-85-741-59-90) Białystok, ul. Elektryczna 12

tytuł	godzina	cena
Brak spektakli		

BIAŁOSTOCKI TEATR LALEK

(tel. 0-85-74-25-033) Białystok, ul. Kalinowskiego 1

Brak spektakli

KINA > BIAŁOSTOCCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Białowieża ŻUBR	Agent XXL 2	brak	brak
	Lassie	brak	brak
Łapy Dom Kultury	Tristan i Izolda	brak	brak
Hajnówka	Silent Hill	brak	brak
	Auta	brak	brak
Sokółka SOKÓŁ	Za ile mnie pokochasz?	brak	10 i 11 zł

KINA > SUWALSZCZYZNA

kino	tytuł	godzina	cena
Suwałki BAŁTYK	Skok przez płot	15.00, 16.30	12 i 13 zł
	X-Men 3	18.00	12 i 13 zł
	Komedia romantyczna	20.00	12 i 13 zł
Augustów ISKRA	Piraci z Karaibów 2	16.15, 19.00	brak

KINA > MAZURSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ełk POLONIA	Piraci z Karaibów 2	14.30, 17.15, 20.00	12 i 13 zł
Giżycko FALA	Dublerzy	18.30	brak
	Skok przez płot	17.00	brak
Mrągowo ZODIAK	Auta	brak	brak
	Omen	brak	brak
Mikołajki WOJTEK	Ona to on	brak	brak
	Epoka lodowcowa 2	brak	brak
Olecko MAZUR	Przysięga	brak	brak
	Asterix i Wikingowie	brak	brak

KINA > ŁOMŻYŃSKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Łomża MILLENIUM	Piraci z Karaibów 2	14.30, 17.15, 20.00	brak
	Asterix i Wikingowie	(sb.ndz. godz. 13.00)	brak

KINA > OSTROŁĘCKIE

kino	tytuł	godzina	cena
Ostrołęka Jantar	Skok przez płot	17.00, 19.00	brak

BIAŁOSTOCCZYZNA

SŁUŻBA ZDROWIA

BIELSK PODLASKI Szpital, ul. Kleszczelowska 1, izba przyjęć – tel. (085) 833-27-50. **CZARNA BIAŁOSTOCKA** Przychodnia Rejonowa, ul. Torowa 1, tel. 0-85-710-19-99, 0-85-710-39-03. **HAJNÓWKA SPZOZ**, ul. Lipowa 190, fax 0-85-684-26-79, **Centralna Izba Przyjęć**, tel. 0-85-682-92-47, **ŁAPY** Szpital, Korczaka 23, tel. 0-85-715-28-36, 0-85-715-28-31; SPZOZ, Korczaka 2, 0-85-715-28-32, 0-85-715-28-33. **MOŃKI** Pogotowie, tel. 0-85-716-23-67; SP ZOZ centrala: 0-85-716-24-07, 0-85-716-25-52, 0-85-716-25-92, 0-85-716-26-50; **SOKÓŁKA** SPZOZ, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-63; Niepubliczny ZOZ Przychodnia nr 1 „Medyk", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Pielęgniarski ZOZ „Panaceum", ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711-26-69; Niepubliczny Zakład Medycyny Szkolnej „SZKOL-MED", ul. Mickiewicza 2a, tel. 0-85-711-25-74; Niepubliczny ZOZ Przychodnia Stomatologiczno-Lekarska E&B Falkowscy, ul. Piłsudskiego 9a, tel. 0-85-711 90 66; Niepubliczny ZOZ „VITA" SC, ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-05-07; Niepubliczny ZOZ „PROMED", ul. Sikorskiego 40, tel. 0-85-722-04-72. **SIEMIATYCZE** SPZOZ, ul. Szpitalna 8, tel. 0-85-655-22-00, **SUPRAŚL** Przychodnia Rejonowa, ul. Dolna 2, tel. 0-85-718-35-23. **WASILKÓW** Przychodnia Rejonowa, ul. Kryńska 32, tel. 0-85-716-53-33.

TELEFONY ALARMOWE

HAJNÓWKA Policyjny telefon zaufania, tel. 0-85-682-50-55, **MOŃKI** Policja 997, tel. 0-85-716-22-81. **SOKÓŁKA** Komenda Powiatowa Policji, tel. 0-85-711-02-12; Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, tel. 0-85-711-22-54.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTA

BIELSK PODLASKI tel. 0-85-730-81-10 w. 42. **HAJNÓWKA** tel. 0-85-682-27-18 w. 112. **MOŃKI** tel. 0-85-716-61-00. **SIEMIATYCZE** tel. 0-85-655-27-11 w. 330. **SOKÓŁKA** tel. 0-85-711-08-76.

SUWALSZCZYZNA

TELEFONY INFORMACYJNE

AUGUSTÓW Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-643-36-49; **SUWAŁKI** Informacja kolejowa 94-36; Informacja autobusowa 0-87-566-27-63; Biuro numerów 0-87-567-96-90; Biuro napraw telefonów 9696 (os. Północ), 914 (centrum).

TELEFONY ALARMOWE

AUGUSTÓW Policja 0-87-643-93-33; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 lub 0-87-643-29-99; Pogotowie Energetyczne 991; SEJNY Policja 0-87-516-20-63; Straż Pożarna 998; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-516-20-09; Pogotowie Energetyczne 0-87-516-20-87; Telefon Zaufania 0-87-517-33-33;

SUWAŁKI Policja 0-87-567-24-03; Straż Pożarna 0-87-567-82-09; Pogotowie Ratunkowe 999 albo 0-87-567-25-70; Pogotowie Ciepłownicze 0-87-566-42-56; Pogotowie Drogowe 0-87-566-42-87; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Opiekuńcze 0-87-566-25-9; Telefon Zaufania 988 albo 0-87-566-25-40.

MAZURSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994; Pogotowie Drogowe 954.

SŁUŻBA ZDROWIA

Ełk Mazurskie Centrum Zdrowia, ul. Baranki 24, Izba Przyjęć, tel. 0-87-620-95-12, Pogotowie Ratunkowe, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-22-22, Ambulatorium Chirurgiczne, ul. Baranki 24, tel. 0-87-620-95-12, Szpital Wojskowy, ul. Kościuszki 28, tel. 0-87-621-67-10, Pogotowie Ratunkowe, ul. Toruńska 6a, tel. 0-87-610-22-22. **GIŻYCKO** Szpital Powiatowy, ul. Warszawska 41, tel. 0-87-428-52-71; Pogotowie Ratunkowe, ul. Bohaterów Westerplatte 4, tel. 0-87-428-55-55. **GOŁDAP** Szpital Miejski, ul. Słoneczna 7, tel. 0-87-615-02-75; Pogotowie Ratunkowe, ul. Słoneczna 9, tel. 0-87-615-02-75. OLECKO Szpital Powiatowy, ul. Gołdapska 1, tel. 0-87-520-22-95; Pogotowie Ratunkowe, ul. Gołdapska 1, tel. 999.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro napraw telefonów 9696; Informacja PKP 9436; Informacja PKS: w **Ełku** 0-87-610-33-52, w Giżycku 0-87-428-50-87, w **Gołdapi** 0-87-615-02-94, w **Olecku** 087-520-26-13; w **Węgorzewie** 0-87-427-25-51.

TELEFON ZAUFANIA

EŁK – 0-87-621-64-44; **GIŻYCKO** – 0-87-428 2-73.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

EŁK Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-621-83-22. **OLECKO** Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów, tel. 0-87-520-24-75 wew. 7.

ŁOMŻYŃSKIE

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe – 999; Policja – 997, oficerowie dyżurni policji: **Grajewo** – 0-86-272-22-21, **Kolno** – 0-86-278-27-25, **Łomża** – 0-86-316-54-61, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-22-11, **Zambrów** – 0-86-271-23-01, Straż Pożarna – 998, Pogotowie Gazowe – 992, Pogotowie Ciepłownicze – 993, Pogotowie Energetyczne – 991, Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994, Pogotowie Drogowe – 96-37, Pogotowie Weterynaryjne – 983, Pogotowie Opiekuńcze 0-86- 216-64-39; Telefon Zaufania AA 0-86- 215 07 77.

TELEFONY INFORMACYJNE

Biuro Napraw Telefonów – 96-96, Informacja PKP: **Grajewo** – 0-86-272-35-85, **Szepietowo** – 275-18-22, Informacja PKS: **Grajewo** – 0-86-272-25-01, **Kolno** – 0-86-278-23-55, **Łomża** – 0-86-218-55-54, **Wysokie Mazowieckie** – 0-86-275-21-44, **Zambrów** – 0-86-271-31-97.

SŁUŻBA ZDROWIA

Pogotowie Ratunkowe: **CIECHANOWIEC**, tel. 086-277-19-99; **GRAJEWO**, tel. 0-86-272-27-00; **KOLNO**, 0-86-278-21-09; **ŁOMŻA**, centrala – 0-86-216-62-15; **ZAMBRÓW**, tel. 0-86-271-28-27.

APTEKI

ŁOMŻA, Apteka leków gotowych i recepturowych, ul. ks. Anny 2, tel. 0-86-219-89-28, czynna pn.-sob. 9-19, niedz. 9-16. Apteka „MEDICA" – leki gotowe, recepturowe, termokosmetyki: ul. Kazańska 6/2, tel. 0-86-216-80-89, czynna poniedziałek-piątek, godz. 9-19, sobota, godz. 9-15.

OSTROŁĘCKIE

TELEFONY ALARMOWE

OSTROŁĘKA Pogotowie Ratunkowe 999, 0-29-764-35-44; Policja 997; Straż Pożarna 998; Pogotowie Gazowe 992; Pogotowie Ciepłownicze 993; Pogotowie Energetyczne 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne 994.

TELEFONY INFORMACYJNE

Informacja PKP 0-29-760-26-81; Informacja PKS 0-29-764-41-88.

RZECZNIK PRAW KONSUMENTÓW

Ostrołęka – 0-29-764-20-79.

TELEFON ZAUFANIA

Dla skłóconych małżeństw (0-xxxx-22) 0-29-728-64-35; Niebieska Linia dla ofiar przemocy w rodzinie 0-800-12-00-02; Pomarańczowa Linia 0-800-14-00-68.

SŁUŻBA ZDROWIA

OSTROŁĘKA Informacja Pogotowia 0-29-764-35-44.

redaktor odpowiedzialny Michał Dąbrowski

Strona przygotowana na podstawie serwisów:
PAP, Fotorzepa, internetowych, radiowych i telewizyjnych

studio@wspolczesna.pl, bezpłatna infolinia 0800 127 067

GAZETA WSPÓŁCZESNA
11 sierpnia 2006
piątek

Ciekawy świat

▲ **Będziemy znali przyszłość >>** Białoruscy naukowcy przystąpili do realizacji projektu, którego celem jest stworzenie systemu przepowiadania przyszłości. W swojej pracy zamierzają wykorzystać pomysły pioniera fantastyki naukowej Herberta Wellsa. Uczeni zastrzegają, że na razie nie może być mowy o długoterminowych przepowiedniach. Według nich, system pozwoli na przewidywanie wydarzeń na najbliższe 20 minut.

▲ **Wyjął z konta pieniądze i rozdawał je na ulicy >>** W Darmstadcie w zachodnich Niemczech pijany mężczyzna, który wyjął z banku 13 tys. euro, usiadł na ławce i zaczął rozdawać banknoty przechodzącym ludziom – poinformowała policja. Pieniądze miał powpychane w kieszeniach i plastikowych torbach. Część banknotów porwał wiatr. Funkcjonariusze zaprowadzili mężczyznę z powrotem do banku i przeliczyli pieniądze. Okazało się, że 63-letni „dobroczyńca" zdążył rozdać 1505 euro. Policjanci postanowili do czasu wytrzeźwienia mężczyzny przechować resztę jego pieniędzy.

▲ **Co trzeci Francuz wierzy w cuda >>** Z sondażu przeprowadzonego dla katolickiego tygodnika „Le Pelerin" wynika, że około 35 proc. Francuzów wierzy w cuda. Według tej ankiety, 62 proc. badanych deklaruje brak takiej wiary, a 3 proc. nie ma opinii na ten temat. Na pytanie, jak zdefiniowaliby termin cudu, 31 proc. odpowiedziało, że jest to „fenomen, którego nie sposób wytłumaczyć", 27 proc. postrzega cud jako „szczęśliwe wydarzenie, którego się nie spodziewano", a tylko 8 proc. jako „interwencję Boga". ▲

W obiektywie

Kielce >> W czwartek doszło do zderzenia dwóch ciężarówek na obwodnicy Kielc w miejscowości Jaworznia. Obaj kierowcy zostali ranni. W wyniku wypadku spłonęły dwa auta. Ogień powstał po tym, jak rozlało się paliwo ze zbiornika przewróconego samochodu oraz rozsypało się 30 ton węgla, który przewoziła jedna z ciężarówek. Druga była załadowana artykułami spożywczymi i tekstyliami.

Pakistan >> Sojusz sześciu fundamentalistycznych partii zorganizował kolejną antywojenną demonstrację. Młodzi Pakistańczycy, trzymając karabiny-zabawki, domagali się natychmiastowego wstrzymania ognia oraz politycznego rozwiązania konfliktu. ▲

Wielka Brytania >> Zatrzymali terrorystów w ostatniej chwili

Chcieli zabić!

To miało być morderstwo na niewyobrażalną skalę – stwierdził w czwartek Paul Stephenson, zastępca komisarza londyńskiej policji. Terroryści zamierzali zaatakować amerykańskie samoloty lecące z Londynu.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Terroryści po raz kolejny wybrali Londyn jako cel serii zamachów. Tym razem ofiarami mieli być pasażerowie samolotów, należących do amerykańskich linii lotniczych: United, American i Continental. Na pokład dziesięciu z nich terroryści próbowali wnieść ładunki wybuchowe. Gdyby nie kilkumiesięczne śledztwo połączonych sił brytyjskich i amerykańskich, mogłoby się to udać. Terroryści postanowili bowiem użyć chemikaliów, które osobno nie wzbudzają żadnych podejrzeń, a połączone zmieniają się w silny ładunek wybuchowy.

– Istnieją dwie substancje płynne, które same w sobie są obojętne i mogą być wniesione na pokład samolotu nie wzbudzając podejrzeń, jak oranżada czy sok – wyjaśniał PAP Wojciech Łuczak, polski specjalista od techniki wojskowej i redaktor naczelny miesięcznika „Raport". – Natomiast jeśli zostaną zmieszane, istnieją dwie możliwości: mogą eksplodować od razu lub stworzyć materiał wybuchowy, który można zdetonować za pomocą zapalnika.

Natychmiast ograniczono ruch lotniczy na londyńskim lotnisku Heathrow. Rano mogły na nim wylądować jedynie te samoloty, których rejsy trwały dłużej niż trzy godziny. Potem lotnisko całkowicie zamknięto. Przez cały czwartek koczowały na nim tysiące ludzi. Nikt nie wiedział, czy i kiedy loty zostaną wznowione. Do Wielkiej Brytanii nie można było się też dostać z żadnego z krajów europejskich – wszystkie linie lotnicze odwołały połączenia. Pasażerowie, którzy mieli szczęście odlecieć albo zrobią to w najbliższy dniach, muszą dostosować się do restrykcyjnych obostrzeń dotyczących bagażu podręcznego. Ma to związek z tym, że terroryści właśnie w torbach wnoszonych na pokład samolotu mieli zamiar ukryć groźne chemikalia.

fot. PAP

Na brytyjskich lotniskach wprowadzono specjalne środki bezpieczeństwa

Brytyjska policja aresztowała 21 osób i zapewniła, że wszyscy główni sprawcy udaremnionych zamachów znaleźli się za kratkami. Większość z nich to osoby urodzone w Wielkiej Brytanii.

W Polsce zebrał się sztab kryzysowy. Z jego ustaleń wynika, że w naszym kraju nie ma dziś zagrożenia terrorystycznego. Zapobiegawczo wzmocniono jednak posterunki policji na lotnisku Okęcie, w warszawskim metrze i na wszystkich polskich portach lotniczych obsługujących ruch międzynarodowy. ▲

Brytyjskie media piszą:

Wszystkie brytyjskie gazety informują o „czerwonym alarmie", czyli o najwyższym zagrożeniu terrorystycznym w Londynie. Podkreślają, że spisek terrorystów miał zasięg międzynarodowy, a w śledztwo trwające od kilku miesięcy zaangażowane było CIA.
BBC podało natomiast, że spisek terrorystów miał polegać na serii „falowych" ataków, obejmujących po trzy samoloty jednocześnie. BBC jako pierwsze znało szczegóły spisku. To z tej stacji telewizyjnej pochodzą informacje, że terroryści zamierzali użyć płynnych chemikaliów do zniszczenia samolotów.

Co ze sobą?

Bagaż podręczny, jaki można wziąć ze sobą do samolotu, został znacznie ograniczony. Zakazane są wszelkie płyny, torby, saszetki i wszelkie urządzenia elektroniczne, także telefony komórkowe. Zabrać można ze sobą tylko najbardziej niezbędne rzeczy, czyli dokumenty i portfel, zapakowane w pojedynczą, w pełni przezroczystą foliową torebkę.
Lecąc z dzieckiem nie można wziąć ze sobą nawet pieluszki na zmianę. A mleka dla dziecka, przed wniesieniem go na pokład, musi spróbować któryś z rodziców na oczach załogi samolotu lub ochrony lotniska.

Warszawa >> Partia rządząca przygotowuje się do wyborów samorządowych

Jarosław Kaczyński – twarzą kampanii PiS

Wybory samorządowe zbliżają się wielkimi krokami. Prawo i Sprawiedliwość ma już hasło wyborcze – „Bliżej ludzi" i wie, kto będzie reprezentował PiS w przedwyborczej batalii. W czwartek Adam Bielan, rzecznik PiS, poinformował, że twarzą kampanii samorządowej będzie premier Jarosław Kaczyński, a najważniejszym kandydatem w wyborach – były szef rządu Kazimierz Marcinkiewicz.

Adam Bielan powiedział, że kampania ruszy w drugiej połowie września. – Obecnie Prawo i Sprawiedliwość jest na etapie tworzenia koncepcji kampanii samorządowej – podkreślił europoseł.

Przed wyborami – jak zapowiedział – „politycy PiS-u będą sporo podróżować po kraju".

Bielan zastrzegł jednak, że plan tych podróży będzie uzależniony od rządowych obowiązków czołowych polityków PiS-u.

– Jesteśmy partią rządzącą, nasi liderzy mają dużo obowiązków w Warszawie, więc wyjazdy będą uzależnione od ich wolnego czasu – powiedział. Rzecznik nie chciał ujawnić, co będzie znakiem szczególnym kampanii Prawa i Sprawiedliwości.

Według Bielana, najciekawszym elementem przedwyborczej batalii będzie wyścig o fotel prezydenta Warszawy.

– Z pewnością media będą koncentrować się na Warszawie, gdzie startuje były premier – Kazimierz Marcinkiewicz, była prezes NBP, posłanka PO – Hanna Gronkiewicz-Waltz i być może były marszałek Sejmu, lider SdPl – Marek Borowski – uważa europoseł.

– Interesujące będą też najbardziej upartyjnione wybory, czyli do sejmików – ich wynik określi to, która partia wygra wybory – dodał rzecznik Prawa i Sprawiedliwości. ▲

LISTA KANDYDATÓW DO TYTUŁU OSOBOWOŚĆ ROKU 2005

Redakcja w Białymstoku: ul. Św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Białystok

IMIĘ I NAZWISKO	KOD	LICZBA GŁOSÓW
Krzysztof Gzik	bialystok.01	0
ks. Andrzej Kołpak	bialystok.02	16
Paweł Małaszyński	bialystok.03	0
Marcin Nałęcz-Niesiołowski	bialystok.04	1
Marian Szamatowicz	bialystok.05	1
Leon Tarasewicz	bialystok.06	0
Karol Tylenda	bialystok.07	1
Jacek Warchoł	bialystok.08	3
Joanna Zapolska	bialystok.09	4

Hajnówka

Marek Antoniuk	hajnowka.01	0
Piotr Gagan	hajnowka.02	0
Lech Jan Michalak	hajnowka.03	9
Stanisław Mierzwiński	hajnowka.04	0
Józef Popiel	hajnowka.05	0
Aleksander Prokopiuk	hajnowka.06	0

Bielsk Podlaski

Bożena Grotowicz	bielsk.01	0
Walenty Korycki	bielsk.02	1
Andrzej Sinielnikow	bielsk.03	0
Sławomir Jerzy Snarski	bielsk.04	3
Andrzej Stepaniuk	bielsk.05	0
Marek Wieremiejuk	bielsk.06	25

Mońki

Elżbieta Franke	monki.01	0
Sławomir Moczydłowski	monki.02	2
Barbara Pac	monki.03	0
Alfred Snarski	monki.04	0

Siemiatycze

ks. Eugeniusz Borowski	siemiatycze.01	0
Andrzej Głębicki	siemiatycze.02	0
Marta Ławińska	siemiatycze.03	0
Dariusz Milewski	siemiatycze.04	1
Jerzy Nowicki	siemiatycze.05	0
Urszula Tomasik	siemiatycze.06	0

Sokółka

Dżanetta Bogdanowicz	sokolka.01	0
Franciszek Chaniuk	sokolka.02	0
Tadeusz Ciszkowski	sokolka.03	0
Antoni Cydzik	sokolka.04	0
Sokrat Janowicz	sokolka.05	0
Mirosław Lech	sokolka.06	0
Jerzy Omielian	sokolka.07	0
Maria Talarczyk	sokolka.08	0

Redakcja w Suwałkach: ul. Kościuszki 62, 16-400 Suwałki

Suwałki

Jerzy Brzozowski	suwalki.01	0
Aleksander Czuper	suwalki.02	21
Józef Gajewski	suwalki.03	0
Wojciech Kowalewski	suwalki.04	0
Adrianna Sawicka	suwalki.05	10

Augustów

Leszek Cieślik	augustow.01	0
Bogdan Dyjuk	augustow.02	0
Danuta Puchalska	augustow.03	0
Bogusław Samel	augustow.04	3

Sejny

Stanisław Buchowski	sejny.01	1
Cezary Hołubowicz	sejny.02	2
Robert Klucznik	sejny.03	0
Jerzy Nazaruk	sejny.04	0
Artur Wilczewski	sejny.05	0

Redakcja w Łomży: al. Legionów 16, 18-400 Łomża

Łomża

Anna Jakubowska	lomza.01	1
Halina Lemańska	lomza.02	1
Kazimierz Krupiński	lomza.03	1
Henryk Piekarski	lomza.04	83
Stanisław Studencki	lomza.05	0
Tadeusz Susoł	lomza.06	1

Zambrów

ks. Adam Jabłoński	zambrow.01	0
Grzegorz Strękowski	zambrow.02	0
Bogusława Wiśniewska	zambrow.03	0
Krzysztof Witkowski	zambrow.04	1
Mariola Zalewska	zambrow.05	0

Grajewo

Marian Podlecki	grajewo.01	5
Grzegorz Curyło	grajewo.02	1
Barbara Celina Grądzka	grajewo.03	10
Jan Zawadzki	grajewo.04	45
Anna Zielińska	grajewo.05	0

Kolno

ks. Sławomir Banach	kolno.01	0
Józef Dymerski	kolno.02	1
Eufrozyna Kupis	kolno.03	12
Alina Filipkowska	kolno.04	0
Paweł Szczech	kolno.05	0
Marek Waszkiewicz	kolno.06	2

Wysokie Mazowieckie

Anna Bogucka	wysokie.01	54
Marek Kaczyński	wysokie.02	14
Jan Perkowski	wysokie.03	5
Artur Więzowski	wysokie.04	1
Alicja Zdziarska	wysokie.05	0

Redakcja w Ełku: ul. Pułaskiego 24, 19-300 Ełk

Ełk

Dominik Golak	elk.01	0
Cezary Kasprzak	elk.02	8
Nikodem Kemicer	elk.03	0
Waldemar Makarewicz	elk.04	3
Krzysztof Piłat	elk.05	0
Antoni Polkowski	elk.06	1
Romuald Szuliński	elk.07	7

Giżycko

Wojciech Marek Darski	gizycko.01	0
Piotr Hołownia	gizycko.02	0
Piotr Konstantynowicz	gizycko.03	0
Tomasz Pieluchowski	gizycko.04	38
Marita Przedpełska-Winiarczyk	gizycko.05	0
Marek Radzewicz	gizycko.06	0
Wiesław Sadok	gizycko.07	0
Katarzyna i Zygmunt Waraksa	gizycko.08	0

Gołdap

Stanisław Dzierwa	goldap.01	0
Dorota Łasica	goldap.02	0
Mariusz Matławski	goldap.03	0
Dariusz Morsztyn	goldap.04	0

Olecko

Edward Adamczyk	olecko.01	0
Maryla Dzienisiewicz	olecko.02	1
Janusz Hendzel	olecko.03	0
Wojciech Łukasik	olecko.04	0
Józef Wasilewski	olecko.05	0

Pisz

Anna Błaszczyk	pisz.01	0
Rafał Grusznic	pisz.02	0
Wojciech i Jagienka Kass	pisz.03	0
Grażyna Leszczyńska	pisz.04	0
Krzysztof Marusiński	pisz.05	0
Wojciech Miara	pisz.06	0
Urszula Zduńczyk	pisz.07	0

Węgorzewo

Włodzimierz Deneka	wegorzewo.01	0
Andrzej Kolasa	wegorzewo.02	0
Aleksandra Siwołowska	wegorzewo.03	0

Aby oddać głos na wybranego kandydata prześlij do naszej redakcji wypełniony poprawnie kupon lub wyślij sms-a z kodem kandydata na numer 7268 (koszt 1 sms-a - 2,44 zł brutto). Każdy może oddać dowolną liczbę głosów na dowolnego kandydata.

OSOBOWOŚĆ ROKU 2005

Wypełniony czytelnie kupon należy przesłać na adres redakcji

GŁOSUJĘ NA:

IMIĘ I NAZWISKO LUB KOD KANDYDATA

POWIAT

OSOBA GŁOSUJĄCA:

IMIĘ I NAZWISKO _____

ULICA, NUMER DOMU I MIESZKANIA _____

KOD I MIEJSCOWOŚĆ _____ TELEFON _____

Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej" w związku z obsługą plebiscytu Osobowość Roku 2005.

Data i czytelny podpis _____ 11.08.2006

Prezentacja kandydatów do tytułu Osobowość Roku 2005

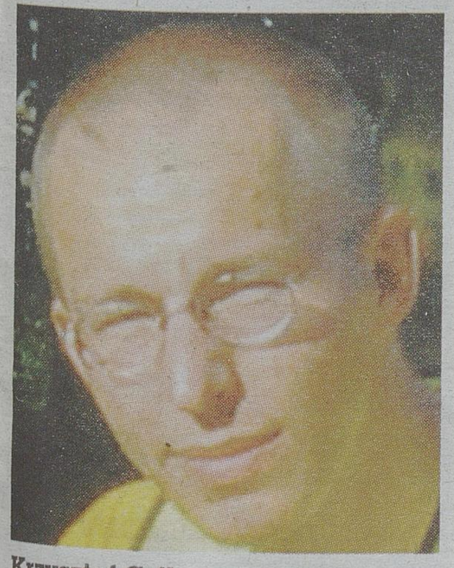

Krzysztof Gzik znany jako „Rowerzyk", prezes Stowarzyszenia „Rowerowy Białystok". Uprawia kolarstwo górskie. Walczy o ścieżki rowerowe. W tym roku wyciągnął rękę do skaterów. Dzięki temu, że weszli w struktury stowarzyszenia, zdobyli halę na skatepark.

Ks. Andrzej Kołpak, proboszcz parafii św. Ojca Pio w Białymstoku, organizator festynów papieskich na Krywlanach. Stworzył fundusz „Białystok Ojcu Świętemu", dający stypendia zdolnym dzieciom z ubogich rodzin. Ciepły i bezpośredni człowiek, duszpasterz.

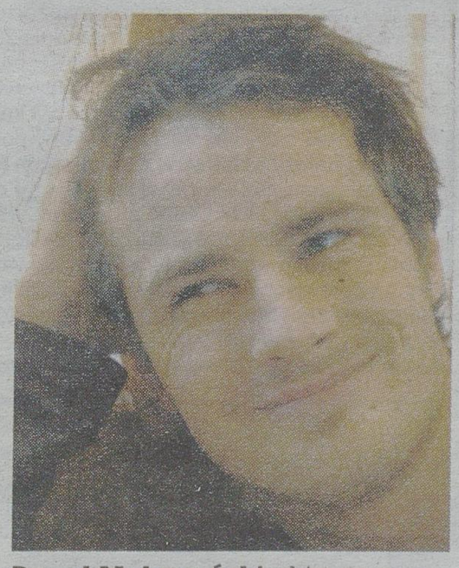

Paweł Małaszyński aktor znany z seriali: „M jak miłość", „Oficer", a przede wszystkim „Magda M.". Został wybrany „Najpiękniejszym Polakiem 2006 roku". Śpiewa i pisze teksty w zespole Cochise. W każdym wywiadzie podkreśla, że jest białostoczaninem.

Marcin Nałęcz-Niesiołowski dyrygent, laureat ogólnopolskich konkursów muzycznych, dyrektor Opery i Filharmonii Podlaskiej. Europejskie Centrum Sztuki powstanie dzięki jego staraniom na miejscu amfiteatru. Szalenie skuteczny menedżer.

Prof. zwyczajny Marian Szamatowicz, pionier skutecznego leczenia niepłodności. 19 lat temu w jego klinice przyszło na świat pierwsze dziecko poczęte metodą in vitro. W październiku 2005 roku profesorowi „stuknęła" 70. i odszedł na emeryturę.

db,bial,bpodl

redaktor odpowiedzialny
Miłosz Karbowski

085 748 74 80

Rasiak strzelił karnego

Grzegorz Rasiak zdobył bramkę dla FC Southampton w wygranym 2:0 meczu drugiej ligi angielskiej z Coventry. Polski piłkarz w 86. minucie wykorzystał rzut karny.

Piłka nożna >> Przed weekendem ŁKS Browar Łomża nadal nie jest pewny, czy zmierzy

Niech ten sezon się

Po długim oczekiwaniu potyczką z Zagłębiem Sosnowiec ŁKS Browar Łomża ma zainaugurować drugoligowy sezon.

Paweł Lisiecki
plisiecki@wspolczesna.pl

Do meczu może jednak nie dojść, gdyż sosnowiczanie nie zgodzili się na zmianę godziny spotkania. Jeszcze w czwartek rano zarząd klubu i trener biało-czerwonych byli pewni, że ŁKS spotkanie z Zagłębiem Sosnowiec zagra w sobotę, o godz. 17 w Łomży. Jednak około godz. 13.30 sytuacja zmieniła się o 180 stopni. W nadesłanym do klubu faksie Wydział Gier PZPN-u poinformował, że podopieczni Czesława Jakołcewicza wszystkie spotkania w tej rundzie mają rozegrać w Mławie. Ta informacja zaskoczyła wszystkich.

Dla pustych trybun

– To smutne – krótko decyzję centrali ocenił szkoleniowiec ŁKS-u. – PZPN zawsze dawał szansę beniaminkom, które miały problemy z boiskiem. I to często dużo większe. Szkoda, że tym razem nie dał jej nam. A my na tym stadionie mogliśmy zagrać przynajmniej te dwa mecze. Tylko ja się teraz pytam w tym momencie, dla kogo mamy grać? Chyba tylko dla pustych trybun – dodaje rozgoryczony.

Dla pustych, gdyż mławska policja pozwoliła rozegrać mecz pod warunkiem, że na trybunach nie zasiądą sympatycy żadnego z klubów, a spotkanie odbędzie się o godz. 12, a nie jak planowano, o 17. Ale i to nie daje pewności, że biało-czerwoni wybiegną w sobotę na boisko. Zagłębie Sosnowiec nie zgodziło się na zmianę godziny rozpoczęcia spotkania.

Nie chcą grać w południe

– W nadesłanym faksie Zagłębie poinformowało nas, że z przyczyn organizacyjnych nie zgadza się na mecz o godz. 12 – informuje Marcin Trojanowski, rzecznik klubu. – Nie wiemy, dlaczego klub z Sosnowca podjął taką decyzję. Może boją się przegrać? Smutny jest jednak fakt, że tak zasłużony dla polskiej piłki klub rzuca kłody pod nogi beniaminkowi.

Jak zapewnia Trojanowski, ŁKS będzie przekonywał Zagłębie do gry o godz. 12 i jest gotowy pomóc sosnowiczanom rozwiązać problemy. Gdyby jednak to nie przekonało czerwono-zielono-białych, łomżanom grozi walkower.

Złości z powodu całej sytuacji nie kryje Czesław Jakołcewicz.

– My chcemy wreszcie zacząć grać – mówi zdenerwowany. – Nieważne czy w Łomży, czy w Mławie. Najważniejsze żebyśmy w końcu wybiegli na murawę i pokazali nasze umiejętności.

Jakołcewicz zdaje sobie sprawę, że jego zespół nie jest faworytem tego starcia. Zapowiada jednak walkę o jak najlepszy wynik.

– Gramy z jednym z faworytów do awansu do pierwszej ligi – twierdzi trener. – Ale tam są tacy sami zawodnicy jak w Łomży, tylko lepiej opłacani.

Przed sobotnim meczem szkoleniowiec ŁKS-u nie będzie zmieniać ustawienia zespołu.

– Zagramy systemem 4-4-2, którym zespół grał w poprzednim sezonie – podkreśla Jakołcewicz. – Chłopcy grali tak również przez ostatni miesiąc przygotowań. Ja trenuję ich dopiero od tygodnia i gwałtowna zmiana mogłaby przynieść więcej szkody niż pożytku – dodaje.

Na szczęście biało-czerwonych ominęły kontuzję i wszyscy zawodnicy są gotowi do gry. Do treningów wrócił także Marcin Grabowski, który dochodzi do siebie po operacji kolana.

reklama

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Długoletniego Pracownika
Zakładu Energetycznego Białystok SA
JERZEGO ULMANA
Łączymy się w żalu
z RODZINĄ
w ostatniej drodze Zmarłego
Zarząd i Pracownicy
Zakładu Energetycznego Białystok SA

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci
JERZEGO ULMANA
składa
RODZINIE
Rada Nadzorcza
Zakładu Energetycznego Białystok SA

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o nagłej śmierci
JERZEGO ULMANA
RODZINIE I NAJBLIŻSZYM
Wyrazy szczerego współczucia
składają: Koleżanki i Koledzy
Rejonu Energetycznego Białystok Teren

Łącząc się w żalu
z RODZINĄ
składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci
JERZEGO ULMANA
naszego Kolegi i Przyjaciela
Zarząd i Członkowie
Międzyzakładowego Związku Zawodowego
Energetyków Zakładu Energetycznego Białystok SA

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE I BLISKIM
z powodu śmierci
JERZEGO ULMANA
składają
koleżanki i koledzy
z Wydziału Centrów Dyspozytorskich
Zakładu Energetycznego Białystok S.A.

Wójt Gminy Szepietowo
ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora w Szkole Podstawowej w Szepietowie

1. **Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania wynikające z rozp. MENiS z dnia 6 maja 2003 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 89, poz. 826 i Nr. 189 poz. 1854)**
2. **Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:**
   1/ uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły lub placówki;
   2/ życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej - w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej - w przypadku nauczyciela akademickiego;
   3/ akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia - w przypadku osoby będącej nauczycielem;
   4/ dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego w przypadku osoby niebędącej nauczycielem;
   5/ dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą;
   6/ ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek;
   7/ zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonania pracy na stanowisku kierowniczym;
   8/ oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust.1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U z 2003 r. Nr 118,poz.1112 i Nr 137, poz.1304) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne;
   9/ oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, Nr 45, poz. 391, Nr 65, poz. 594, Nr 96, poz. 874 i Nr 166, poz. 1611);
   10/ oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U z 2002 r. Nr 101, poz. 926 i Nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora;
   11/ oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne.
3. **Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs" w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, tj. do dnia 25 sierpnia 2006 r. do godz. 15 min 30, na adres: Urząd Gminy w Szepietowie, ul. Główna nr 6 (pokój nr 8).**

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Szepietowo. Osobą uprawnioną do udzielenia informacji jest Pani Elwira Zaręba, tel. 086 4760-132. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

OGŁOSZENIA Z OSTATNIEJ CHWILI

PRACA

ZATRUDNIĘ

LONDYN - OD ZARAZ W CHARAKTERZE GOSPOSI, POTRZEBNA PANI W WIEKU 25-45 LAT, BEZ NAŁOGÓW I WIĘKSZYCH ZOBOWIĄZAŃ RODZINNYCH. DO PRACY W POLSKIEJ RODZINIE, 0508-838-873.

MECHANIK ciągników i maszyn rolniczych, z możliwością zamieszkania. 0603-695-530.
MURARZY, cieśli. 0601-800-674.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

DZIAŁKĘ budowlaną na obrzeżach Supraśla, 2.000 mkw. 0603-251-831.

SPRZEDAM

DOM piętrowy do remontu, Sokoły -Rynek. (085)654-29-28.
DWUPOKOJOWE +garaż. 0502-290-885.
SKLEP spożywczo-warzywny, 30 mkw. (085)732-87-51 po 19.00.

ROLNICTWO

SPRZEDAM

NAWÓZ wapniowo-magnezowy 45% CaO 15% MgO. Dawka na 1 ha 1,5-2 ton. Cena promocyjna! F.P.H.U. "RADOMIR", (086)27-55-237, 0696-496-520.

RÓŻNE

SPRZEDAM

MASZYNY szwalnicze Juki: stebnówki, overlock, dwuigłówka. 0508-302-945.

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

PROJEKTY ARCH-BUD. 0513-132-493, (085)742-16-08.

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi, bramy, rolety, najniższe ceny, raty! 0512-592-142.

INNE

POMNIKI kamienne- solidnie, szybko, tanio. (085)650-19-87, 0606-745-116.

W sobotę i niedzielę w katowickim Spodku polscy siatkarze zagrają mecze Ligi Światowej z USA. Polacy w grupie A mają tyle samo punktów, co Amerykanie i Serbowie.

Pary 3. kolejki Orange Ekstraklasy: Piątek: Widzew - ŁKS Łódź. Sobota: Pogoń - Arka, Górnik Łęczna - Górnik Zabrze, Legia - GKS Bełchatów, Odra - Groclin, Zagłębie Lubin - Cracovia, Korona - Lech. Niedziela: Wisła Kraków - Wisła Płock.

się z Zagłębiem Sosnowiec

zacznie!

P. Lisiecki

Mariusz Marczak, podobnie jak jego koledzy z ŁKS-u, swoje umiejętności może sprawdzać tylko podczas treningów

Piłka nożna >> Warmia zacznie III ligę od derbowej gry z Wigrami

Jak uczeń z nauczycielem

Od mocnego uderzenia, czyli derbowego meczu rozpocznie się na Podlasiu trzecioligowy sezon. W sobotę (12 bm.) w Grajewie beniaminek Warmia gościć będzie suwalskie Wigry. Początek meczu o godz. 17.

Dla trenera gości Zbigniewa Kieżuna wyprawa do Grajewa ma sentymentalny charakter. Szkoleniowiec suwalczan przez 18 miesięcy pracował w III i IV lidze jako opiekun piłkarzy Warmii. Sobotnie derby będą pojedynkiem myśli trenerskiej nauczyciela i ucznia. Podczas pracy w Grajewie Przemysław Kołłątaj, obecny grający trener „Wilków", był podopiecznym Kieżuna. – Działacze Warmii zrobili dobry krok, powierzając obowiązki trenera Przemkowi. Myślę, że w pracy trenerskiej wykorzystuje również moje pojęcie futbolu – mówi Kieżun.

Warmia zagra z młodym bramkarzem Adamem Ciulkinem, sprowadzonym z MOSP Białystok. – Mam problem z młodzieżowcami. Za kartki pauzuje Marcin Arciszewski. Z pozyskanych graczy w wyjściowym składzie zagrają Marcin Dworzańczyk i Rafał Onofryjuk – powiedział Kołłątaj.

Suwalczanie wystąpią w Grajewie w roli faworyta. – Pogratulowałem Warmii awansu, ale prezentów robić nie zamierzam. Jedziemy po zwycięstwo i będziemy o nie twardo walczyć. Podobnie podejdą do meczu gospodarze i to zapowiada dobre widowisko. Przed czterema laty prowadząc Warmię, wygrałem z Wigrami 1:0. Teraz chcę te punkty grajewianom odebrać – mówi Kieżun.

Wigry zagrają bez pozyskanego z MKS Mława Krzysztofa Osieckiego, który musi odpokutować dwa mecze za żółte kartki. Pozostali zawodnicy są zdrowi i gotowi do gry.

Kibice w Grajewie po raz pierwszy w oficjalnym meczu zasiądą na nowo zbudowanych trybunach.

(LOS, tam)

B. Mieszewska

Grający trener Warmii Przemysław Kołłątaj liczy na wygraną

Pary 1. kolejki

Sobota (12 sierpnia):
Nadnarwianka Pułtusk – Unia Skierniewice (16), Warmia Grajewo – Wigry Suwałki (17), Concordia Piotrków Trybunalski – KS Paradyż (17), Olimpia Elbląg – MG MZKS Kozienice (17), Świt Nowy Dwór Mazowiecki – Znicz Pruszków (19), Drwęca Nowe Miasto Lubawskie – Freskovita Wysokie Mazowieckie (17).
Niedziela (13 sierpnia):
Radomiak Radom – Stal Głowno (17), Pelikan Łowicz – Mazowsze Grójec (11.15).

Piłka nożna >> Po meczu Legii z Szachtarem

Wrócili z nadziejami

Startu donieckiego Szachtara w Lidze Mistrzów nie można nazwać przekonującym. Przy całym szacunku dla polskiej drużyny, oczekiwania wobec ukraińskich „górników" były o wiele większe. Zwycięstwo jednak okazało się minimalne – tak środowy mecz kwalifikacji Ligi Mistrzów między Szachtarem i Legią komentuje ukraińska gazeta „Sport".

Warszawianie byli wyraźnie słabsi od gospodarzy, ale nikła porażka daje nadzieję na odrobienie strat w rewanżu. Bohater polskiej ekipy, bramkarz Łukasz Fabiański mówi: – W pierwszej połowie graliśmy trochę bojaźliwie, po przerwie było już lepiej. Wydaje mi się, że w rewanżu mamy szanse. Musimy tylko coś zrobić, by wykorzystywać okazje bramkowe.

Młody golkiper żałuje również, że jedyną bramkę przepuścił z rzutu karnego, który podyktowany został nieprawidłowo.

Trener Legii Dariusz Wdowczyk wierzy w swój zespół: – Mam nadzieję, że będziemy mogli ten wynik odwrócić w Warszawie. Porażka nie jest wysoka. Ale nie będzie łatwo.

(miłk)

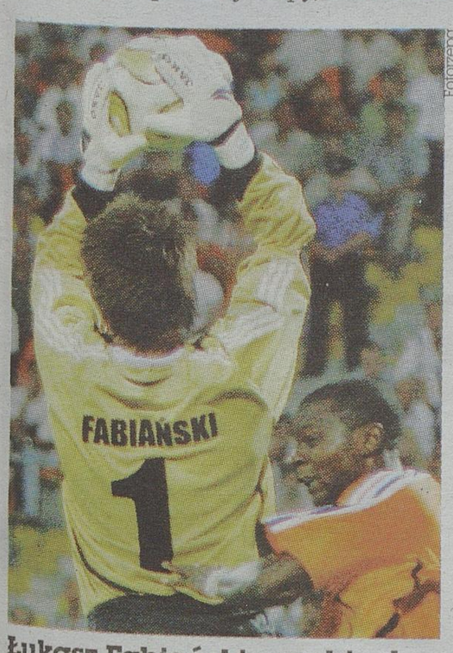

Fotorzepa

Łukasz Fabiański zapobiegł wysokiej porażce Legii

Wyniki

Komplet środowych wyników pierwszych meczów 3. rundy kwalifikacyjnej LM: Szachtar Donieck - Legia 1:0 (1:0), CSKA Moskwa - MFK Ružomberok (Słowacja) 3:0 (0:0), Dynamo Kijów - Fenerbahce Stambuł 3:1 (1:0), OSC Lille - Rabotnicki Skopje 3:0 (0:0), Lewski Sofia - Chievo Werona 2:0 (0:0), Galatasary Stambuł - FK Mlada Boleslav (Czechy) 5:2 (2:0), Slovan Liberec - Spartak Moskwa 0:0, Standard Liege - Steaua Bukareszt 2:2 (1:1), FC Kopenhaga - Ajax Amsterdam 1:2 (1:1), HSV - Osasuna Pampeluna 0:0, Red Bull Salzburg - CF Valencia 1:0 (0:0), AC Milan - Crvena Zvezda Belgrad 1:0 (1:0), Liverpool - Maccabi Hajfa (Izrael) 2:1 (1:1), Heart of Midlothian - AEK Ateny 1:2 (0:0).

Lekkoatletyka >> Mistrzostwa Europy w Goeteborgu

Krystyna wchodzi do gry

Dziś białostoczanka Krystyna Zabawska zacznie starty w 19. lekkoatletycznych mistrzostwach Europy w Goeteborgu. W piątek rano nasza zawodniczka weźmie udział w kwalifikacjach konkursu pchnięcia kulą. Awans do finału powinna wywalczyć bez trudu, więc niemal na pewno zobaczymy ją w sobotnie popołudnie (godz. 13.30), gdzie może z Białorusinkami i Rosjankami powalczyć o medale.

W czwartek ciężkie chwile przeżywali polscy chodziarze. Roman Magdziarczyk zajął szóste miejsce, Grzegorz Sudoł dziesiąte, a Kamil Kalka siedemnaste na 50 km. Pogoda jak dla chodziarzy była idealna do półmetka. Potem zaczął padać deszcz, a końcowe kilometry 28 zawodników (5 zeszło z trasy, 2 zdyskwalifikowano) pokonywało w burzy z piorunami. – Niech w to wszystko piorun strzeli, nie tak miało być. Przyjechałem tu po medal – mówił rozżalony Roman Magdziarczyk, którego zawiódł... żołądek. – Co się z nim stało – nie wiem. Nagle, po czterdziestym kilometrze zbuntował się i wyrzucał z siebie płyny, jakie mu dawałem.

Z kolei Kamil Kalka był bardzo osłabiony. – Jak tu nie być wycieńczonym, kiedy trenuję o piątej rano, a potem pracuję osiem godzin – mówił polski lekkoatleta.

W środowy wieczór piękne chwile przeżywał Daniel Dąbrowski, który był 4. na 400 m. – Jestem szczęśliwy, ale żal medalowej szansy. Od podium dzieliło mnie 16 setnych sekundy.

Z innych polskich finalistów Anna Jesień zajęła 6. miejsce na 400 m przez płotki, Sylwia Korzeniowska 7. w chodzie na 20 km, Rafał Wieruszewski też 7. na 400 m, Daria Onyśko 8. na 100 m, Mirosław Formela 10. na 1500 m, a Małgorzata Trybańska 12. w trójskoku.

(PS)

Relaks na sportowo

PIŁKA NOŻNA
IV liga: sobota: Tur Bielsk Podlaski – Iskra Narew (17), Olimpia Zambrów – Pogoń Łapy (16), Miekpol BS Wissa Szczuczyn – Jagiellonia II (17), Hetman Białystok – Pomorzanka Sejny (16), POM Sparta Augustów – Orzeł Kolno (17), Piast Białystok – KS Michałowo (16), **niedziela:** Sokół Sokółka – Cresovia Siemiatycze (17).
Liga okręgowa: sobota: Włókniarz Białystok – Skra Czarna Białostocka, Promień Mońki – Narew Łyski Choroszcz (17.30); **niedziela**: Rudnia Zabłudów – KS Wasilków (17), Hetman Tykocin – Kolejarz Czeremcha (16.30), Gierel Giby – Polonia Raczki (17), Dąb Dąbrowa Białostocka – LZS Narewka (16), Puszcza Hajnówka – Magnat Juchnowiec (17), MKS Mielnik – Korona Dobrzyniewo (17).
2 runda Puchar Polski na szczeblu okręgu podlaskiego: niedziela: Orkan Poświętne – Gryf Gródek, Pogranicze Kuźnica Białostocka – Sudovia Szudziałowo, Krokus Dobrzyniówka – Sparta Korycin, Rospuda Filipów – Śniadowo, Biebrza Goniądz – Orlęta Czyżew, Uhowo – Orzeł Łapy Szołajdy (wszystkie mecze o godz. 14).

(PS)

Piłka nożna >>

„Mleczni" na mszy

Od trudnego wyjazdowego meczu zaczynają sezon piłkarze trzecioligowej Freskovity Wysokie Mazowieckie. Podopieczni trenera Piotra Zajączkowskiego zagrają ze spadkowiczem z II ligi: Finishparkietem Nowe Miasto Lubawskie.

„Mleczni" całą drużyną wraz z trenerem i działaczami wybrali się w czwartek do kościoła na zamówione wcześniej nabożeństwo w intencji dobrych wyników i szczęśliwej gry. Działacze w ostatniej chwili pozyskali nowego stopera: Ryszarda Płóciennika z niedoszłego drugoligowca Kani Gostyń. Oprócz niego w czwartek zgłoszony został też napastnik Heko Czermno Arkadiusz Żaglewski.

– Mamy silną kadrę, wszystkie formacje zostały wzmocnione. W tej sytuacji naszym celem jest miejsce w ścisłej czołówce i walka o awans. Nie uważam, że jesteśmy faworytami rozgrywek, ale z całą pewnością jedną z najsilniejszych drużyn w naszej grupie III ligi. Wszyscy zawodnicy są zdrowi, wszyscy mogą grać, więc pojedziemy na inaugurację w komplecie. Na lekki uraz narzeka tylko Marek Gołębiewski, ale do soboty powinien się już wykurować – mówił Seweryn Sapiński, prezes Freskovity.

Trener „Mleczarzy" jest ostrożnym optymistą. – Czas pracuje na naszą korzyść, będziemy z dnia na dzień zgrywać się. Z Finishparkietem będzie ciężko, w tej drużynie zostało kilku graczy, którzy liznęli II ligi. Na nasze szczęście o miejsce w czołówce walczy się cały sezon, a nie tylko w pierwszych meczach – powiedział Piotr Zajączkowski.

(PS)

AC Milan 1:0 Liverpool
Crvena Zvezda

Liverpool 2:1 Red Bull Salzburg
Maccabi

Red Bull Salzburg 1:0 AC Milan
Valencia

GW sport

GAZETA WSPÓŁCZESNA
11 sierpnia 2006
piątek

W piątek start w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy zaczyna Krystyna Zabawska.

Piłka nożna >> W Gliwicach mecz na szczycie II ligi

Kompała grozi Jaga nie pęka

Czekamy na Jagę. Po raz pierwszy w historii chcemy z nią wygrać – mówi przed piątkowym meczem (początek o godz. 20) zawodnik Piasta Gliwice Adam Kompała.

Krzysztof Sokólski
ksokolski@wspolczesna.pl

Kompała grał w Jagiellonii (jesień sezonu 2005/06). Kariery nie zrobił. - Było, minęło. Do dzisiejszego spotkania podchodzę w normalny sposób. Dla mnie wyjątkowe są derby Śląska, czy mecze przeciwko Ruchowi Chorzów. Jaga nie wywołuje takich emocji. Ten pojedynek jest ważny z innego powodu. Przyjeżdża do nas lider tabeli. Zespół, z którym Piast nigdy nie wygrał. Teraz musi być ten pierwszy raz! - podkreśla 33-letni pomocnik.

Dobry bilans

Na sześć spotkań z Piastem Jaga wygrała trzy. Trzy pozostałe zakończyły się remisami (stosunek bramek 8:4 dla białostoczan). Ale należy pamiętać, że w ostatnim starciu obu zespołów żółto-czerwoni mieli w Gliwicach olbrzymie szczęście. Nie oddali strzału na bramkę rywali, a wywieźli punkt. Mecz zakończył się wynikiem 1:1, a gol dla Jagi padł po samobójczym uderzeniu Jarosława Zadylaka. - Dobrze to pamiętam. Byliśmy wściekli. Graliśmy zdecydowanie lepiej od Jagiellonii, a nie potrafiliśmy wykorzystać przewagi - dodaje Kompała.

Przebiegniemy po nich

Zapowiedziami Kompały w ogóle nie przejmuje się trener żółto-czerwonych Ryszard Tarasiewicz.

– Adam to piłkarz własnego klimatu. Wrócił na Śląsk i dobrze mu to służy. A zawodnik musi być przygotowanym, żeby grać w różnych warunkach, a nie tylko, po zmianie środowiska, na wszystko narzekać – mówi Tarasiewicz. – Z Kompałą, czy bez Piast jest bardzo groźny. To jeden z faworytów drugiej ligi. Prezentuje potencjał techniczny zbliżony do Jagiellonii. Dużo będzie zależało od pojedynków „jeden na jeden". Wygranie kilku z nich odbierze przeciwnikowi pewność siebie. A jak nie uda się złamać Piasta techniczne, to trzeba będzie po prostu po nim przebiec. Jeśli zagramy, jak z Lechią, nic złego w Gliwicach nie powinno nam się przydarzyć.

Jaga na Śląsku

Piłkarze Jagiellonii do Gliwic wyjechali w czwartek o 9.30. W kadrze, w porównaniu do meczu z Lechią Gdańsk (2:1), nie doszło do żadnych zmian. Wiadomo natomiast, że w wyjściowej jedenastce nastąpi co najmniej jedna roszada. Na prawej obronie miejsce Ariela Jakubowskiego zajmie Adrian Napierała.

A. Zgiet

Adam Kompała (z lewej) zamierza ograć Jagiellonię. Paweł Sobolewski (z prawej) na pewno mu to utrudni.

Region

▲ ŁKS nie zagra w Łomży. Jeszcze wczoraj nie wiadomo było, czy w sobotę ŁKS zacznie występy w II lidze. PZPN nie pozwolił grać w Łomży, a rywala – Zagłębia Sosnowiec – nie interesowała wczesna pora spotkania, które ma się odbyć w Mławie. >>10, 11

▲ Grajewskie smaczki. Na inaugurację III ligi czekają nas derby województwa: Warmia – Wigry. Gości prowadzi były trener „Wilków" Zbigniew Kieżun, a Warmię jego niedawny podopieczny Przemysław Kołłątaj. >>11

▲ Piłkarze w kościele. Trzecioligowa Freskovita Wysokie Mazowieckie pierwszy mecz zagra na wyjeździe z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie. Przed inauguracją sezonu udali się na mszę do kościoła. >>11

II liga

Program meczów 3. kolejki:
Piątek
▲ Ruch Chorzów - Odra Opole, godz. 19.00
▲ Piast Gliwice - Jagiellonia Białystok, 20.00
▲ Zawisza Bydgoszcz - Śląsk Wrocław, 20.00
Sobota
▲ Miedź Legnica - KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, 16.00
▲ ŁKS Łomża - Zagłębie Sosnowiec, 12.00 (mecz w Mławie)
▲ Stal Stalowa Wola - Polonia Warszawa, 17.00
▲ Unia Janikowo - Górnik Polkowice, 17.00
▲ Lechia Gdańsk - Podbeskidzie Bielsko-Biała, 17.00
Niedziela
▲ Kmita Zabierzów - Polonia Bytom, 17:00

1. Jagiellonia	**2**	**6**	**4:1**
2. Zawisza	2	6	2:0
3. Stal St. Wola	2	4	5:3
4. Ruch Chorzów	2	4	5:4
5. Piast Gliwice	2	3	4:1
6. KSZO	2	3	1:2
7. Śląsk Wrocław	1	3	2:0
8. Odra Opole	2	3	3:3
9. Zagłębie	2	3	2:5
10. Górnik	2	2	3:3
11. Lechia Gdańsk	2	1	3:4
12. Unia Janikowo	2	1	2:3
13. ŁKS Łomża	**0**	**0**	**0:0**
14. Polonia Bytom	1	0	0:1
15. Kmita	2	0	2:4
16. Miedź Legnica	2	0	1:4
17. Podbeskidzie	2	-2	2:3
18. Polonia W-wa	2	-3	4:4

(miłk)

Piłka nożna>> Wisła Płock zaczęła grę w Pucharze UEFA. Przed rewanżem jest w dobrej sytuacji.

Szczęśliwy remis z Czernomorcem Odessa

Czernomorec Odessa
Wisła Płock

0:0

Wisła Płock wywalczyła szczęśliwy, bezbramkowy remis z Czernomorcem w pierwszym meczu 2. rundy kwalifikacji Pucharu UEFA.

Płocczanie nie zamierzali się w Odessie tylko bronić. Już w 3. minucie mogli prowadzić. Głową strzelał Paweł Sobczak, ale dobrze interweniował Altman. Niestety, po dziesięciu obiecujących minutach, goście oddali pole Ukraińcom. Tylko dobrej postawie Roberta Gubca i nieudolności strzeleckiej rywali na przerwę schodzili z zerowym wynikiem po stronie strat. Płocki golkiper w 31. minucie obronił strzał Walentina Połtawca, a dwie minuty później wygrał pojedynek z Olegiem Wenglinskim.

Tuż po wznowieniu gry kapitalną okazję miał Sobczak. Napastnik Wisły nie wykorzystał jednak sytuacji sam na sam z bramkarzem Czernomorca. W 49. minucie w polu karnym gospodarzy ewidentnie faulowany był Wahan Geworgian, ale arbiter nie dopatrzył się przewinienia.

Gospodarze odpowiedzieli strzałem w słupek Siergieja Szyszczenki. Od tego momentu Czernormorec ponownie wyraźnie przejął inicjatywę. Niewiarygodnych rzeczy w bramce dokonywał jednak Gubiec, choć trzeba przyznać, że piłkarze z Odessy z uporem godnym lepszej sprawy w idealnych sytuacjach strzelali wprost w niego albo pudłowali.

W czwartek późnym wieczorem swoje wyjazdowe spotkanie z austriackim SV Mattersburg grała Wisła Kraków. (miłk)

Statystyka

> Odessa, 10.08

Czernomorec: Altman – Połtawiec (70 Gilazew), Szafiaszwili, Mżawanadze, Iżegorodow, Kandelaki, Zotow (83 Kirylczyk), Wengliński (74 Łucenko), Kirlik, Daniłowski, Szyszczenko,
Wisła: Gubiec – Zivkovic, Pekovic, Magdoń, Belada, Geworgian, Rachwał, Gedeon, Sedlacek (90 Obajdin), Sobczak (77 Romuzga), Dosek (66 Michalek).

Żółta kartka: Dosek (Wisła). **Sędziował:** Csaba Sapi (Węgry). **Widzów:** 6000.

Cytat dnia

> Ryszard Tarasiewicz
trener Jagiellonii

Jak nie uda się złamać Piasta technicznie, to trzeba będzie po prostu po nim przebiec.

GW magazyn tydzień

11 sierpnia 2006
piątek
156 (16078)

Fot. M. Kość

Loma co nie pluje

Wyglądają jak maskotki: kudłate, o wdzięcznych, długich szyjach i sympatycznych pyskach. Przyjaźnią się z kotami, nie lubią za to psów. I wcale – wbrew obiegowym opiniom – nie plują na ludzi. Alpaki, bo o nich mowa, przyjechały na Podlasie z Chile. A ich właściciel zarabia na nich więcej niż na krowach. Bo wełna z alpak jest drogocenna. Zwłaszcza w Londynie, gdzie sweterki z niej wykonane kosztują majątek...

>>5

moim zdaniem

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Ludzie już tacy są, że interesują ich dziwne zjawiska, które trudno wytłumaczyć. I takie osoby, które wychodzą poza schemat. Lubią oglądać orientalne zwierzęta, kwiaty. Dlatego do Stradun koło Ełku ciągną turyści, żeby obejrzeć dziwne kręgi, które pojawiły się na polu. Czy to UFOLUDKI BEZ OC, czy może marketingowy zabieg mieszkańców wsi? Niejeden łamie sobie nad tym głowę. I wydaje się, że nikt na razie nie znalazł odpowiedzi.

W pobliżu Ciechanowca warszawianin hoduje alpaki. Co to jest? Otóż to LAMA CO NIE PLUJE, za to bardzo ładnie wygląda i ma piękną wełnę. Gdy właściciel prezentuje na wystawach swoje zwierzęta, koło jego stanowiska gromadzi się tłum gapiów. Wiele osób kupuje od niego alpakę tylko po to, żeby trzymać ją na podwórku jako ozdobę. A okazuje się, że na tych zwierzętach rodem z Peru i Chile można nieźle zarobić. Czy alpaki zastąpią na Podlasiu strusie, które już się „przejadły"? Zobaczymy.

Ludzka pogoń za sensacją przynajmniej nie przeszkadza zwierzętom, które nie zdają sobie z tego sprawy. W gruncie rzeczy nie przeszkadza też gospodarzowi, na którego pole ciągną ludzie, choć trochę narzeka, że mu zboże wydeptują. Na pewno jednak przeszkadza Adasiowi. Bo to FACET JAK BABA. Zamiast szukać sobie narzeczonej, przebiera się w sukienki i szuka narzeczonego. Ludzie się z niego śmieją, mówią, że „ma coś z głową", ale nikt nie postarał się mu pomóc. Ot, taki wiejski dziwoląg.

Trudno zrozumieć, dlaczego Adaś zachowuje się tak, a nie inaczej. Bo tak już jest, że ludzka psychika jest równie tajemnicza jak te kręgi w zbożu. Wiele osób zastanawia się, dlaczego Izabela Trojanowska u szczytu popularności wyjechała na Zachód. I dlaczego z tego Zachodu nie wróciła na dobre, choć gra w popularnym serialu, a publiczność nadal chce chodzić na jej koncerty. JESTEM ARTYSTKĄ SPEŁNIONĄ – mówi sama o sobie. I dodaje coś, co dla wielu brzmi jak język z innej planety: „Miałam swoje pięć minut, byłam na topie, wiem jak to smakuje. Nie chcę więcej sławy ani więcej pieniędzy. Najważniejsza jest dla mnie moja córka".

Zdzisiek musi wyjść na żniwa

>> Cała wieś pomaga Eugenii Bondarczuk, bo jej syn jest w więzieniu. Kobieta błaga o amnestię na żniwa.

>>4

Facet jak baba

>> Nikt nie rozumie Adasia, który chodzi po wsi ubrany w babskie ciuszki i szuka sobie narzeczonego.

>>6

Jest artystką spełnioną

>> Izabela Trojanowska zniknęła ze sceny muzycznej na wiele lat. Teraz powraca w wielkim stylu.

>>11

Ufoludki bez OC

>> Dwa regularne kręgi o średnicy 19 metrów pojawiły się na polu we wsi Straduny koło Ełku. Czy to dzieło UFO?

>>7

Kamienna moc

>> Kamienie dają energię, zabijają bakterie, przynoszą powodzenie, można się nimi leczyć.

>>12

przegląd regionalny

Jolanta Gadek
jgadek@wspolczesna.pl

Znów kibice dali znać o sobie w Białymstoku. Po meczu Jagiellonii jeden z nich uderzył w głowę policjanta, który zatrzymał członkinię Stowarzyszenia Sympatyków Jagiellonii, sprzedającą gadżety podczas meczu. Sprawa jest skomplikowana i wzbudziła wiele emocji zarówno w środowisku kibiców, jak i policjantów. Bo interwencja policji to uboczny skutek walki o „jotkę" – emblemat zespołu, o który kłócą się BKS Jagiellonia i SSA Jagiellonia. Końca sporu nie widać.

Nie widać też końca afery, w którą zamieszany jest Ryszard G. Mężczyzna oszukał szereg firm i samorządów z Grajewa i Ełku oraz okolic obu miejscowości. Mężczyzna podawał się za redaktora realizującego materiały promocyjne dla telewizji. Miały być emitowane w TV Polonia, czyli docierać również do środowisk polonijnych za granicą. Mężczyzna pobierał opłaty za swe usługi, robił zdjęcia, ale nie trafiały one na telewizyjną antenę. Wyłudzał sumy od 1 do kilku tys. zł.

Ekolodzy, którzy nie zgadzają się na lokalizację trasy Via Baltica przez Dolinę Rospudy, opracowali nowy projekt lokalizacji drogi. Otóż ich zdaniem, nie powinno się budować osobnych obwodnic Augustowa i Suwałk, lecz jedną wspólną drogę omijającą oba miasta. Do swojego pomysłu ekolodzy przekonywali władze samorządowe Suwałk, nie zaprosili jednak przedstawicieli burmistrza Augustowa, który sprzeciwia się takiemu rozwiązaniu.

Mł. insp. Sławomir Lewandowski, komendant powiatowy policji w Ostrowi Mazowieckiej wracając do domu z Mazur w podostrołęckim Kadzidle potrącił 44-letniego rowerzystę. Mężczyzna zginął na miejscu. Komendant był trzeźwy. Twierdzi, że z powodu złych warunków atmosferycznych nie zauważył rowerzysty. Prokuratura wyjaśnia okoliczności tragedii.

Po raz kolejny przesunie się w czasie odsłonięcie w Suwałkach pomnika papieża Jana Pawła II. Zbiórka pieniędzy na pomnik trwa od kwietnia ub.r., ruszyła tuż po śmierci papieża, kiedy to pojawił się pomysł upamiętnienia Jana Pawła II. Obelisk miał zostać odsłonięty w październiku br., ale projekt pomnika nie spodobał się suwalskiemu duchowieństwu. Romuald Kamiński, biskup pomocniczy Diecezji ełckiej, uważa bowiem, że ma to być dzieło ambitne.

Jerzy Engel jr. zażądał publicznych przeprosin od Zbigniewa Lipskiego, jednego z łomżyńskich radnych. Radny podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej powiedział bowiem, że „Trener Engel rozpieprzył wiele klubów w Polsce". Radny się tłumaczył, że cytował tylko anonimowego kibica. Nie czekając na podjęcie kroków prawnych przez Engela, Zbigniew Lipski rozesłał do mass mediów oświadczenie z przeprosinami. Sesja rady, na której doszło do incydentu, poświęcona była sytuacji klubu ŁKS Łomża, który wywalczył miejsce w II lidze.

kronika wypadków umysłowych

Trąba Rokity

Konrad Kruszewski
konrad@wspolczesna.pl

Dwadzieścia pięć lat po pierwszej „Solidarności" i siedemnaście lat po upadku komunizmu cała medialno-polityczna Polska zastanawia się, kto był agentem o pseudonimie „Delegat" – osoba ulokowana w związku i Kościele jednocześnie. W te dywagacje wciągnięta została już szeroka publiczność i wychodzi na to, że problemem numer jeden w Polsce, ważniejszym od wszystkich innych, jest tożsamość owego „Delegata". Nie nasza gospodarka, perspektywy rozwoju, nie kultura, nie miejsce w świecie, tylko „Delegat".

Wszyscy szukają tego „Delegata" i może nawet znajdą zanim ukaże się ten felieton. Wszyscy odetchną z ulgą, bo w końcu, jako społeczeństwo, odniesiemy kolejny sukces. Tak jak odnieśliśmy już sukcesy ujawniając innych, w tym kościelnych agentów. Od tych sukcesów, jak mówił towarzysz Gierek, Polska rośnie w siłę, a ludziom żyje się dostatniej.

Ja, jak mówi młodzież, wysiadam i wymiękam. Po prostu nie nadaję się na te czasy. Ćwierć wieku minęło, a sprawą w normalnych społeczeństwach istotną tylko dla historyków, zajmują się wszyscy, poświadczając znaną w Europie prawdę, że Polska, zamiast patrzeć w przyszłość, ciągle tkwi nad swoimi grobami.

Mam przy tym głębokie przeświadczenie, że żadna lustracja, w jakiejkolwiek by ona formie nie przeszła, nas od tych grobów nie odgoni. Choćby ujawniono wszystkie archiwa pogrążając przy okazji tysiące niewinnych ludzi, to i tak ciągle będą się pojawiały oskarżenia o domniemaną agenturalność. A ci, którzy będą je rozpowszechniali, będą powoływać się na jeden, podstawowy i do tego prawdziwy argument. Co z tego, że nie ma teczki tego agenta, skoro wiadomo, że znaczna, o ile nie większa część archiwów SB została zniszczona.

Będą zatem pojawiali się ciągle nowi agenci – bez względu na postępy lustracji, do czasu, aż nie wymrą wszyscy, którzy mieli nieszczęście urodzić się w czasach PRL-u. Potem Polacy wezmą się za rozliczanie innych. W tym przeświadczeniu upewniają mnie losy lustracyjne Zyty Gilowskiej. Sondaże opinii publicznej pokazują bowiem, że jak korzystny nie byłby dla byłej wicepremier wynik lustracji i tak 30 procent naszych obywateli będzie uważać, że coś w tych zarzutach jednak było. Czyli na przykład sąd Gilowską uniewinni, a i tak prawie jedna trzecia Polaków będzie uważać ją za Beatę. Bo Polak i tak swoje wie.

W przypadku „Delegata" Polak też swoje wie. Było 18 delegatów z wizytą u Ojca Świętego w 1981 roku. W praktyce, w opinii publicznej, oznacza to, że było tam 18 agentów. No, trochę przesadziłem. Podejrzani są jedyni ci bardziej znani, ci, o których świat zapomniał, śpią spokojnie. Mówię tu o podejrzeniach pojawiających się w mediach. Nigdy oficjalnie, bo ci, którzy wiedzą, mówią, że nie powiedzą, ale nieoficjalnie media pełne są „Delegatów". Z dnia na dzień kto inny z tej osiemnastki jest podejrzany i jego pozycja na liście agentów z dnia na dzień się zmienia. Raz wyżej notowane są osoby duchowne, raz świeckie. Dziwię się, że na „Delegata" nie są jeszcze zawierane zakłady bukmacherskie. W efekcie, kiedy już prawdziwy „Delegat" zostanie ujawniony, to i tak część osób, które obstawiały kogo innego, nie uwierzy. Dla nich agentem będzie ich faworyt. Bo Polak swoje wie.

Niektórzy politycy w PiS już zrozumieli, że uchwalona przez Sejm ustawa lustracyjna niczego nie załatwi, mało tego, skrzywdzi niewinnych ludzi. Poczucie przyzwoitości nakazało im podjąć walkę o zmianę ustawy. Przekonali o tym braci Kaczyńskich i zdaje się, że ustawa będzie zmieniona.

Nie zrozumiał tego do tej pory premier z Krakowa Jan Maria Rokita, który, gdy tylko mowa o lustracji, nabiera powietrza w płuca i dmie w trąbę lustracyjną głośniej od hejnalisty z wieży mariackiej. – Ujawniać wszystko – trąbi – bez względu na konsekwencje.

Już rok temu napisałem, że im głośniej Rokita trąbi, tym PO ma mniejsze szanse na wygranie wyborów. W interesie PO leży odebranie Jasiowi Marysi trąby, bo wyborcy oczekują od Platformy, że będzie partią odpowiedzialną, a nie awanturniczą. Że będzie działała na rzecz dobra obywateli, a nie będzie ich krzywdziła.

Nikt się moimi wypocinami nie przejął. Wynik – do wglądu w PKW. I dzisiaj jest tak samo. Im bliżej wyborów samorządowych, tym Rokita głośniej trąbi, a notowania PO spadają. Według mnie, partia ta, dzięki

„Żadna lustracja nas od przeszłości nie wyzwoli. Choćby ujawniono wszystkie archiwa, to i tak ciągle będą się pojawiały nowe oskarżenia o domniemaną agenturalność. A ci, którzy będą je rozpowszechniali, będą powoływać się na podstawowy argument. Co z tego, że nie ma teczki tego agenta, skoro wiadomo, że znaczna część archiwów SB została zniszczona. Będą zatem pojawiali się ciągle nowi agenci – bez względu na postępy lustracji, do czasu, aż nie wymrą wszyscy, którzy mieli nieszczęście urodzić się w PRL-u.

Rokicie, już przegrała wybory do samorządów, choć jeszcze o tym nie wie. Na razie łudzi się, że jej wyborcy wyjechali na wakacje. Jak wrócą, to dopiero pokażą!

Nie wrócą, bo jeśli wyjechali, to nie na wakacje, tylko do Londynu. Nie będą z tego Londynu wracać z powodu trąbienia Rokity. Ba, oni nawet w Londynie nie będą głosować. Zrozumieli już tam bowiem, że świat dawno przestał się zajmować agentami sprzed dwudziestu kilku lat, zostawiając ich historykom. Ma bowiem, a oni razem z nim, o wiele ważniejsze sprawy na głowie. Na przykład takie, jak godziwa praca, za godziwe wynagrodzenie.

Nie zrozumiał jednak tego do tej pory Jan Maria. Prawdopodobnie więc na zawsze pozostanie premierem z Krakowa, a nie z Polski. Może to i dla Polski dobrze.

zawirowania

No cóż, i tak jestem dumny

– Pełnię już ponad tydzień obowiązki prezydenta Warszawy. Jestem dumny. Ktoś powie degradacja, przecież byłeś premierem, spotykałeś się z liderami Europy, rozmawiałeś z Nimi, jak równy z równymi, podejmowałeś decyzje dotyczące 40-milionowego, dumnego narodu, kierowałeś losami dużego europejskiego kraju, a dziś z przymusu zostałeś prezydentem stolicy. Może. Ale cóż zrobić, i tak jestem dumny – napisał Kazimierz Marcinkiewicz w swoim internetowym pamiętniku.

Skoro tyle tej dumy, to skąd ta gorycz, który wycieka z każdej linijki tego tekstu? Może stąd, że do premiera Blaira nie będzie można już się zwrócić: Tony, ja ciebie proszę?

Poselska ława w parku

Warszawscy policjanci znaleźli nad ranem w parku na Polu Mokotowskim śpiącego na ławce obywatela. Okazało się, że jest to poseł LPR Bogusław Sobczak, któremu, po hucznej nocy w warszawskich klubach, ławka w parku pomyliła się z ławą poselską.

Jak ustalili dziennikarze, po przebudzeniu przez funkcjonariuszy, poseł Sobczak zamówił taksówkę, którą odjechał, aby przygotować się do poprowadzenia konferencji prasowej na temat zaostrzenia kar za sprzedaż alkoholu nieletnim.

Szkoda, że poseł Sobczak jest już pełnoletni.

Senyszyn podbije kosmos

Troje polskich posłów ma plany podboju kosmosu. Są to: Joanna Senyszyn i Bogusław Wantor z SLD, oraz Andrzej Person z PO. Wybierają się oni do Gujany Francuskiej, gdzie ma się odbyć konferencja na temat przestrzeni kosmicznej. Jak obliczył „Fakt", będzie to kosztować podatników 33 tys. zł.

To bardzo mało! Za wystrzelenie Senyszyn w kosmos gotowi jesteśmy zapłacić każde pieniądze.

Wróżba sprzed lat

– Czołowy operator Bogusław Lambach powiedział wtedy (podczas kręcenia filmu „O dwóch takich, co ukradli księżyc" – przyp. red.) do mnie, jak będę dziadkiem z laseczką, ty zostaniesz premierem. Lambach nie żyje, premierem został mój brat, ale coś się z tej przepowiedni spełniło – powiedział prezydent Lech Kaczyński.

Panie Lambach! Za karę powinieneś Pan dożyć tych czasów!

Śledź ważniejszy od Wałęsy

– Wódka i śledź tylko za 2,5 funta. Chce ci się pić i jeść, leć do Gdańska – slogan reklamowy na lotnisku w Londynie, przeciwko któremu protestuje Lech Wałęsa, bo nie ma w nim nic o „Solidarności".

Widocznie Anglicy bardziej cenią śledzia.

Prawdziwa przyczyna rozstroju żołądka

Przyczynę tę podała gazeta „Metro", która w Pałacu Prezydenckim odkryła ducha. – Z tego co słyszę – powiedział gazecie egzorcysta Kraska z Sopotu – to duch postępuje stopniowo, od straszenia przez wywołanie stresu w pracy (...). Duch może sprawić, że ktoś zachoruje.

No, to już wiadomo, kto odpowiada za rozstrój żołądka prezydenta i zerwanie Szczytu Weimarskiego.

(kk)

Lisowo >> Wieś prosi o amnestię dla jedynego opiekuna matki staruszki

Zdzisiek musi wyjść na żniwa!

Fot. M. Kość

Eugenia Bondarczuk płacze: „Oddajcie mi syna! Dobry chłopczyna był, nikogo nie skrzywdził. To mój jedyny opiekun."

Stara, schorowana kobieta została sama na gospodarstwie. Błaga: – Oddajcie mi syna! Wypuśćcie z więzienia choćby na żniwa. Jej samotność i bezradność to skutek wyniszczającego rodzinnego konfliktu o ziemię.

Joanna Klimowicz, Dorota Naumczyk
jklimowicz@wspolczesna.pl

Podwórko Eugenii Bondarczuk jest zadbane, na schodach stoją doniczki z pelargoniami. O kwiaty i kuchnię staruszka jest w stanie zadbać. Nie da rady zatroszczyć się o chlew, w którym 30 świń czeka co dzień na nakarmienie zmieloną osypką i uprzątnięcie obornika. Ponad jej siły jest też zebranie plonów z 13-hektarowego pola. Kombajn Bizon stoi bezużytecznie pod chlewem. Kuchenny stół cały zarzucony lekarstwami. Na serce, nadciśnienie, stawy, kręgosłup.

– Pani Eugenia leczy się u nas od lat, systematycznie. Cierpi na chorobę wieńcową, nadciśnienie, zwyrodnienie stawów – potwierdza Marek Ziniewicz, lekarz rodzinny z Drohiczyna. – Ostatnio parę razy zasłabła. Być może dlatego, że na pogorszenie jej dolegliwości wpływa stres, jaki przeżywa. Ona wymaga stałej pomocy i opieki. Najlepiej, żeby ktoś stale z nią był. Nie wiadomo, co może się zdarzyć...

Zdziśka złapali na podwójnym gazie

Pani Eugenia jest sama jak palec. Od 22 czerwca, kiedy starszego syna Zdziśka zabrali nagle policjanci z Drohiczyna. Jak stał, całego upapranego w osypce. Potem zadzwonili: „Przykra sprawa. Zdzisiek siedzi w areszcie w Hajnówce. Nieprędko wróci".

Matka wszystko zrozumiała. Sąd odwiesił mu karę. Dwa lata temu Zdzisław pojechał polonezem po części do bizona. Był po paru głębszych, ale wydawało się mu, że na bocznych drogach nic nie ma prawa się zdarzyć. Ale się zdarzyło. Spowodował kolizję z sąsiadem z tej samej wsi. Samochód rozbity, Zdzisiek poharatany, sąsiad też. Bondarczuk dostał karę w zawieszeniu, zabrali mu prawo jazdy. Nie powinien siadać za kierownicę. Jednak wiosną tego roku matka skaleczyła się w rękę, wdało się zakażenie i Zdzisiek znowu wsiadł do samochodu...

– Raniutko powiózł mnie do lekarza. Tylko wjechaliśmy do Drohiczyna, a tu cap, policja łapie – opowiada kobieta. I dodaje głosem pełnym wyrzutu: – To ten drugi zadenuncjował Zdziśka.

Morze nienawiści

„Ten drugi" to jej młodszy syn, Mietek. Mieszka na tym samym podwórku, w domu nawet nie oddzielonym płotem. Nienawidzą się tak, że od tej nienawiści aż gęstnieje powietrze. Przechodząc przez podwórko, wyzywają się najgorszymi słowami. „Jeszcze cię babka urządzę, popamiętasz!" – wygraża Mietek. „Czekaj, tylko Zdzisio wróci, to z tobą porządek zrobi" – nie zostaje dłużna pani Eugenia. Wszystkiemu przyglądają się trzej synowie Mieczysława i na ich dziecięcych buziach błąkają się ponure uśmiechy.

– Babka napuszczała na mnie starszych chłopców ze szkoły, żeby mnie pobili – wyrywa się starszy chłopak.

– O! Widzi pani! – triumfują rodzice.

– Kazała mnie i dzieciom kamienie na bruku jeść – Mieczysław nie może darować matce spraw spadkowych. Bo przed rokiem, po śmierci „dziadka", czyli ojca Mietka i Zdziśka, rodzina skłóciła się o majątek – prawie na noże. Po jednej stronie matka ze Zdziśkiem, a po drugiej Mietek z siostrą Jadzią, mieszkającą w Siemiatyczach.

– Znaleźliśmy grafologa i matka przegrała z nami w sądzie! Bo podrobiła testament! Sąd przyznał nam wszystkim po jednej czwartej, a ona ze Zdziśkiem mówią: „Wszystko nasze" – opowiada, a właściwie wyrzuca z siebie w furii Mieczysław. – Nasłała na mnie urząd skarbowy. Zdzisiek dostał osiem miesięcy w zawieszeniu na trzy lata za naruszenie miru domowego, bo pobił mnie w moim własnym domu. A matka pobiła kijem moją żonę. Potem sprzedali moją ziemię – Mietek wylicza krzywdy, jakich doznał od rodziny.

Wciąż walczą w sądzie. Zarzeka się, że nie pomoże matce, choćby błagała. Ale ona nie błaga.

– Mąż zapisał ziemię na tego syna, co przy nas był. Córkę spłaciliśmy. Temu drugiemu ojciec dom postawił i zapisał siedlisko i stodołę. Ale im wiecznie mało... – zwiesza głowę staruszka.

Jakoś radzi sobie tylko dzięki pomocy sąsiadów. Jolanta Golańska z mężem i jego bratem codziennie są u pani Eugenii, obrządzają świnie. Ale jak długo tak można? Sami też mają duże gospodarstwo. O Zdziśku mają dobre zdanie.

– To człowiek do rany przyłóż. A że czasem wypije... I potem głupi za kółko siadł... A kto po wódce robi się mądry? – dowodzi sąsiadka. – Żal pani Gieni, bardzo żal.

Matka całymi dniami płacze z tęsknoty za synem. Najgorzej, kiedy on do niej dzwoni z aresztu, w którym ma odsiedzieć rok. Obydwoje nagle milkną i... płaczą. Roman Paszko, zastępca dyrektora zakładu karnego, mówi, że matka odwiedza syna. I że ten w areszcie zachowuje się bardzo dobrze.

Byle zdążyć przed wichurą

Sąsiedzi i najaktywniejszy drohiczyński radny Krzysztof Chendoszka postanowili wyciągnąć Zdzisława z aresztu. Piszą gdzie się da.

– Zdzisław to spokojny, uczynny człowiek, mechanik złota rączka – mówi Chendoszka. – Przestępcy, mafiosi i gwałciciele chodzą wolno po ulicach i dobrze się mają, a takiego człowieka, który jest jedynym opiekunem staruszki matki, sadza się za kraty... Będę walczył, by zamienić jego karę na roboty publiczne na rzecz Drohiczyna. Więcej by było z tego pożytku.

– To niemożliwe. Osadzony odbywa karę za niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu. Polskie prawo nie zna możliwości zamiany tej kary na prace społecznie użyteczne – tłumaczy sędzia Mariusz Pankowiec, przewodniczący IV wydziału penitencjarnego Sądu Okręgowego w Białymstoku. – Natomiast ten pan złożył wniosek o przerwę w karze. Posiedzenie wyznaczone jest na 29 sierpnia. Takich wniosków od rolników mamy bowiem sporo.

– To już będzie po żniwach – załamuje ręce matka. – I z czego dalej żyć? Jak przyjdą deszcze i wichury, a zboża nikt nie zbierze, to nie będzie za co przeżyć roku...

Bujenka >> Największa w Europie i pierwsza w Polsce ferma alpak

Lama co nie pluje

Kilogram wełny z alpaki kosztuje nawet 200 USD, czyli blisko 800 zł. Jest ona produktem bardzo rzadkim i luksusowym, nazywanym wełną bogów. Nic dziwnego – za sweterek z takiej wełny w Anglii trzeba zapłacić od 300 funtów wzwyż.

Barbara Kociakowska
bkociakowska@wspolczesna.pl

Choć żyją w Peru i Chile, do podlaskiej wsi Bujenka w pobliżu Ciechanowca przyleciały ze Stanów Zjednoczonych. I od razu wzbudziły duże zainteresowanie – nie tylko wśród miejscowej ludności – ale już na lotnisku. Alpaki – sympatyczne zwierzęta, podobne do lamy, na dobre zadomowiły się na podlaskiej wsi. I, choć w warunkach naturalnych, żyją w bardzo ciepłym klimacie, zimą nie przeszkadzają im nawet śniegi i mrozy. Żeby zwierzęta czuły się komfortowo, dogląda ich rodowity Chilijczyk – tzw. konsultant. Służy pomocą i fachową radą. Konsultanci z Chile zmieniają się co trzy miesiące.

Największa w Europie hodowla alpak mieści się w starym, niepozornym gospodarstwie, położonym na malowniczej kolonii. Należy do mieszkającego w Warszawie kierowcy-mechanika – Mariusza Wierzbickiego. Hodowlą alpak zajął się on trochę z przypadku. Jak opowiada, podczas podróży po Stanach Zjednoczonych trafił na taką fermę w okolicach Nowego Jorku. Prowadzili ją Chilijczycy. Podobne fermy posiadali oni również w Europie, m.in. w Niemczech. Zwierzęta bardzo mu się spodobały. Pomyślał wówczas: czemu nie spróbować? A że posiadał w okolicach Bujenki trochę wolnego terenu, nawiązał współpracę z Chilijczykami i wkrótce pojawiły się tam alpaki. Było to 2 lata temu.

– Kiedy przyjechał drugi transport alpak z Nowego Yorku, wzbudził wielką sensację już na lotnisku – wspomina Mariusz Wierzbicki. – Wszyscy, łącznie z obsługą, chodzili je oglądać.

Teraz miejscowi przywykli już do widoku tych egzotycznych zwierząt.

Fot. M. Kość

Alpaki mają nie tylko świetną wełnę, ale i... wygląd. Ludzie traktują je jak maskotki.

Żywe maskotki

Mariusz Wierzbicki zaczął hodować alpaki jako pierwszy w Polsce. Posiada on obecnie 170 sztuk tych zwierząt (w minionym roku miał 230) i ciągle jest to największa ferma w Europie. Teraz zwierzęta z jego hodowli kupują już inni. Na Mazurach powstaje już czwarta w Polsce hodowla alpak. Zwierzęta sprzedaje również do innych krajów europejskich, m.in. Niemiec, Anglii. Bo to właśnie w Niemczech, Anglii, Australii i Kanadzie znajduje się najwięcej hodowli.

– Można powiedzieć, że na świecie zwykli rolnicy się tym nie zajmują – mówi Mariusz Wierzbicki. – Takie fermy prowadzą najczęściej prawnicy i lekarze.

Oczywiście wykonują swój zawód, a hodowla alpak stanowi dodatkowe źródło dochodu. Dlaczego hodują właśnie alpaki? Odpowiedź jest prosta. Bo posiadają ziemię, której nie uprawiają w sposób tradycyjny. Bo alpaki są bardzo miłymi zwierzętami. Bo nie trzeba im poświęcać dużo uwagi.

Alpaki sprzedawane do hodowli nie są tanie. Jedna sztuka kosztuje około 6 tys. zł. Jeśli trafiają one do Niemiec czy Anglii, wówczas można liczyć na minimum 5 tys. euro. Zwierzęta słabsze genetycznie, nienadające się do dalszej hodowli są sprzedawane jako... maskotki. Ich cena jest znacznie niższa – waha się w granicach 1.200-1.500 zł, a w Niemczech około 2 tys. euro.

– Sprzedałem ponad 50 sztuk takich żywych maskotek – mówi pan Mariusz. – Spacerują one w ogrodach różnych ludzi z terenu całej Polski. Kilka sztuk trafiło nawet do cyrku. W tym roku występują już na pokazach – skaczą przez obręcze.

Leon ze światowych wybiegów

W Bujence żyją alpaki dwóch gatunków: suri (z wełną aż do ziemi) i huacaya. Wszystkie prezentują się znakomicie. Czyste futra, pięknie przystrzyżone grzywki. Szybko zaprzyjaźniają się z człowiekiem. Choć w tak dużej hodowli całkowite oswojenie tych zwierząt jest nierealne. I – wbrew powszechnemu przekonaniu – wcale na ludzi nie plują. Jeśli już, to plują wyłącznie na siebie, na przykład podczas walk.

– Bardzo lubią koty, można powiedzieć, że się z nimi przyjaźnią – mówi pan Mariusz. – Nie przepadają natomiast za psami.

Najdostojniej prezentuje się Leon. Obiektyw aparatu wcale go nie peszy. Przeciwnie – pozuje jak rasowa modelka. Ten samiec bywał bowiem w „wielkim świecie". Kiedyś prezentował się m.in. na wybiegach w Niemczech. Kiedy trafił na Podlasie miał dłuższą przerwę, ale w tym roku w czerwcu znowu pojechał na wystawę – tym razem niedaleko, bo do Szepietowa.

– Alpaki okazały się hitem wystawy, wzbudziły bardzo duże zainteresowanie – mówi Mariusz Wierzbicki. – Teraz zastanawiam się, czy nie pojechać z nimi do Poznania, na Polagrę.

Luksus mocno strzeżony

Jak mówią źródła historyczne, alpaki i lamy, zostały udomowione przez ludzi około 6-7 tys. lat temu. Stały się jednym z głównych bogactw naturalnych części krajów z Ameryki Południowej. Jak podaje portal internetowy www.alpaka.pl, kiedy w 1533 r. hiszpański konkwistador Francisco Pizzaro zajął Cuzco, królewską stolicę imperium Inków, jego żołnierze ograbili miasto ze wszystkiego, co było złote lub srebrne. Przeoczyli dwa największe skarby Inków. Jednym z nich był ziemniak, a drugim niezwykle delikatna wełna. Hiszpanie docenili tylko mięso i walory transportowe alpak i lam. Znacznie je przetrzebili. Wybili na mięso, a na kontynent Ameryki Południowej przywieźli europejskie zwierzęta hodowlane.

A dziś hodowle alpak lokalizowane są coraz częściej w Europie. Ich populacja rośnie powoli nie tylko ze względów biologicznych (ciąża alpaki trwa 12 miesięcy i rodzi się jedno młode), ale również – a może przede wszystkim – ekonomicznych. Kraje, w których alpaki żyją w środowiskach naturalnych dbają o to, by zwierząt tych nie było zbyt wiele. Wówczas bowiem mogłoby przyczynić się to do spadku cen tej luksusowej wełny. Peru nawet zakazało wywozu alpak poza teren swojego kraju. Póki co, takiego zakazu nie ma jeszcze w Chile.

Stawiają na egzotykę

Jak podkreśla Mariusz Wierzbicki, hodowla alpak jest opłacalna. Czerpie z niej większe zyski niż z nowoczesnego gospodarstwa mleczarskiego (80 krów dojnych), które w Bujence prowadzi wraz z rodziną żony. A żeby utrzymać największe w Europie stadko egzotycznych zwierząt, wystarczą zaledwie trzy hektary użytków rolnych.

Alpaki nie są jedynymi egzotycznymi zwierzętami hodowanymi na Podlasiu. W ostatnich latach jest ich coraz więcej. Tak więc mamy tutaj hodowle m.in. kucyków szetlandzkich, świnek wietnamskich, krów szkockich rasy highland, nie wspominając już o strusiach, które na dobre wpisały się w krajobraz podlaskiej wsi.

– Takie nietypowe hodowle zakładają zazwyczaj ludzie, którzy nie szukają za wszelką cenę biznesu w rolnictwie, a chcą zagospodarować teren, który posiadają – mówi Michał Gąsowski z Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. – Z reguły szukają czegoś, co nie jest zbyt pracochłonne. Dlatego też stawiają na egzotyczne zwierzęta. A przecież bardzo fajnie jest hodować np. takie lamy, które są ładne, łagodne i nie plują.

A czasem egzotyczne gatunki doskonale przyjmują się i przestają już być takie egzotyczne. Tak było w przypadku strusi.

– Kiedy strusie pojawiły się w Polsce, ich cena była bardzo atrakcyjna – mówi Michał Gąsowski. – Za strusią rodziną można było kupić samochód. Wprawdzie nie najlepszej klasy, ale zawsze samochód.

Jednak strusie spowszedniały. Hodowle zaczęły się rozrastać i nie były już tak opłacalne. Najwięcej strusich ferm funkcjonowało na Podlasiu w latach 2000-2001. Później część z nich została zlikwidowana.

Społeczeństwo >> Adaś nie chce mieć dziewczyny. On chce być kobietą.

Facet jak baba

Ty już masz swoje lata, narzeczonej szukaj – powtarza Adasiowi sąsiadka. A on, że narzeczonego chciałby znaleźć, co mu pierścionki i torebki będzie kupował.

Dorota Naumczyk, Joanna Klimowicz
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Rano paraduje po wsi w czerwonej sukience i czerwonych szpilkach. Koło południa przebiera się w lesie w różowe spódnico-spodnie i kolorowe klapki na obcasach i tak wraca przez całą wieś do domu. A kiedy widzi, że wszyscy patrzą, dumnie wypina do przodu... wypchany watą biustonosz. Bo choć twierdzi, że jest szukającą męża dziewczyną, tak naprawdę jest 23-letnim, całkiem przystojnym chłopakiem.

– Ja mu zawsze powtarzam, ściągnij Adaś tę sukienkę i załóż jak normalny facet spodnie z nogawkami – opowiada sąsiadka Adasia z podsiemiatyckiej wsi, Justyna. – A on mi zawsze odpowiada, że on dziewczyna i w sukienkach woli chodzić. Ja mu mówię: ty już masz swoje lata, narzeczonej szukaj! A on, że narzeczonego chciałby znaleźć, co mu torebki i pierścionki będzie kupować. Bo on bardzo błyskotki i kolorowe ciuszki lubi.

Chłopak szuka narzeczonego

Sąsiedzi Adama wspominają, że on zawsze był trochę dziwny. Z Justyną uczył się w tej samej szkole podstawowej, w jednej klasie. Ale już po dwóch latach przenieśli go do innej szkoły, w sąsiedniej miejscowości. Nauczyciele bowiem stwierdzili, że wymaga on specjalnego nauczania.

– I wtedy jak przyjeżdżał na weekendy z tej szkoły, to już tak często nie powtarzał, że jest dziewczyną – mówi mama Justyny. – Widać nauczyciele na trochę wybili mu to z głowy. Ale jak tylko skończył podstawówkę i wrócił do domu, to znowu się zaczęło... Znowu chodzi po wsi i rozpowiada, że on baba.

Wieczorami zaś Adaś odwiedza sąsiednią wieś, bo tam mieszka dwudziestoparoletni Rafał. Adaś zaś ubzdurał sobie, że to będzie jego narzeczony. I tak przesiaduje z Rafałem i jego kolegami na przystanku PKS-u...

– Ja codziennie widzę, jak on paraduje wystrojony w tamtym kierunku – mówi sołtys Elżbieta Półtorak. – A stroić się bardzo lubi. W jedną stronę idzie inaczej ubrany, a wraca jeszcze inaczej, bo w leśnych krzakach ma pochowane babskie ubrania.

Pociął kołdrę na biustonosz

Adaś chodzi po wsi i prosi ludzi, czy to miejscowych czy też letników i przyjezdnych, żeby mu oddawali stare ciuchy. Raz nawet namówił kilkuletniego syna sołtysowej, żeby mu wyniósł z domu jej stare, białe klapki na obcasach.

– Do mnie też przychodzi prosić o babskie fatałaszki – przyznaje starsza siostra Adasia, Mariola. – Ale ja mu nie daję! Bo tylko przecież pośmiewisko z siebie robi! Chodzi brudny i watą biustonosz wypycha. To kto to widział?! Facet, a jak baba! On chyba nawet w matki domu kołdry jakieś pociął, żeby tej waty do biustonosza nakombinować... I teraz ta wata po okolicznych krzakach się wala. Jemu chyba lepiej by było w jakimś domu opieki, to chociaż by był czysty i ludzie by się nie śmiali...

Fot. Archiwum

Adaś uwielbia damskie torebki i kolorowe buty na obcasach

To moje dziecko!

Matka Adasia bezradnie rozkłada ręce.

– To co ja zrobię, że on taki trochę dziwny... Ale to przecież moje dziecko! – mówi. – My tu z mężem bez dochodu jesteśmy i tylko z tej Adasia renty żyjemy, a 440 złotych na trzy osoby to trochę mało... Żeby tak jeszcze choć jakieś parę złotych z zasiłku rodzinnego przyznali, to może by na więcej nam tych pieniędzy starczyło...

Mariola zaś jest przekonana, że i dodatkowe parę złotych z zasiłku na niewiele by się zdało.

– On i tak by brudny chodził, bo oni nie umieją pieniędzmi gospodarować – tłumaczy. – Jak do mnie przyjdą, to ja im trochę proszku do prania dam, a sami pieniądze bez tołku wydają na cukierki, lody i chipsy.

Jan Kamont z gminnego ośrodka pomocy społecznej przyznaje, że proponował już rodzicom Adasia, żeby oddali go do jakiegoś ośrodka, w którym miałby zapewnioną całodzienną albo i całodobową opiekę.

– Ale oni nie chcą – mówi Kamont. – Wiele razy odwiedzałem też ich w domu i widziałem, że tam się nie przelewa. I proponowałem nawet, żeby ojciec Adasia przyjechał do nas do ośrodka, to pomożemy wypełnić dokumenty o zasiłek pielęgnacyjny na tego chłopca, bo oni ani pisać, ani czytać nie umieją. Dostawaliby dodatkowo jakieś 144 zł miesięcznie. No ale jak do tej pory, nikt w tej sprawie do nas nie przyjechał...

Córki czują się bezpieczne

Ludzie we wsi mówią, że rodzice Adasia do zamkniętego ośrodka nie chcą go oddać, bo wtedy nie mieliby z czego się utrzymywać.

– A tak przecież żyją z jego renty – tłumaczy opierając się o płot starsza kobieta. – Dla nas osobiście to nie przeszkadza, że on myśli, że jest dziewczyną, bo dzięki temu nasze córki czują się bezpieczne. Dla nas to właściwie jeszcze lepiej! Bo taki dwudziestoparoletni chłopak w sile wieku, który czuje się mężczyzną to i nie wiadomo, co mógłby im zrobić...

Imię bohatera tekstu zostało zmienione.

„Dla nas to jeszcze lepiej, że on myśli, że jest dziewczyną, bo dzięki temu nasze córki czują się bezpieczne" – mieszkańcy wsi.

opinia

Prof. dr hab. n.med. Barbara Darewicz, specjalista urolog-seksuolog z Akademii Medycznej w Białymstoku:

– Kiedy mężczyzna znajduje przyjemność w przebieraniu się za kobietę, określa się go jako transwestytę. Tacy panowie nie tylko ubierają się jak panie, ale również robią sobie makijaże, malują włosy i paznokcie, zapuszczają długie włosy lub noszą peruki. Jest to zjawisko coraz bardziej powszechne i sądzę, że nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, ile takich osób żyje wokół nas. Czasami bowiem tak umiejętnie się maskują, są tak dobrze przebrani za kobiety, że... myślimy, że to kobiety. Transwestytyzm jest łagodniejszą odmianą transseksualizmu. Transwestyci bowiem tylko znajdują przyjmność w przebieraniu się za inną płeć, zaś transseksualiści chcą tę płeć zmienić – sądownie i operacyjnie.

Tajemnicze kręgi >> Straduny pod Ełkiem Mekką dla ufologów

Ufoludki bez OC

Nieziemskie istoty? Może dowcipni studenci, którzy mocno się nudzili? Nikt nie jest w stanie odpowiedzieć, kto zrobił dwa kręgi na polu w Stradunach.

Rafał Rusiecki
rusiecki@wspolczesna.pl

Fot. R. Rusiecki

Dwa kręgi w Stradunach stały się atrakcją rangi regionalnej

Kiedy wspominam we wsi o UFO, to znajomi pukają się znacząco w głowę – mówi Mirosław Wojsiat, pracownik gospodarstwa rolniczego, na którym pojawiły się piktogramy. Znaki są dwa. Jeden to owalne koło, a drugi przypomina pierścień z „dziurką" w środku. Na pole pszenicy wędrują mieszkańcy okolicznych miejscowości. Niektórzy przyjeżdżają z daleka. Wszyscy na własne oczy chcą zobaczyć, co tutaj się stało i odpowiedzieć, na wydawałoby się proste pytanie, kto to zrobił i po co.

Masa pytań i jeszcze więcej odpowiedzi. Wszyscy, którzy tutaj przyjechali zachodzą w głowę, w jaki sposób można było wycisnąć w pszenicznych łamach idealne figury. Piktogramy są znakomicie widoczne z głównej drogi. Jadąc samochodem z Ełku do Stradun bez problemu można im się przyjrzeć. Po lewej stronie jezdni, tuż przed wsią, „wyłania się" owal pierwszego koła. Drugi znak znajduje się pięć metrów dalej za załamaniem górki.

Wyglądają jeszcze lepiej, niż w programach telewizyjnych

– Oglądaliśmy podobne rzeczy w telewizji na programie Discovery, ale nigdy nie mieliśmy okazji zobaczyć czegoś podobnego na własne oczy – przyznają turyści z Koszalina, którzy odpoczywając na Mazurach dowiedzieli się o tajemniczych znakach i przyjechali do Stradun. – Tutaj też wygląda to nieźle. Raczej nie wierzymy w opowieści o ufoludkach, ale nie wiemy, po co robiłby to człowiek.

Mieszkańcy Stradun śmieją się z tego i nie dopuszczają do siebie myśli, że kręgi mogły zrobić nieziemskie istoty. Nikt nie chce tutaj uwierzyć w latające spodki i najazd kosmitów.

– Prawdopodobnie to jeden wielki żart – nie może zachować powagi w rozmowie z nami sołtys Stradun, Barbara Kiecko. – Mieszkańcy wsi na pewno nie poszliby tego zrobić, bo w ten sposób niszczy się zboże. Może ktoś chciał wzbudzić ciekawość. Normalnie turyści nie zatrzymują się tutaj często...

A teraz ciekawskich z dnia na dzień jest coraz więcej. Szturmują więc pole, na którym szukają znaków lub wskazówek pozostawionych przez kosmitów. Do Stradun zaczynają ściągać prawdziwe pielgrzymki.

Coś w tych kręgach jest

– Słyszałem, że kręgi pojawiły się o godz. 15 w biały dzień – wyjaśnia Jacek Olejniczak, który wraz z siostrzenicą przyjechał do Stradun z niedaleko położonych Oracz. – Coś w tym jest. Można nawet uwierzyć w UFO. Nikt chyba nie chciał się na tym dorobić. Ciężko zrozumieć, co to może oznaczać. Może to jakaś przestroga, a może przepowiednia lepszego bytu? Nie przypominam sobie czegoś podobnego w okolicy.

Podobnego zdania są Bogusław Zabielski i Mieczysław Szczepanik. Obaj są pasjonatami pozaziemskich oddziaływań i od lat przemierzają województwo warmińsko-mazurskie wzdłuż i wszerz w ich poszukiwaniu. Badają przede wszystkim tajemnicze znaki w zbożach. Mają nawet własne stowarzyszenie, które nazwali Warmińsko-Mazurską Grupą Ufologiczną. O kręgach w Stradunach dowiedzieli się przez administratora strony internetowej, z którym skontaktowała się jedna z pasażerek autobusu.

– Byliśmy na tym polu jako jedni z pierwszych – opowiada Bogusław Zabielski, zapalony badacz pozaziemskich znaków. – Mnie najbardziej uderzyło to, że krąg bliższy drodze składał się z czterech ćwiartek o różnych odcieniach. Tworzy to tzw. efekt płyty kompaktowej. Poruszając się po jego obrzeżach ma się wrażenie, że ćwiartki kręcą się razem z nami. Jesteśmy pod wrażeniem.

Ufolodzy z Olsztyna spędzili na pszenicznym polu w Stradunach pięć godzin. Fotografowali, mierzyli, sprawdzali pomiary licznikiem Geigera. Zbadali prawie każde źdźbło zboża w środku kręgów i w ich pobliżu.

– Nie udało nam się znaleźć nic, co by wskazywało, że piktogramy powstały z ręki człowieka – mówi Bogusław Zabielski. – Sprawdzaliśmy ślady w glebie. Pobraliśmy próbki ziemi. Szukaliśmy ingerencji ludzi w postaci śladów mechanicznych. Sprawdziliśmy także licznikiem Geigera pomiary tła otoczenia. Robiłem to osobiście dwoma licznikami pięciokrotnie. Okazało się, że promieniowanie w środku kręgów jest o 10 jednostek większe, niż w innych miejscach na polu. Nie wiem, czy to normalne. Nie możemy jednak na 100 procent stwierdzić, że kręgi są dziełem istot pozaziemskich.

Pracownicy gospodarstwa rolniczego w Stradunach krzątają się wokół tego miejsca codziennie. Żaden z nich nie zauważył jednak nic dziwnego. Sami także mają wyjaśnienie dla kręgów, które powstały w ich miejscu pracy.

Przyroda też jest zdolna do stworzenia czegoś podobnego

– Dziwni ludzie, jeśli wierzą w UFO – kwituje krótko Mirosław Wojsiat, spoglądając w stronę znaków z ciągnika. – Cały czas ktoś tu zagląda. Myślę, że zadziałały tutaj prawa natury. Nieraz widziałem wiry powietrzne, które kołysały łanami zboża. Może właśnie jeden z nich to zrobił?

Niektórzy z odwiedzających zastanawiają się, czy nie zrobił tego sam właściciel pola. Może w ten sposób chciał na siebie zwrócić czyjąś uwagę, przyciągnąć tutaj wczasowiczów...

– Ja tam myślę, że ufoludki zrobiły mniejsze straty, niż ludzie, którzy mi teraz wydepczą resztę pola – uśmiecha się Mariusz Zarzycki, zarządca gospodarstwa rolnego. – Mam ciekawsze zajęcia, niż latanie w kółko po zbożu i tworzenie jakiś znaków. Może ufoludki szukają kontaktu z dobrymi ludźmi. Straduny są przecież znane z gościnności. Z drugiej strony, tak na poważnie, ufoludek to też ktoś, tylko nie ma ubezpieczenia OC. Inaczej żądalibyśmy odszkodowania za zniszczone plony.

Właściciel ocenia stratę na około 100 złotych.

– Za chwilę skoszę zboże i będzie święty spokój – zapowiada Mariusz Zarzycki. – Zasiejemy nowe. Może za rok nikt nas nie nawiedzi i nie wydepcze?

Na razie kręgi ratuje pogoda. Padający od kilku dni deszcz uniemożliwia wyjście w pole kombajnom.

Przypadek ze Stradun nie jest jednak odosobniony. Badacze z Warmińsko-Mazurskiej Grupy Ufologicznej odnotowali cztery inne miejsca w regionie, w których powstawały w ostatnich latach piktogramy. Większość z nich pojawiła się właśnie we wschodniej części województwa.

– Zajmuję się podobnymi zjawiskami od 20 lat, ale dopiero w 2001 roku spotkaliśmy się z pierwszymi piktogramami na Warmii i Mazurach – tłumaczy Bogusław Zabielski. – Pierwszy badaliśmy w Kruklankach pod Giżyckiem. Był to krąg pierścieniowy. Od tego czasu zbieraliśmy coraz więcej informacji na ich temat. Rok później pojechaliśmy do Droszewa pod Czerwonką, gdzie natknęliśmy się na sześć połączonych kręgów.

Najbardziej urodzajny w kręgi był rok 2004. Wtedy to znaki pojawiły się w dwóch miejscach. Najpierw w Stawnicy koło Korsz. Badacze znaleźli tam sieć plątanin i ścieżek. Wykluczyli jednak, by powstały przez zwierzęta. Na następne piktogramy natknęli się w Elblągu. Pojawiły się tam trzy malejące kręgi połączone korytarzami. ▲

reklama

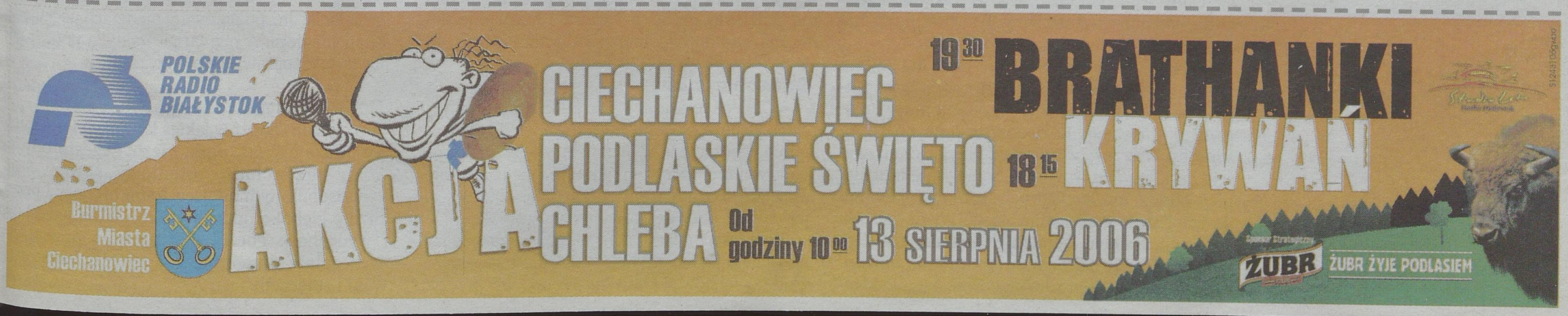

Zdrowie >> To prosta, ale bardzo skuteczna metoda na lepsze życie

Głęboki oddech

Dorośli Polacy oddychają płytko, za płytko. W ten sposób sami sobie uniemożliwiają zregenerowanie organizmu, uspokojenie się. A przecież na wakacjach mamy czas, by nauczyć się świadomie oddychać.

archiwum

Medytacja nad morzem koi wszystkie zmysły. Już po kilku minutach czujemy się lepiej.

Anna Mierzyńska
amierzynska@wspolczesna.pl

Czujesz, jak dziś pachnie powietrze? Pamiętasz, jak smakuje powietrze nad morzem, jak ciężkie bywa w pracy, jak miło jest oddychać po burzy? Założę się, że nie myśleliście o tym od dawna. Oddychanie jest tak oczywiste jak życie. Rzadko się nad nim zastanawiamy. Tymczasem właśnie oddech jest kluczem do naszego życia.

Jarek to typowy młody biznesmen. Ma 33 lata i dobrze płatną, ale wymagającą pracę. Stres długo tłumaczył sobie zbyt dużą ilością pracy i ciągłym pośpiechem. Rozładowywał go na różne sposoby. Wieczory w pubach z przyjaciółmi, wyjście do kina, aktywny wypoczynek latem, najlepiej chodzenie po górach lub rejs jachtem po ciepłym morzu. Latem narty. Wydawało mu się, że dba o siebie. Dopiero kiedy zaczęło kłuć go w klatce piersiowej i żona wymusiła na nim wizytę u lekarza, a ten zdiagnozował stan przedzawałowy, postanowił natychmiast zmienić swoje życie.

– Wybrałem się na zajęcia pracy z oddechem, nazywane rebirthingiem – opowiada. – Najpierw nie bardzo w to wierzyłem, ale pomyślałem: co mi szkodzi trochę pooddychać.

To był przełom. Po kilku zajęciach ze zdziwieniem stwierdził, że nie tylko czuje się mniej zestresowany, ale też znalazł prostą metodę na codzienny pośpiech i stresy. I to metodę skuteczną: wystarczyło dobrze oddychać!

Oddech to siła

– Oddech to siła życiowa. Ludzie, którzy oddychają głęboko, pełną piersią, mają większą żywotność i fizyczną wytrzymałość oraz lepszą kontrolę nad swoim umysłem – podkreśla Ewa Foley, założycielka Instytutu Ewy Foley w Warszawie, w swojej książce „Bądź aniołem swojego życia".

Tymczasem dorośli Polacy, jak wynika z badań, oddychają płytko, wykorzystując do tego jedynie klatkę piersiową. Oddychamy tak, by przeżyć,

Spróbujcie oddychać głęboko, jak najgłębiej! Wciągajcie powietrze powoli. Potem długi wydech. Przy takim oddychaniu wzrasta świadomość ciała. To tak, jakbyśmy nagle odnaleźli sami siebie.

a nie, by poczuć się lepiej. Kto nie wierzy w to, że głęboki oddech wpływa na nasze samopoczucie, niech sam spróbuje. Najpierw poobserwujcie siebie. Nie zmieniajcie sposobu oddychania jeszcze przez chwilę. Czy przy wdechu klatka piersiowa podnosi się do góry? Czy pracuje przepona? A może po waszym ciele w ogóle nie widać, że właściwie zaczerpnęliście powietrza? Jeśli tak, spróbujcie oddychać inaczej – głęboko, jak najgłębiej! Najpierw niech uniesie się klatka piersiowa, potem powietrze niech dotrze do przepony (mięsień w dolnej części brzucha), która też powinna unieść się do góry. Wciągajcie powietrze powoli, świadomie. Potem długi, przeciągły wydech. Lepiej? Przy takim oddychaniu wzrasta świadomość ciała. To tak, jakbyśmy nagle odnaleźli sami siebie.

– Większość z nas, szczególnie osoby wykonujące pracę siedzącą, oddycha płytko. Ten rodzaj oddechu powoduje z czasem utratę elastyczności, a nawet zanik części płuc i objawia się brakiem tlenu – wyjaśnia Ewa Foley. – Gdy zaczniesz oddychać pełną klatką piersiową, poprawi się twój nastrój, wzmocni odporność i zniknie bezsenność. Pełne oddychanie spowoduje też spalanie szkodliwych produktów przemiany materii.

Głęboki, świadomy oddech pomaga, kiedy czymś się denerwujemy. Wystarczy skupić się na wdechach i wydechach, by pozbyć się natrętnych myśli. Można też podczas wdechu powtarzać sobie jakieś słowo czy frazę, np. spokój lub miłość, by opanowały nas emocje związane z tymi właśnie uczuciami.

A może medytacja?

Kiedy już nauczymy się świadomego oddychania, możemy popróbować medytacji. Co prawda nazwa ta kojarzy się z jakąś trudną praktyką, tak naprawdę jednak medytować można w każdej sytuacji. Bo medytacja to zatrzymanie się i przyglądanie się sobie. Pozwala wyciszyć umysł, pozbyć się natrętnych myśli, nabrać świadomości własnego istnienia. Jak to zrobić? Bardzo prosto. Na początek wystarczy usiąść wygodnie w jakimś cichym miejscu i przez kilka minut skupić się na oddychaniu. Można liczyć oddechy, można powtarzać wybrane słowo. Pozwólmy myślom pojawiać się i znikać, nie koncentrujmy na nich swojej uwagi. Jeśli lubimy muzykę, można włączyć jakiś spokojny utwór. Nie musi to być szum morza czy śpiew ptaków. Równie dobrze odprężają niektóre utwory klasyczne. Osobiście polecam „Canon D" Pachelbela. Już po pierwszej medytacji poczujemy się spokojniejsi. A regularna praktyka potrafi ponoć trwale poprawić nasz stan zdrowia.

Dobry pomysł:

Wyjdź na spacer w jakieś ładne, zielone miejsce. Może być las, park, niezbyt często odwiedzany przez ludzi osiedlowy skwer. Stań w odosobnionym miejscu, zamknij oczy i przez chwilę głęboko oddychaj. Zrób kilka wdechów i wydechów. Poczuj, jak pachnie powietrze. Szczególnie skuteczne, gdy jesteśmy zestresowani i zmęczeni.

Wojna 1920 roku >> Zniszczona radiostacja wyeliminowała sowiecką armię

Ambicje Stalina

Wojna 1920 roku była wielkim triumfem. Po raz pierwszy od 250 lat udało się Polakom pobić Rosjan i to bez niczyjej pomocy. Udało się tego dokonać, bo w końcu historia nie wypięła się na nas i po prostu dopisało nam szczęście. O tamtym zwycięstwie zadecydowała również pewna przypadkowo zniszczona sowiecka radiostacja i rozbuchana ambicja Stalina.

Pożegnanie ochotników w Ciechanowie. Już wkrótce miasto mieli zająć bolszewicy. Zniszczenie tam właśnie radiostacji 4 armii przyczyniło się do polskiego zwycięstwa.

Piotr Biziuk
pbiziuk@wspolczesna.pl

Szybko rozwijam pułk i przez zaskoczenie wpadam do Ciechanowa, w koszarach następuje krótka walka, zostawiam tam jeden szwadron, a z trzema przechodzę przez miasto i zajmuję dworzec i cukrownię. W cukrowni napotykam słaby opór, trafiamy na sztab 4 armii i na radiostację, którą niszczymy" – wspominał sierpień 1920 roku major Zygmunt Podhorski, dowódca 203. Pułku Ułanów. Rzecz działa się 15 sierpnia 1920 roku rano. Nasz dzielny major zapewne nie zdawał sobie wtedy sprawy, że wydatnie wpłynął na przebieg całej wojny z bolszewikami.

Wydawało się, że Sowieci przejadą się po Polsce jak taczanka po stepie. Od początku lipca nie robili nic, tylko gonili Polaków coraz bardziej na zachód. Gonionym co prawda udawało się uniknąć rozbicia, ale nastroje mieli nie najlepsze. W połowie sierpnia bolszewicy stanęli pod Warszawą. Okazało się jednak, że wzięcie miasta z marszu nie jest możliwe, a miejscowi chłopi i robotnicy – jak wcześniej zakładano – wcale nie pałają miłością do Krasnoj Armii. Sowiecki dowódca, Michaił Tuchaczewski podjął więc decyzję, by obejść polską stolicę od północy, sforsować Wisłę gdzieś między Płockiem a Toruniem i zająć polską stolicę od zachodu, tak jak to się stało w 1831 roku. W wyniku tego manewru linie jego wojsk niebezpiecznie się rozciągnęły. I na to tylko czekał Piłsudski, któremu udało się poukładać polskie wojska i przejść do ataku w Lubelskiem, nacierając w kierunku na północ, czyli tam, gdzie bolszewicy byli najsłabsi. By odciążyć żołnierzy bijących się na przedpolach Warszawy, postanowiono zaangażować też do walki 5 armię generała Sikorskiego stojącą nad Wkrą. Tam właśnie polscy ułani odbili Ciechanów i zniszczyli bolszewicką radiostację. Dzięki temu sowiecka 4 armia stała się ślepa niczym Wasilij Czapajew opity kiepskim bimbrem i mimo rozkazów słanych przez Tuchaczewskiego, by cofnąć się i zaatakować Polaków, parła wciąż naprzód, szukając dogodnych przepraw przez Wisłę. Gdy przyszło opamiętanie, okazało się, że trzeba brać nogi za pas, bowiem Piłsudski uszykował bolszewikom niezły kocioł. Takim to sposobem Sikorski nie został pobity, a krasnoarmiejcy zafundowali sobie przymusowy urlop w Prusach Wschodnich, bowiem woleli przejść granicę niemiecką i być internowani niż trafić do polskiej niewoli.

Radio moskiewskie agitowało polskich żołnierzy: „Gdy władza będzie w naszych rękach, a nie w rękach waszych Panów, ani jednej chwili nie zostaniemy u Was. Damy wam w rękę."

Gdy 13 sierpnia na południowym odcinku frontu Konarmia Siemiona Budionnego miała ruszać do natarcia, jej dowódca przypomniał swemu towarzyszowi Woroszyłowowi, że dzień jest pechowy. „Owszem" – odparł Kliment Woroszyłow – „ale my jesteśmy bezbożnikami, więc w diabelskim dniu diabły powinny pomagać nam". Mimo wszystko nie pomogły. Do sowieckiej klęski przyczyniła się zaś pycha Budionnego i Józefa Stalina, który dowodził wtedy Frontem Południowo-Zachodnim. Panowie zapragnęli dorównać sławie Tuchaczewskiemu bijącemu się już pod Warszawą i postanowili wziąć Lwów, później zaś – zgodnie z rozkazami dowództwa – ruszyć na północ, by pomóc towarzyszowi. Zwłoka trwała kilka dni, była jednak decydująca. Gdy Konarmia pociągnęła w Lubelskie, Polacy zabezpieczyli już tyły wojsk nacierających znad Wieprza, zaś losy kampanii były w znacznej mierze przesądzone. Lwowa zaś bolszewicy i tak nie zdobyli.

Dziwna to była momentami wojna, bo gdy było już wiadomo, że Sowieci do Warszawy nie wejdą, wtedy radio moskiewskie apelowało do polskich żołnierzy: „Jesteśmy wasi bracia w pracy. Chcemy razem z wami zgnieść i zniszczyć waszych Panów! Chcemy wam pomóc utworzyć WOLNĄ POLSKĘ. Gdy władza będzie w naszych rękach, a nie w rękach waszych Panów, ani jednej chwili nie zostaniemy u Was. Damy wam... w rękę! Zostawimy was budować własny los..."

Fotki z dna szuflady >>

Pleszów, 1952 rok. Junak Jerzy Kamiński odbywający służbę w 42. brygadzie „Służby Polsce". Na rewersie dedykacja: „Na pamiątkę bratu ofiaruję swoją podobiznę. Jurek dla Cześka".

Jeżeli macie Państwo w swoich rodzinnych zbiorach interesujące fotografie, nadeślijcie je do nas. W tym kąciku zamieszczać będziemy ciekawe zdjęcia sprzed lat. Wszelkie nadesłane fotki odeślemy, zaś osoby, które dostarczą nam najciekawsze zdjęcia, nagrodzimy upominkami. Czekamy pod adresem: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok, dopisek: „Fotki z dna szuflady". Prosimy pamiętać o adresie zwrotnym.

Zdarzyło się >>

1892 **11 sierpnia** urodził się Władysław Anders, generał. W 1939 roku dostał się do niewoli radzieckiej, w latach 1941-42 stał na czele Armii Polskiej w ZSRR. Dowodził później 2. Korpusem Polskim, z którym walczył m.in. pod Monte Cassino. Po wojnie należał do kierownictwa emigracji w Londynie.

1981 **12 sierpnia** amerykańska firma IBM zaprezentowała komputer osobisty, w którym po raz pierwszy zastosowano system operacyjny MS-DOS firmy Microsoft. Był on przez kilkanaście lat podstawowym systemem w większości komputerów świata.

1961 **13 sierpnia** władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej zdecydowały się na rozpoczęcie budowy muru oddzielającego część zachodnią Berlina od wschodniej. Miało to zapobiec ucieczkom obywateli Niemiec wschodnich na Zachód. Mur został rozebrany w listopadzie 1989 roku.

1385 **14 sierpnia** w Krewie zawarto unię polsko-litewską. Wielki książę Jagiełło przyrzekał „ziemie swoje Litwy i Rusi do Korony Królestwa na trwałe przyłączyć", a także przyjąć chrześcijaństwo. Nowy władca przyjął imię Władysława, a w 1386 r. poślubił Jadwigę Andegaweńską i został uroczyście koronowany.

1914 **15 sierpnia** oddano do użytku Kanał Panamski. Inicjatorem budowy był francuski inżynier Ferdynand Lesseps. Kanał przekopano w latach 1881–1914, z przerwami spowodowanymi konfliktami zbrojnymi w tym rejonie.

1977 **16 sierpnia** zmarł Elvis Presley, piosenkarz bluesrockowy, bożyszcze młodzieży lat sześćdziesiątych. Jego dom i grób w Memphis do dziś są miejscem pielgrzymek fanów.

1915 **17 sierpnia** opatentowano elektryczny rozrusznik samochodowy. Pierwsze samochody uruchamiano za pomocą korby. Wynalazek rozpowszechnił się jednak wiele lat później.

Rozrywka >> Ewa Prus z Białegostoku wygrała ogólnopolski konkurs „Przebojen

To dopiero początek

Ma 17 lat, uczy się w liceum w Białymstoku. Była najmłodszą uczestniczką ogólnopolskiego konkursu „Przebojem na antenę". I to jej piosenka „Chcę znaleźć siebie" pokonała wykonawców reprezentujących regionalne rozgłośnie Polskiego Radia z całej Polski. Ewa Prus sądzi, że to dopiero początek.

B. Maleszewska

Ewa ma przed sobą bardzo pracowity rok – szkoła, lekcje śpiewu, a do tego będzie nagrywać swoją pierwszą płytę

Marta Romańczuk
mromanczuk@wspolczesna.pl

Talentu Ewie Prus nie brakuje. Nie brakuje jej też urody, temperamentu, przebojowości. Przyszłość stoi przed nią otworem. A śpiewać lubiła od dziecka. Lubiła też występować – zgłaszała się na ochotnika do wszelkich przedstawień, już od przedszkola.

– Zawsze byłam dzieckiem, które potrzebowało uwagi – wspomina Ewa. – Teraz na scenie tę otwartość wykorzystuję. Bo nie wszyscy mają odwagę, żeby występować przed większą publicznością.

Nigdy nie brakowało osób, które podpowiadały Ewie, żeby wzięła udział w jakimś konkursie wokalnym, aby próbowała sił w teatrze. Ale najważniejsze jest to, że to ona sama chciała śpiewać. I w końcu postanowiła, że amatorstwo nie wystarczy. Doszła do wniosku, że będzie kształcić głos. Trzy lata temu poszła w Białymstoku na przesłuchanie do warsztatów piosenkarskich Jerzego Tomzika. I tak zaczęła się jej droga do profesjonalnego śpiewania.

Kłótnie na dzień dobry

– Gdy spotkaliśmy się z Ewą na warsztatach, zaczęła się ze mną wykłócać – wspomina pierwsze spotkanie z młodą wokalistką Jerzy Tomzik. Poszło o dobór repertuaru.

– Tak było – ze śmiechem wspomina Ewa. – Bo ja chciałam od razu śpiewać rzeczy, które mi się bardzo podobały, były to utwory giganty, np. Whitney Houston.

Teraz Ewa już wie, że to był błąd. Bo żeby śpiewać dobrze takie utwory, trzeba najpierw wyćwiczyć głos.

– Na początek wybieram piosenki, które rozkręcają głos, budują go, kształcą dykcję – mówi Jerzy Tomzik.

– Wtedy mogłam co prawda zaśpiewać te piosenki, ale nie tak dobrze jak teraz. To wymaga kształcenia głosu – podkreśla Ewa. – Coraz bardziej się przekonuję, że pan Jerzy ma rację.

Po tych warsztatach Ewa nie zerwała kontaktu z Jerzym Tomzikiem. Zaczęła uczęszczać do jego Białostockiego Studia Piosenki. I ćwiczy tam głos do dziś.

– To „temperamentna" dziewczyna – podkreśla Jerzy Tomzik.

– Ja jestem uparta, pan Jerzy też. Ale potrafimy pójść na kompromis. Bez tego nie byłoby współpracy – mówi młoda wokalistka.

Ewa ceni naukę nie tylko Jerzego Tomzika, ale też innych nauczycieli.

– Mamy okazję mieć zajęcia z prof. Cezarym Szyfmanem. To wybitny, niesamowity specjalista, zajmuje się emisją głosu. Jest to osoba, z której biorę przykład – zdecydowanie zaznacza Ewa. – Dzięki niemu osoby śpiewające w tym studiu już na początku robią milowy krok do przodu.

Ale Ewa będąc w studiu piosenki, nie poprzestaje na nauce. Razem z innymi podopiecznymi Jerzego Tomzika koncertuje nie tylko w Białymstoku i na Podlasiu, ale też w całej Polsce, a nawet za granicą. W maju tego roku występowała w Szwecji.

Czas na sukcesy

Ćwiczenia przyniosły efekty. Ewa zaczęła odnosić sukcesy. I to znaczące. Rok temu pojechała na Międzynarodowe Warsztaty Piosenkarskie w Siedlcach. Kończył je międzynarodowy festiwal piosenki „Malwy". Konkurencja była ogromna. Startowali wokaliści nie tylko z Polski, ale też z zagranicy, głównie ze Wschodu. Ewa była najmłodsza. I mimo to zajęła 2. miejsce.

– Miała szansę wygrać – uważa Jerzy Tomzik.

W tym roku Ewa znów wybiera się na „Malwy". To już niedługo. Warsztaty zaczynają się 16 sierpnia. Może tym razem będzie najlepsza?

Ale honory najlepszej Ewa już odebrała. W tym roku wzięła udział w konkursie Polskiego Radia „Przebojem na antenę". Piosenkę „Chcę znaleźć siebie" napisali dla niej białostoczanie z grupy WEM. Autorem muzyki jest Marek Kubik. Tekst stworzyła jego żona – Kasia Kubik. Utworu tego można było słuchać bardzo często na antenie Radia Białystok. I to on przypadł do gustu słuchaczom. Najpierw wygrał w konkursie regionalnym. Dzięki temu Ewa reprezentowała Radio Białystok w finale ogólnopolskim konkursu.

W ubiegłym tygodniu Ewa pokonała 12 innych wykonawców – reprezentujących Regionalne Rozgłośnie Polskiego Radia. W nagrodę nagra profesjonalną płytę w radiowym studiu.

– Mam nadzieję, że to jest początek nowej drogi, że teraz otworzą się przede mną kolejne drzwi, że będę miała kolejne pomysły – zaznacza Ewa. W sumie najważniejsze jest to, co się dzieje po sukcesie, najważniejsza jest dalsza droga. A to, że wygrałam, jest świetnym początkiem.

Co będzie na tej płycie, jeszcze do końca nie wiadomo. Na razie w głowie Ewy rodzą się pomysły. Wie jedno – na tej płycie chce eksperymentować, próbować różnych stylów.

– Myślę, że na płycie będzie trochę coverów, a także nowych utworów. Chciałabym, żeby na pewno było trochę jazzu, bluesa, może trochę rock and rolla.

Połączyć szkołę ze śpiewem

Jednak Ewa żyje nie tylko śpiewem, chociaż on zajmuje jej dużo czasu i energii. Jest przecie

>> Piosenki, które wszyscy znamy i nucimy

Biesiaduj z nami

Głęboka studzienka, głęboko kopana A przy niej Kasieńka jak wymalowana. Przy studzience stała, wodę nabierała. O swoim Jasieńku kochanku myślała. Gdybym cię Jasieńku w wodzie zobaczyła. To bym ja za tobą do wody wskoczyła." – oto, drodzy Czytelnicy, stworzyliśmy wam okazję do przypomnienia sobie jednej ze starych ludowych piosenek. „Głęboka studzienka" to utwór, który znajduje się w repertuarze większości zespołów ludowych, a także chórów wszelkiego rodzaju.

Teraz piosenkę tę – Drodzy Czytelnicy – będziecie mogli śpiewać korzystając z naszego śpiewnika! Wiemy bowiem, że jest to jeden z ulubionych utworów śpiewanych podczas biesiad ze znajomymi.

Na płycie, którą dziś można nabyć z naszym dziennikiem, oprócz wspomnianej piosenki „Głęboka studzienka" jest także inna ludowa piosenka „Zielony mosteczek" zaczynająca się od słów „Zielony mosteczek ugina się" oraz „Miała baba koguta, wsadziła go do buta!"

Jest tam też znacznie bardziej frywolna piosenka „Przepijemy naszej babci domek cały", a także równie popularny utwór „Felek Zdankiewicz był chłopak morowy Przyjechał na urlop sześciotygodniowy", popularny zwłaszcza wśród mieszkańców miast. Na płycie nie mogło zabraknąć piosenki „Pojedziemy na łów". Ta ostatnia jest bardzo popularna w naszym regionie, gdzie mieszka wielu myśliwych.

A jeśli znudzą kogoś te nieco frywolne piosenki, może zaśpiewać nostalgiczny utwór „Gdybym miał gitarę, to bym na niej grał. Opowiedziałbym o swej miłości, którą przeżyłem sam. A wszystko te czarne oczy..." lub utwór „Wróżko czarodziejko" opowiadający o tym, jak mężczyzna do starości czekał na wielką miłość , która wywróżyła mu Cyganka.

Na płycie znajdują się nie tylko wspomniane piosenki, lecz także wersje instrumentalne utworów. Macie więc do wyboru, drodzy Czytelnicy: albo śpiewać razem z piosenkarzami, albo samodzielnie.

Ale to jeszcze nie koniec. Za tydzień wraz z „Gazetą Współczesną" będzie można kupić kolejną płytę, tym razem z typową piosenką weselną. A potem – uchylimy już rąbka tajemnicy – ukaże się płyta z piosenką lwowską.

(jg)

Śpiewnik w każdym domu

Przypominamy Państwu, iż specjalnie dla naszych Czytelników przygotowaliśmy serię płyt z najpopularniejszymi piosenkami biesiadnymi. Będą one dostępne co piątek wraz z „Gazetą Współczesną" za jedyne 3,90 zł. Co tydzień będziemy również dołączać do naszego dziennika poręczne śpiewniki z piosenkami zamieszczonymi na płycie.
Kolejna część śpiewnika oraz płyta z piosenkami już za tydzień tylko w „Gazecie Współczesnej".

Letnia biesiada Współczesnej!

Są takie melodie, których nie może zabraknąć na żadnej biesiadzie. Żeby umilić Wam, Drodzy Czytelnicy, biesiadowanie, przygotowaliśmy specjalny dodatek – śpiewnik zawierający teksty popularnych piosenek, które zwykle śpiewamy przy grillu czy ognisku. „Gdybym miał gitarę", „Pojedziemy na łów", „Przepijemy naszej babci" – to tylko niektóre z utworów znajdujących się w śpiewniku.

Pełne wersje piosenek mogą Państwo znaleźć na IV płycie z serii „Piosenki Biesiadne" dostępnej dziś z „Gazetą Współczesną".

Miała baba koguta

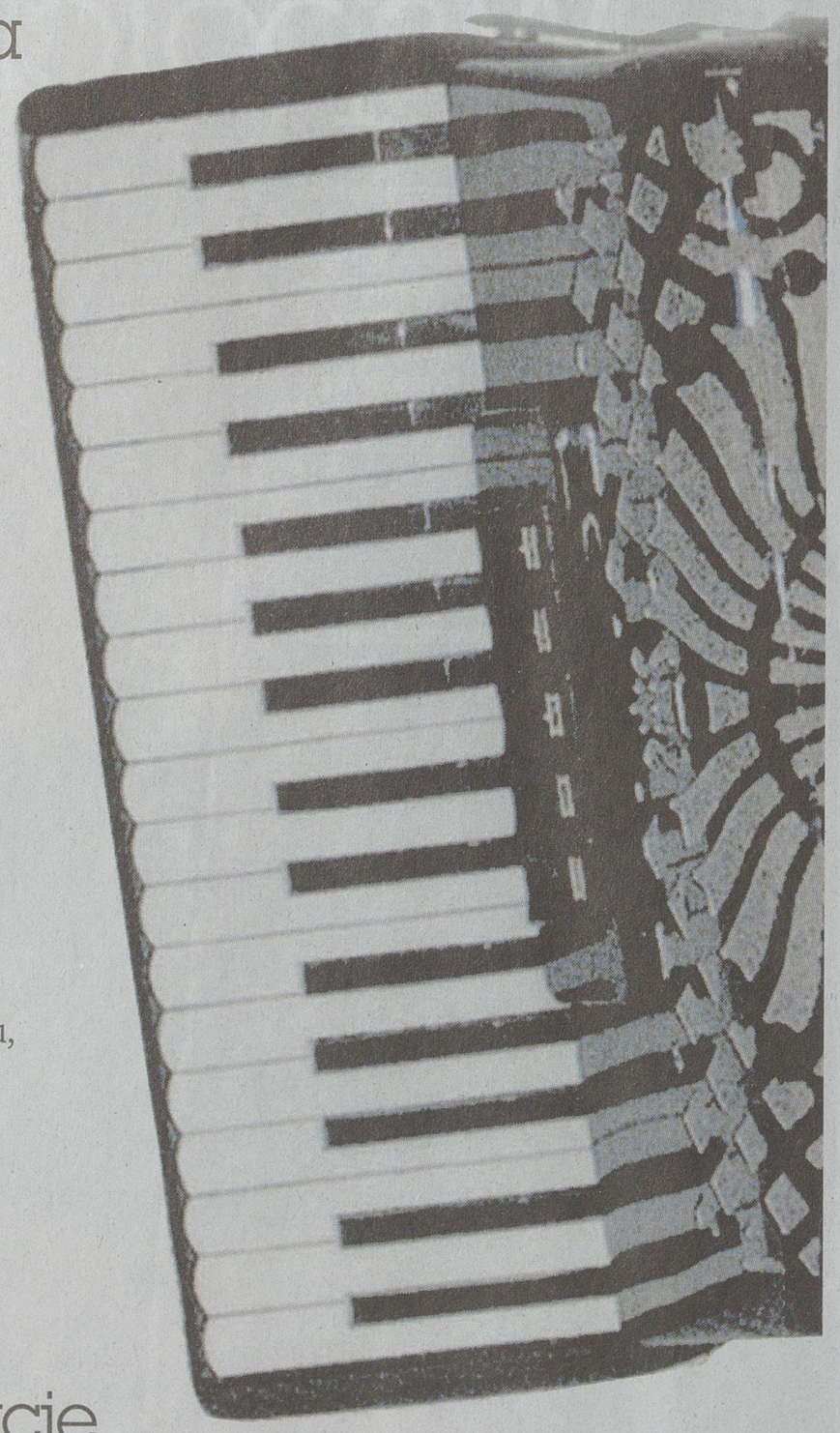

Miała baba koguta, koguta, koguta.
Wsadziła go do buta, do buta, hej!
O mój miły kogucie, kogucie, kogucie
kogucie, kogucie, kogucie.
Jakże ci tam w tym bucie, w tym bucie,
w tym bucie, w tym bucie jest?

Miała baba indora, indora, indora.
Wsadziła go do wora, do wora, hej!
O mój miły indorze, indorze, indorze
indorze, indorze, indorze.
Czy ci dobrze w tym worze, w tym worze,
w tym worze, w tym worze jest?

Miała baba barana, barana, barana.
Wsadziła go do siana, do siana, hej!
O mój miły baranie, baranie, baranie,
baranie, baranie, baranie.
Czy ci dobrze w tym sianie, w tym sianie,
w tym sianie, w tym sianie jest?

Miała baba kanarka, kanarka, kanarka.
Wsadziła go do garnka, do garnka hej!
O mój miły kanarku, kanarku, kanarku
kanarku, kanarku, kanarku.
Czy Ci dobrze w tym garnku, w tym garnku,
w tym garnku, w tym garnku jest?

Upływa szybko życie

Upływa szybko życie
Jak potok płynie czas
Za, za rok za dzień, za chwilę /
Razem nie będzie nas / 2x

I nasze młode lata
Popłyną szybko w dal
A w sercu pozostanie /
Tęsknota, smutek, żal / 2x

Więc póki młode lata
Póki wiosenne dni
Niechże przynajmniej teraz /
Nie płyną gorzkie łzy / 2x

Choć pamięć o nas zginie
Już za niedługi czas
Niech piosnka w dal popłynie /
Póki jesteśmy wraz / 2x

Zachodzi słoneczko

Zachodzi słoneczko za las kalinowy
Drobny deszczyk pada, drobny deszczyk pada /
na sadek wiśniowy / 2x

Na sadek wiśniowy i na rozmaryją
Powiedz mi dziewczyno, powiedz mi dziewczyno /
Kiedy będziesz moją / 2x

Powiedz mi Kasieńko, powiedz mi na razie
Niech moje koniki, niech moje koniki /
Nie stoją na mrozie / 2x

Bo moje koniki talary kosztują
Jak jadę do ciebie, jak jadę do ciebie /
Podkówki się psują / 2x

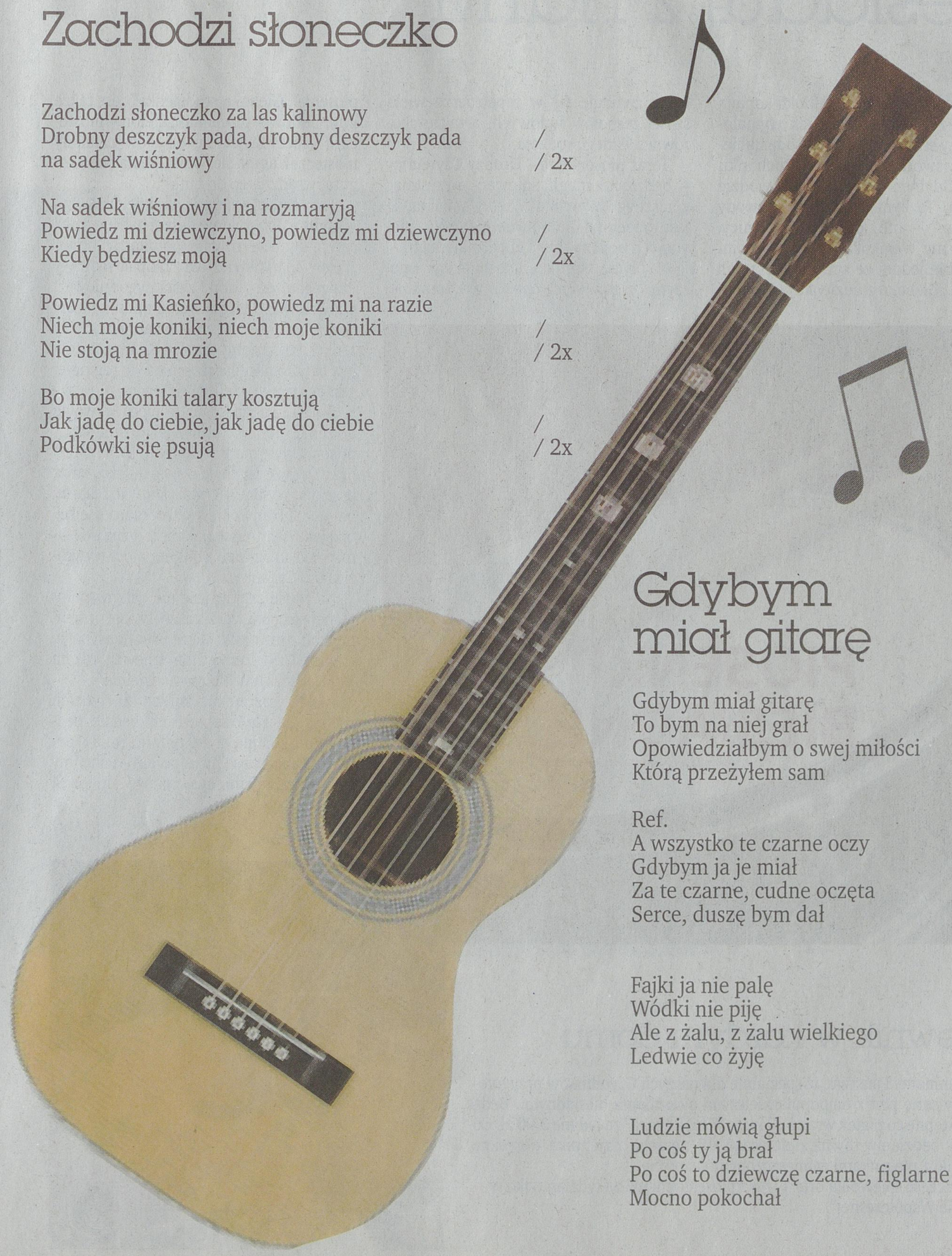

Gdybym miał gitarę

Gdybym miał gitarę
To bym na niej grał
Opowiedziałbym o swej miłości /
Którą przeżyłem sam / 2x

Ref.
A wszystko te czarne oczy
Gdybym ja je miał
Za te czarne, cudne oczęta /
Serce, duszę bym dał / 2x

Fajki ja nie palę
Wódki nie piję
Ale z żalu, z żalu wielkiego /
Ledwie co żyję / 2x

Ludzie mówią głupi
Po coś ty ją brał
Po coś to dziewczę czarne, figlarne /
Mocno pokochał / 2x

Głęboka studzienka

Głęboka studzienka, głęboko kopana
A przy niej Kasieńka jak wymalowana / 2x

Przy studzience stała, wodę nabierała
O swoim Jasieńku, kochanku myślała / 2x

Gdybym cię Jasieńku w wodzie zobaczyła
To bym ja za tobą do wody wskoczyła / 2x

Najpierw bym rzuciła ten biały wianeczek
Com se go uwiła ze samych różyczek / 2x

Głęboka studzienko, czy mam do cię skoczyć
Tęsknić za Jasieńkiem, życie sobie skrócić / 2x

Nie skoczę do ciebie, studzienko głęboka
Za daleko do dna i zimna twa woda / 2x

Ucałuję listek, szeroki, dębowy
Razem z pozdrowieniem rzucę go do wody / 2x

Zanieś go studzienko do Jasieńka mego
Powiedz mu ode mnie, że czekam na niego / 2x

O wróżko czarodziejko

Raz letnim popołudniem spotkałem Cygankę
Pytała, czy powróżyć, podałem jej rękę
Wróżyła o dziewczynie samotnej ze złotem /
I pięknej jak te róże, które kwitną latem / 2x

Lata upływały, a ja wciąż czekałem
I o dziewczynie z wróżby często rozmyślałem
Myślałem o miłości, którą mi ona da /
Widziałem ją w klejnotach, w sukience ze złota / 2x

Włos mi na głowie zbielał, a ja wciąż byłem sam
Nie zaznałem miłości, przeminął kwiat mych lat
O wróżko czarodziejko, wróć lata młode mi /
Nie chcę złota, pieniędzy, chcę tylko młodym być / 2x
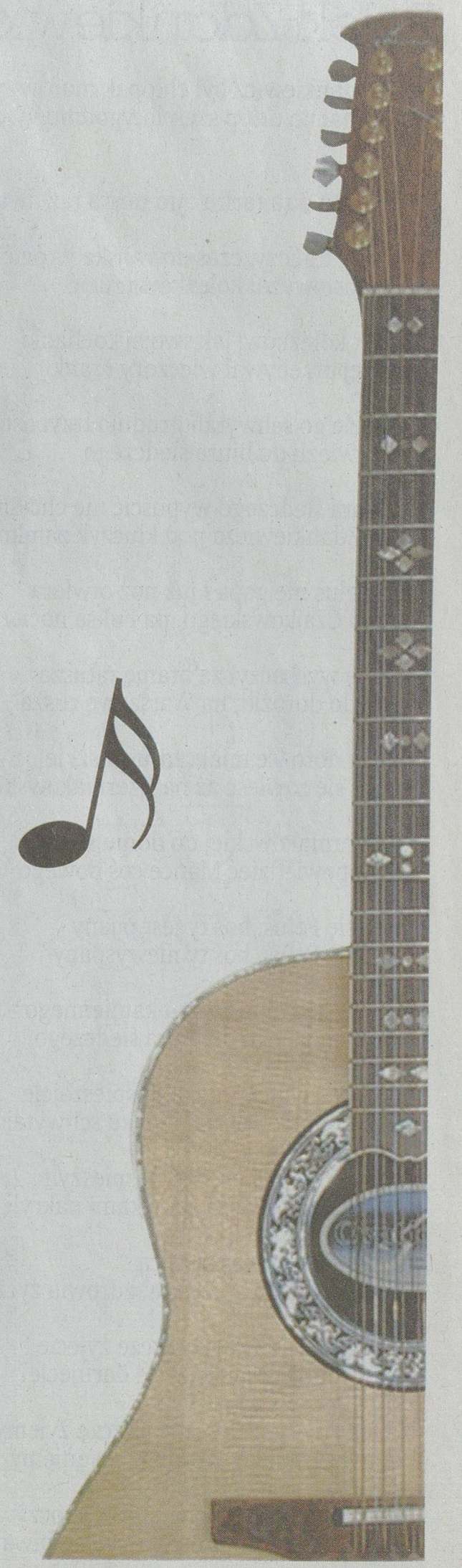
Zielony mosteczek

Zielony mosteczek ugina się
Zielony mosteczek ugina się
Trawka na nim rośnie, nie sieka się /
Trawka na nim rośnie, nie sieka się / 2x

Trawka na nim rośnie, nie sieka się

Żebym ja ten mostek harendował
Żebym ja ten mostek harendował
To bym go wylepił, wytręgował /
To bym go wylepił, wytręgował / 2x

To bym go wylepił, wytręgował

Czerwone i białe róże sadził
Czerwone i białe róże sadził
A ciebie, dziewczyno, odprowadził /
A ciebie, dziewczyno, odprowadził / 2x

A ciebie, dziewczyno, odprowadził

Felek Zdankiewicz

Felek Zdankiewicz był chłopak morowy
Przyjechał na urlop sześciotygodniowy

Ref:
Ojra tarira ojra tarira ojra tarira raz dwa trzy / 2x

Urlop się kończy, czas do wojska wrócić
Ale Felusiowi żal koleżków rzucić

Nie tak koleżków, jak swojej kochanki
U której przebywał wieczory i ranki

Wreszcie go schwytali grudnia trzynastego
I go zawieźli do biura śledczego

A z biura śledczego wypuścić nie chcieli
Felka Zdankiewicza pod kluczyk zamknęli

Lecz Feluś nie gapa i już nóż otwiera
Przebił Czajkowskiego, na Fuksa naciera

Ledwie wyskoczył za bramę ratusza
Siada do dorożki, na Warszawę rusza

A w tej dorożce miał czasu troszkie
I kazał się zawieść aż na Czerniakowskie

A z Czerniakowskiej do domu swojego
Żeby opowiedzieć Mańce coś nowego

Połóż się Feluś, boś ty jest pijany
Połóż się Feluś, boś ty niewyspany

Kładzie się Feluś do snu kamiennego
A kochanka jego do biura śledczego

Panowie agenci prędko pospieszajcie
Felka Zdankiewicza na łóżku schwytajcie

Panowie agenci prędko pospieszyli
Felka Zdankiewicza skuwkami nakryli

Jedzie kibitka wąską ulicą
A koledzy jemu szczęścia, zdrowia życzą

Ach, wy koledzy, wy jeszcze żyjecie
Czy wy mojej Mańce życie darujecie?

Nie martw się Feluś, my jeszcze żyjemy
I tę twoją Mańkę smykiem posuniemy

Młoda Felusiowa już w grobie spoczywa
A my na to konto kropniem sobie piwa

Przepijemy naszej babci

Przepijemy naszej babci domek cały
Domek cały, domek cały
I kalosze, i bambosze, i sandały
Jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś

Przepijemy naszej babci majty w kratę
Majty w kratę, majty w kratę
Takie duże flanelowe i włochate
Jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś

Przepijemy naszej babci pieska, kotka
Pieska, kotka, pieska, kotka
Pozostanie naszej babci tylko cnotka
Jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś

Przepijemy naszej babci złote zęby
Złote zęby, złote zęby
I zrobimy naszej babci tyłek z gęby
Jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś

Przepijemy naszej babci wszystko w domu
Wszystko w domu, wszystko w domu
Przepijemy naszą babcię po kryjomu
Jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś

Przepijemy naszej babci domek śliczny
Domek śliczny, domek śliczny
I zrobimy z tego domku dom publiczny
Jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś

Pojedziemy na łów

Pojedziemy na łów, na łów
Towarzyszu mój
Na łów, na łów, na łowy /
Do zielonej dąbrowy /
Towarzyszu mój / 2x

A tam biegnie sarna, sarna
Towarzyszu mój
Puszczaj charty ze smyczą /
Niechaj sarnę pochwycą /
Towarzyszu mój / 2x

A tam biegnie soból, soból
Towarzyszu mój
Puszczaj charty ze smyczą /
Niech sobola pochwycą /
Towarzyszu mój / 2x

A tam biegnie panna, panna
Towarzyszu mój
Puszczaj charty ze smyczą /
Niechaj pannę pochwycą /
Towarzyszu mój / 2x
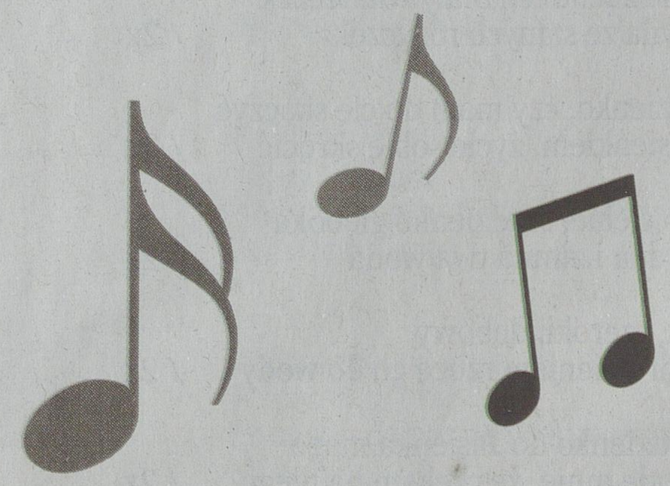
na antenę"

Rozmowa >> Znana piosenkarka była na Podlasiu

Jestem artystką spełnioną

– Mam nadzieję, że to jest początek nowej drogi, że teraz otworzą się przede mną kolejne drzwi, że będę miała kolejne pomysły.

Z Izabelą Trojanowską – piosenkarką i aktorką, o jej zainteresowaniach, pracy na planie „Klanu", nowej płycie i życiu „na walizkach" rozmawia Jolanta Gadek

nastolatką. Uczy się w VI Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku. Po wakacjach zacznie II klasę. Musi więc łączyć naukę w liceum ze śpiewem.

– Już w poprzednim roku musiałam się nagłowić, jak odpowiednio ustawić czas, aby połączyć naukę ze śpiewem – zdradza Ewa. – Moi rówieśnicy z klasy, na przykład kończąc lekcje o godz. 15, mówili: „Idziemy do domu. Tyle jest nauki. Nie zdążymy". A ja myślałam: „No tak, ja wracam o godz. 22. Jak ja zdążę?".

Bo po lekcjach w szkole Ewa biegła na próby, lekcje śpiewu, pianina. Uczy się również języków obcych. To też potrzebne jest do śpiewu.

– Śpiewam nie tylko po polsku. Ale uważam, że trzeba śpiewać również w naszym języku, trzeba także wykonywać białostockie kompozycje. Staram się śpiewać jak najwięcej naszych kompozycji. Promujemy nasz region – zaznacza.

Na szczęście nauczyciele w liceum okazali się wyrozumiali. Ale w nowym roku szkolnym czekają na nią nowe wyzwania, nowe obowiązki. Ma przecież nagrać płytę. A to zajmie niemało czasu.

Poza tym Ewa chciałaby nakręcić teledysk do swej piosenki. Dojdzie też promocja płyty. Zaczęła też sama pisać teksty. Ale kiedy zdecyduje się je zaśpiewać, jeszcze nie wie.

Jednak mimo że otwiera się przed nią solowa kariera, Ewa nie zamierza rezygnować ze wspólnych występów z koleżankami z Białostockiego Studia Piosenki.

– Jesteśmy ze sobą strasznie zgrane – zaznacza.

Jej przyszłość to śpiew

Ewa już wie, że swoją przyszłość zwiąże ze śpiewem. Ma nadzieję, że na tej jednej płycie nie zakończy kariery.

– Nie każdy, kto zaczyna kształcić głos, robi to, żeby później śpiewać zawodowo, zarabiać w ten sposób pieniądze. Ja taką opcję przewiduję – mówi.

Ewa zamierza dalej kształcić się w tym kierunku. Jej marzeniem jest dostać się na Wydział Wokalistyki Jazzowej w Katowicach. Zamierza też zdawać do Studium Wokalno-Aktorskiego przy Teatrze Muzycznym w Gdyni.

– Tam trzeba też tańczyć, chodzić na zajęcia aktorskie – wylicza Ewa. – Dojdą więc mi zajęcia z tańca, z aktorstwa...

A jak na razie sto procent osób z Białostockiego Studia Piosenki Jerzego Tomzika, które zdawały na studia wokalne, dostało się na nie.

Zresztą Ewa Prus nie jest jedyną podopieczną Jerzego Tomzika, która odniosła sukces. Większość podlaskich uczestników „Idola", „Szansy na sukces", „Drogi do gwiazd" to właśnie słuchacze Białostockiego Studia Piosenki, bądź uczestnicy Podlaskich Warsztatów Piosenkarskich Jerzego Tomzika. Poza tym, tu szkoliła się chociażby Monika Dryl. Obecnie jest ona aktorką Teatru Narodowego i Kabaretu Olgi Lipińskiej. Była też laureatką dwóch Festiwali Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, zwyciężyła w Ogólnopolskim Konkursie Piosenek Agnieszki Osieckiej, zdobywając jednocześnie nagrodę Fundacji „Porozumienie bez barier" Jolanty Kwaśniewskiej.

▲ Gości pani pierwszy raz na Podlasiu...

– Jestem zaskoczona gorącym powitaniem w Choroszczy. Ludzie się do mnie uśmiechają, machają do mnie rękami, traktują jak swoją znajomą. Odwiedziłam stragany z pamiątkami. Obdarowano mnie. Dziś takie gesty zdarzają się bardzo rzadko, bo wiadomo: „Za darmo nic..."

▲ Gra pani w popularnym serialu „Klan" i jednocześnie dużo koncertuje. Od młodości jest pani rozdarta pomiędzy aktorstwem i piosenkarstwem.

– Od zawsze w moim domu była muzyka. Nie wyobrażam sobie bez niej życia. Gdybym nie śpiewała zawodowo, to robiłabym to amatorsko, dla siebie. Na wszelkich spotkaniach rodzinnych moi bracia wyciągają gitary i śpiewamy wszystko, co nam tylko przyjdzie do głowy. Mój starszy brat śpiewa hardrock i jazz, młodszy brat zaś komponuje i śpiewa szanty. Zainteresowanie aktorstwem pojawiło się w moim życiu trochę później. Podkreślam jednak, że ja nie czuję się rozdarta, te dwie pasje się ze sobą łączą, przenikają wzajemnie.

▲ Nie mniej miała pani w swoim życiu okresy typowo „aktorskie" i typowo „piosenkarskie", kiedy nie pojawiała się pani w filmach.

– Bo nie da się wszystkiego robić jednocześnie. Gdy coś zaczynam, wkładam w to całą duszę. Jeśli więc pojawiała się ciekawa rola filmowa, np. w „Strachach" czy „Karierze Nikodema Dyzmy", skupiałam się na niej. Potem pojawiał się inny projekt, np. nowa płyta, i przez jakiś czas byłam zaabsorbowana muzyką. Ale przecież tego nie da się do końca rozdzielić, bo zdolności aktorskie wykorzystywałam i wykorzystuję na scenie podczas koncertów. Zawsze trochę się bałam, że coś ciekawego mnie ominie, ucieknie. Chciałam robić różne rzeczy: grać w filmie, teatrze, śpiewać. I wszystko to robiłam.

Mam jeszcze trzecią pasję, o której mówię bardzo rzadko. To jest rysunek. Teraz mam mało czasu na rysowanie, rzeźbienie. Ale eksperymentować w tej dziedzinie będę mogła również na emeryturze. Teraz skupiam się na tym, czego nie mogłabym robić jako starsza pani.

Fot. M. Kość

Izabela Trojanowska na stałe wpisała się do historii polskiej muzyki rozrywkowej przebojami nagranymi z „Budką Suflera". U szczytu popularności wyjechała do Niemiec.

▲ Młodzież dopiero odkrywa, że pani śpiewa, bo dla nich – urodzonych po pani wyjeździe za granicę – jest pani głównie Moniką z „Klanu".

– Można tak rzec, chociaż często się zdarza, że młodzież zna moje piosenki, bo moich płyt słuchają ich rodzice lub słyszeli je w radiu, ale nie kojarzą tych piosenek z moim nazwiskiem. I na koncertach są mile zdziwieni.

▲ Co w pani życiu zmieniła rola Moniki?

– Na pewno przyniosła mi dużą popularność wśród osób, które niekoniecznie interesują się muzyką. Zdarza się, że ludzie zwracają się do mnie „pani Moniko". Albo mówią: „Proszę pozdrowić syna". Ja, Iza Trojanowska, mam 15-letnią córkę, ale Monika ma syna. Przestałam już to prostować. Mówię „OK, pozdrowię".

▲ Ale pani tak weszła w rolę, że swojemu serialowemu synowi matkuje pani też poza planem.

– Tak, złapałam się na tym. Ostatnio zaczął się nawet przed tym bronić. Gdy 9 lat temu zaczynaliśmy pracę w „Klanie" był jeszcze dzieckiem, a niepostrzeżenie stał się całkiem dorosły.

Jeśli chodzi o moje doświadczenie zawodowe, to jest to pierwsze przedsięwzięcie, nad którym nie do końca mam kontrolę. Praca na planie serialu wiąże się z tym, że nikt, nawet sami producenci nie są w stanie powiedzieć, w jakim kierunku postać będzie zmierzać. Bo scenariusz powstaje na bieżąco. To narzuca pewien styl grania, sposób budowania postaci. Jeśli dostaję gotowy scenariusz filmu to wiem, jakie będą losy postaci, zastanawiam się, co ona przeżywa i jak to wyrazić na scenie. W serialu nie wiadomo, co się zdarzy i czy np. za kilka odcinków nie okaże się, że to, co teraz Monika mówi, to kłamstwo. Poza tym zdjęcia są kręcone w szalonym tempie, nie ma czasu na powtórki, zmiany.

▲ Ludzie odbierają sytuacje z „Klanu" jako prawdziwe...

– Gdy Monika zabiła człowieka, na plan przyszedł prokurator i zastanawiał się, jaką karę może za to dostać. No i taką karę Monika dostała. Zresztą scenę tę kręciliśmy w sali, w której dzień wcześniej kobieta została skazana na dożywocie. Stałam w tym samym miejscu, co ona. To było niesamowite uczucie. Zanim Monika strzeliła do swojej ofiary, byłam na kursie strzelania. Nawet po ciemku z kilku metrów trafiam w „dziesiątkę".

▲ Czy ma pani wpływ na losy Moniki?

– Nawet nie wiem, jak wygląda scenarzystka. Chowa się przed nami – i słusznie – bo każdy z nas miałby dużo uwag do swojej roli. Przyznam się, że zmieniłabym tysiąc rzeczy w tej roli, ale nie mam wpływu na losy mojej bohaterki.

▲ Kiedy doczekamy się nowej płyty?

– Po wakacjach ostro ruszam do pracy nad płytą. Mam nadzieję, że ukaże się ona jeszcze w tym roku.

▲ Jaka będzie ta płyta?

– Pełna pięknych tekstów Andrzeja Mogielnickiego i kompozycji Romualda Lipko, będą tam też kompozycje młodych muzyków.

▲ Cały czas krąży pani między Polską a Berlinem, gdzie mieszka pani na stałe od wielu lat. Czy ciągłe podróże nie są męczące? Nie planuje pani powrotu do kraju?

– Moja córka w Berlinie chodzi do bardzo dobrej szkoły, ma mnóstwo przyjaciół i znajomych. Roxana świetnie mówi po polsku, lubi przyjeżdżać do Polski, ale tam jest jej dobrze. Poziom w szkole jest wysoki, ona chętnie się uczy. Oprócz polskiego i niemieckiego zna także język angielski, od dwóch lat uczy się też łaciny, od roku uczy się francuskiego i właśnie zamierza rozpocząć naukę hiszpańskiego. Ma dużo zajęć dodatkowych: gitarę, tenis, pływanie, zajęcia informatyczne. Zrobiłabym jej wielką krzywdę, gdybym ją stamtąd wyrwała i zmusiła do przeprowadzki do Polski. Nie narzekam, przyzwyczaiłam się do życia na walizkach. Poza tym w Berlinie odpoczywam, jestem tam bardziej anonimowa. Zajmuję się domem, gotuję, spędzam czas z Roxaną.

▲ Mówi pani o sobie „obywatelka Europy"...

– Bo tak się czuję. Polacy w Niemczech są obecnie postrzegani znacznie lepiej, już nie mówi się tu o nas wyłącznie w kontekście kradzieży samochodów. Niemcy coraz chętniej zwiedzają nasz kraj i podoba im się tu.

▲ Gdyby pani mieszkała w Polsce, miałaby pani więcej czasu na rozwijanie kariery.

– Nie mam poczucia niedosytu. Byłam już na topie, wiem jak to smakuje. Odkąd pojawiła się na świecie moja córka, to ona jest dla mnie najważniejsza. Zresztą przecież nadal robię to, co lubię: gram, śpiewam, mam kontakt z publicznością. Niczego mi nie brakuje.

▲ Dziękuję za rozmowę.

Horoskop

▲ WODNIK 21 I – 19 II
Postaraj skupić się na sprawach związanych z codzienną egzystencją, na organizacji życia domowego lub zaplanowaniu zajęć. Przygotuj sobie grunt pod przyszłe działania.

▲ RYBY 20 II – 20 III
Wygląda na to, że sprawy między Tobą a partnerem dojrzały do podjęcia decyzji. Aby uniknąć napięć i konfliktów, trzeba w porę porozmawiać o swoich obawach, wątpliwościach.

▲ BARAN 21 III – 20 IV
Działając pod presją społeczną, lecz w niezgodzie z własnym sumieniem, możesz wyrządzić krzywdę sobie i innym. Zastanów się, czy warto ulegać presji.

▲ BYK 21 IV – 21 V
Zabłyśniesz na imprezie towarzyskiej, olśnisz kogoś, kto Ci się bardzo podoba. Możesz się zakochać, nawiązać interesujące znajomości, wejść w bliższy związek

▲ BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI
Być może znalazłeś się w samym oku cyklonu, w miejscu, gdzie krzyżują się sprzeczne interesy i wzburzone emocje różnych ludzi. Musisz to przeczekać.

▲ RAK 23 VI – 22 VII
Skoncentruj się na swoich sprawach, nie przejmuj się zamieszaniem, jakie będzie panować wokół Ciebie. Postawa kogoś z Twojego otoczenia może Cię zbulwersować.

▲ LEW 23 VII – 23 VIII
Nie pozwól, by osoby postronne wtrącały się do Twojego związku z partnerem. To niczemu dobremu nie służy, powoduje niepotrzebne konflikty.

▲ PANNA 24 VII – 23 IX
W sprawach finansowych możesz oczekiwać wzrostu, ale dość niewielkiego. Natomiast, jeżeli zamierzasz zmienić pracę, to dobrze przeanalizuj nowe możliwości.

▲ WAGA 24 IX – 23 X
Rozpraw się z przeszłością, wyrzuć z serca dawne urazy, bo niepotrzebnie Cię krępują. A potem postaraj się zacząć wszystko od nowa.

▲ SKORPION 24 X – 22 XI
Nie będziesz narzekać na brak powodzenia. Nawiążesz bliższe znajomości z różnymi ludźmi, niektóre z nich mogą – jeśli się postarasz – przetrwać próbę czasu.

▲ STRZELEC 23 XI – 22 XII
Będziesz wystawiony na szereg pokus. Jeśli masz stałego partnera uważaj, żeby nie zniszczyć związku i zaufania, którym darzy Cię partner.

▲ KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I
Bądź ostrożny w sprawach finansowych, bo możesz się przeliczyć i potem będziesz żałował pochopnie podjętych decyzji. Zanim podejmiesz decyzję, zastanów się dobrze. ▲

Zdrowie >> Minerały mają lecznicze właściwości

Kamienna

Dorota Naumczyk
dnaumczyk@wspolczesna.pl

Użądliła cię osa lub komar? Wystarczy przyłożyć w tym miejscu agat, a już po chwili zniknie ból i opuchlizna. Turkus łagodzi choroby oczu, gardła i płuc, a krzemień regeneruje skórę po oparzeniach i zmniejsza blizny.

Już starożytni medycy używali kamieni do leczenia rozmaitych schorzeń, ran, tamowania krwotoków. Niezwykłe działanie kamieni doceniały też ludy pierwotne zamieszkujące różne kontynenty. Z kamienia właśnie budowano domy, ołtarze, noszono je jako biżuterię i talizmany. Również dzisiaj kamieni używa się do leczenia różnych schorzeń. Zajmujący się tym specjaliści zwą się litoterapeutami.

Lecznicze właściwości minerałów zostały też potwierdzone naukowo. Np. ostatnie badania potwierdziły, że kryształy górskie ułożone wokół głowy zmieniają zapis encefalografu. „Wszystkie żywe organizmy na ziemi zbudowane są z form krystalicznych – wyjaśnia Rena Marciniak w swojej książce „Uzdrawiająca moc kamieni". – Strukturę kryształu mają nasze sole komórkowe, tkanka tłuszczowa, limfa, krew i system nerwowy. Toteż można na zasadzie rezonansu oddziaływać kamieniami na organizm ludzki czy zwierzęcy. Wystarczy np. przyłożyć kryształ górski czy chryzokolę do czoła, kiedy człowiek jest zmęczony, aby poczuć delikatne pulsowanie, a potem rozluźnienie, ulgę i spokój."

– Naukowcy zbadali już, że jeżeli założymy na szyję np. wisiorek z malachitem, to węglan miedzi zawarty w tym minerale, zniszczy docierające do nas bakterie chorobotwórcze – opowiadała Rena Marciniak podczas promocji swojej książki w Białymstoku.

Za szczególnie skuteczny amulet, od najdawniejszych czasów, uważany był też turkus. Noszenie go miało chronić przed śmiercią, wrogami i ubóstwem.

– Turkus pomaga też w wysławianiu się i jasnym formułowaniu myśli, dlatego wszystkim osobom, które muszą przemawiać przed dużym audytorium, prowadzić wykłady, doradzam, aby mieli go ze sobą – tłumaczy Rena Marciniak.

Pani Rena przyznaje, że kamienie pomagają jej się regenerować.

– Pracuję bardzo intensywnie – mówi. – Redaguję i wydaję miesięcznik, piszę artykuły i książki, biorę udział w audycjach radiowych, prowadzę warsztaty, spotykam się z ludźmi. Bez pomocy kamieni nie starczyłoby mi na to wszystko energii. Więc co robię? Kamienuję się!

Pani Rena codziennie przez 20-30 minut leży „obłożona" minerałami. Często też, kiedy wykonuje jakąś pracę na siedząco, siada na którymś z minerałów – najczęściej jest to tzw. kamień faraonów, który daje jej energię.

– Kamienie faraonów są niezwykłe – opowiada. – Znalazł je polski archeolog Tomasz Górecki. Ich moc odkrył podczas prac archeologicznych w Egipcie. Kiedy wniósł te kamienie do namiotu, w którym spał, wszyscy, którzy tam akurat przebywali, bardzo się ożywili – mimo zmęczenia po całym dniu wykopalisk.

W warszawskiej redakcji pani Reny stoi też duży ametyst, który – jak przyznaje redaktor naczelna – rozjaśnia myśli. Jest też niwelujący promieniowanie kryształ górski oraz kilka innych minerałów.

Kamieniami chętnie otacza się też Irena Nawrocka (na zdjęciu), dyrektor białostockiego Studium Psychologii Psychotronicznej i sklepu „Talizman".

– Kiedyś mówiono, że każda kobieta, aby zaznać w życiu miłości, powinna nosić korale zrobione z naturalnych czerwonych korali – mówi pani Irena. – Teraz może akurat czerwonych korali kobiety tak często nie kupują, ale za to bardzo chętnie sięgają po różnego rodzaju wisiory z naturalnymi kamieniami.

Wisiory z ametystem (pierwsze zdjęcie z lewej) kupują te panie, które chcą postawić na swój rozwój duchowy. Kolczyki z kryształami górskimi (drugie zdjęcie od lewej) polecane są zaś osobom, które pragną zmusić się do systematyczności i konsekwencji w działaniu. Dużą popularnością wśród klientek sklepu „Talizman" cieszy się też różowy kwarc, który z kolei sprzyja nawiązywaniu udanych związków i podsycaniu miłości.

– Kamienie można nosić nie tylko w postaci biżuterii, ale dobrze jest się w ogóle nimi otaczać, mieć je koło siebie w domu czy też w miejscu pracy – dodaje pani Irena.

Nic więc dziwnego, że coraz więcej osób kupuje sobie kamienne zegary (na zdjęciu zegar z agatu) czy też lampy.

Warto też pamiętać, że wszystkie znaki zodiaku mają przyporządkowane sobie kamienie i minerały. ▲

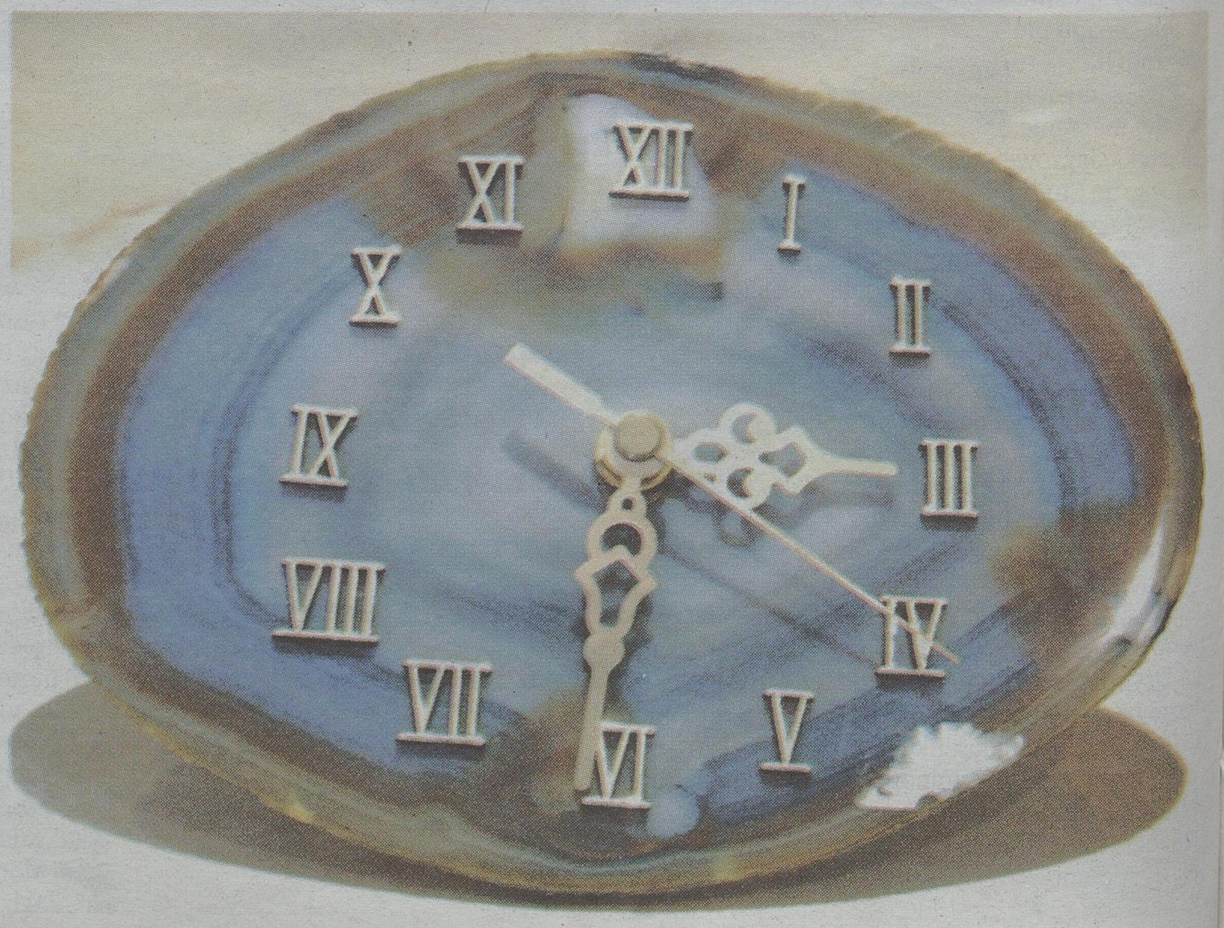

Niektóre minerały poprawiają zdolność zapamiętywania, inne pomagają rozwijać jasnowidzenie...

moc

kącik samotnych serc

Kochani!
Przypominam Wam, moi drodzy, że każda osoba, której anons ukazuje się w „Kąciku samotnych serc", ma swój kod. Jeśli chcecie zapoznać się z którąś z tych osób, przyślijcie do niej list. Ale żebym mogła przesłać do niej Waszą korespondencję, musicie podać ten kod. Nie wystarczy napisać np. „Wdowa, lat 50", czy „Janek, lat 40". Takie listy nie będą przesyłane. Bo, moi kochani, nie będę mogła odnaleźć tej osoby, do której piszecie. Tylko kod pozwala na odszukanie anonsu i adresu tejże osoby. Niestety, niemało osób go nie podaje. Tak nie można! A więc piszcie, ale nie zapominajcie na kopercie, obok adresu redakcji, napisać kod wybranej osoby.

Sara

SAMOTNY:
Zwyczajny, przeciętny, dość przystojny, stanu wolnego 40-latek. Szatyn z poczuciem humoru. Stały w uczuciach, lubiący muzykę i sport. Nawiążę kontakt listowny z dziewczyną: wesołą, sympatyczną, uczciwą, lojalną i tolerancyjną. Mile widziane foto.

89254

SAMOTNA, LAT 52:
Wzrost i wykształcenie średnie, po nieudanym związku małżeńskim (rozwiedziona). Jestem osobą skromną, wrażliwą. Cenię uczciwość, szacunek, zrozumienie. Pragnę poznać pana bez rażących nałogów, w miarę kulturalnego. Pragniesz oparcia, szacunku, zaufania – napisz, a przekonasz się.

89255

JANEK SERCE, LAT 37
Jestem blondynem o miłej aparycji i młodym wyglądzie. 180 cm, bez nałogów i zobowiązań. Po przykrym małżeństwie, jestem w trakcie anulowania ślubu kościelnego. Nie mam dzieci, ale dzieci to moje marzenie. Bardzo lubię przestrzeń i przyrodę. Szukam pani otwartej i kontaktowej, która tak jak ja pragnie szczęśliwej rodziny.

89256

PODLASIANIN:
Jestem czterdziestokilkuletnim kawalerem, miłym, sympatycznym, wrażliwym, aczkolwiek trochę smutnym z powodu braku drugiej osoby. Pragnę poznać panią w miarę ładną, wysoką (brunetka, szatynka), ale to nie warunek. Może być lekko, średnio puszysta, chętnie z dzieckiem, uczciwa, z poczuciem humoru, która czuje się samotna. Wiek pani – 30-38 lat. Mieszkam koło Bielska. Posiadam własne M w Białymstoku. Proszę o poważne listy z tych okolic.

89257

MIŁY, LAT 34:
Jestem przystojnym kawalerem po trzydziestce. Mam poczucie humoru. Jestem miły, wrażliwy, uczuciowy, romantyczny, wesoły, spokojny, dobry, o gołębim sercu. Wzrostu mam 180 cm. Jestem ciemnym blondynem bez nałogów i zobowiązań. Kocham życie i żyć pełną piersią, pomagać innym. Szukam prawdziwej miłości. Mam wykształcenie zawodowe. Lubię mieszkać na wiosce. Interesuje się przyrodą, muzyką, sportem. Lubię czasem wypocząć gdzieś, np. nad wodą, na pikniku. Myślę poważnie o założeniu rodziny. Tak jak każdy chcę być szczęśliwy. Szukam dziewczyny do 35 lat. Jestem wyznania katolickiego. Czekam na miłą ofertę korespondencyjną.

89258

KRZYSIEK:
Gdzie jesteś, Ty moja? Poznam kobietę do 35 lat, zdecydowaną na stały związek, która kieruje się miłością, jest tolerancyjna i wyrozumiała. Wyglądem czy wzrostem nie będę się kierował. Napisz do kawalera, blondyna, 41 lat, 164 cm wzrostu. Jestem wierzący, bez zobowiązań, wykształcenie zawodowe, pracuję. Nałogów nie mam, poza paleniem. Karany nie byłem. Poznam panią z Pisza lub okolic. Wolałbym zmienić miejsce zamieszkania.

89259

WARSZAWIANKA, PO 40-TCE:
Mieszkająca na Mazurach, koło Ełku, poszukuje mężczyzny w wieku 40-55 lat, bez nałogów, wykształcenie minimum średnie, dla wspólnego spędzania miłego czasu, podróży. Lubię aktywny odpoczynek, dobrą książkę, pływanie, jazdę na rowerze, kino i teatr.

89260

SAMOTNA, LAT 32:
Jestem panną średniego wzrostu, o szczupłej budowie ciała, szatynka. Bez żadnych zobowiązań, pracująca, o miłej i sympatycznej osobowości. Nie szukam przygód, lecz prawdziwego związku opartego na szacunku, szczerości, miłości i wierności. Jeśli czujesz się samotny, tak jak ja, to napisz lub podaj numer telefonu. Odpowiem tylko na poważne oferty.

89261

ADAM, LAT 56:
Rozwiedziony, na rencie lecz dodatkowo pracujący dla satysfakcji. Dzieci dorosłe, pracują za granicą. Wysoki, krępej budowy ciała. Samotny, o dobrym sercu, tolerancyjny, wyrozumiały, uczuciowy, z poczuciem humoru. Zawsze jestem sobą. Zainteresowania: sport, podróże, dobra książka, filmy obyczajowe, bardzo lubię zwierzęta. Poznam panią samotną, bez nałogów (bo ja ich nie mam) z Suwałk, Augustowa lub okolic. Nie szukam przygód lecz stałej przyjaźni z panią, która czuje się samotna i pragnie mieć taką osobę, dla której byłaby ważna i wyjątkowa.

89262

EMERYTKA, LAT 56:
Samotna, zadbana, niebrzydka, uczuciowa, wartościowa, średniego wzrostu i wagi, pozna pana o podobnych cechach charakteru. Proszę, by nie pisali panowie szukający przygód. Cel towarzysko-matrymonialny. Telefon ułatwi kontakt.

89263

SAMOTNY, LAT 44:
Mimo swego wieku, nadal jestem kawalerem. Mam 173 cm wzrostu, jestem katolikiem, nie mam żadnych nałogów, ani zobowiązań. Jestem zmotoryzowany, niezależny finansowo, lecz bardzo samotny. Mieszkam na wsi, ale chcę zamieszkać w Suwałkach. Chciałbym poznać pannę lub wdowę w wieku 35-45 lat, która czuje się samotna i myśli o trwałym związku. Dziecko nie stanowi żadnej przeszkody. Odpiszę na każdy list, numer telefonu przyspieszy kontakt. Czekam.

89264

KAWALER, LAT 39:
Jestem ciemnym blondynem, oczy niebieskie, wzrost około 180 cm, waga 80 kg. Mam stałą pracę, samochód, dom. Brak mi jest drugiej połówki. Może tą drogą ją poznam. Wyznaję prawosławie. Zapewniam, że nie szukam przygód, lecz stałego związku. Dla szukających przygód dziękuję. Poznam panią najchętniej z okolic Bielska Podlaskiego, Hajnówki lub Siemiatycz, ale to nie warunek.

89265

WDOWIEC:
Jestem wdowcem, na emeryturze. Wzrost 176 cm. Mam mieszkanie własnościowe, działkę, kilka uli pszczół. Jestem domatorem, spokojnego usposobienia, szczery, gospodarny, niezależny finansowo. Chciałbym poznać panią miłą, gospodarną, szczerą, która poważnie traktuje życie we dwoje, prawdziwą przyjaciółkę, bez nałogów. Mieszkam sam i czuję się bardzo samotnie, choć umiem gotować i robię inne rzeczy przy utrzymaniu mieszkania i siebie. Mieszkam w Ełku. Proszę o poważne odpowiedzi listowe lub numer telefonu stacjonarnego.

89266

Jeśli chcesz, aby Twój anons ukazał się w „Kąciku", napisz do nas. Opisz siebie i osobę, którą masz nadzieję poznać. Podaj swój adres i numer telefonu. Dołącz 3 znaczki pocztowe. Jeśli zainteresował Cię zamieszczony anons, napisz list do wybranej osoby, włóż do koperty i wyślij. Na kopercie, obok adresu redakcji, podaj numer porządkowy osoby, do której piszesz. Korespondencję należy kierować na adres: „Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, „Kącik Samotnych Serc".

PRACA

ZATRUDNIĘ

"SONAROL" zatrudni automatyka. (086)217-22-11.

"SONAROL" zatrudni pracowników przy produkcji okien PCV. (086)217-22-11.

*DUŻA Firma Handlowa (mat. budowlane) w Łomży poszukuje sprzedawców, magazynierów, kierowców. 660-734-332, magdadomitrz@wp.pl.

15 kobiet, studentek - praca stałą, biurowa, od września. Dobra znajomość obsługi komputera. Wysokie Mazowieckie. Podanie, CV składać do 23.08.2006. w sekretariacie firmy: Grupa Biznes Polska, Kościelna 44, Wysokie Mazowieckie. (086)275-27-95.

AMBITNE młode osoby do biura obsługi klienta. Bezpłatne szkolenie, 800,-/tygodniowo, 0502-032-786.

ANGLIA - kierowca, budowa, szklarnia, opieka. 0660-073-857.

ANGLIA - rzeźnik ubojowiec/wykrawacz. Atrakcyjne wynagrodzenie 6GBP/h, 6,50GBP za nadgodziny. 40h/tydzień. Bardzo dobre warunki pracy. ITC Praca. Kraków, Kurniki 4. (012)619-28-00.

APTEKA zatrudni kierownika i magistra farmacji. 0604-369-343.

ASYSTENTKĘ z bdb znajomością języka niemieckiego. 0505-971-006.

ATLANTA - kelnerki, kucharza. 0609-852-800.

DOŚWIADCZONYCH kierowców, transport zagraniczny, chłodnie. 0605-830-313.

FIRMA "SONAROL" zatrudni pracowników przy produkcji styropianu w Jeziorku. (086)217-22-11.

FIRMA SONAROL zatrudni: przedstawicieli handlowych. Mile widziane doświadczenie w branży budowlanej. Podania prosimy kierować: 18-423 Jedwabne, ul. Polna 27. Informacje: (086)217-22-11.

FIRMA z siedzibą w Warszawie. Nowy oddział w Suwałkach. Od 1 sierpnia rekrutacja na stanowiska fizyczne i umysłowe w trzech działach firmy od zaraz, 0502-032-786.

FRYZJERA damsko-męskiego, po szkole, Ełk. 0-606-366-132.

GLAZURNIKÓW zatrudnię. 0602-229-055.

GOSPODARSTWO rolne - zakwaterowanie, wyżywienie, wynagrodzenie. 0698-97-32-34.

LEGALNA praca: rzeźnik, wykrawacz, atrakcyjne zarobki. 0663-544-325.

LEKTORA języka angielskiego w Augustowie, pilnie. (085)744-32-10. Akademia Nauki.

MAGISTRÓW FARMACJI I TECHNIKÓW FARMACJI NA STAŻ I PO STAŻU PRZYJMIE. TEL. 085 7-121-800.

MASARZ, rzeźnik - wiek do 40 lat. (089)715-28-91 po 17.00.

MECHANIK ciągników i maszyn rolniczych, z możliwością zamieszkania. 0603-695-530.

MĘŻCZYZNA - gospodarstwo rolne, k. Grajewa. 0607-202-322.

MĘŻCZYZNĘ do pracy przy zakładaniu ogrodów, ok. Ełku. (0-87)619-73-57, 0504-287-368.

MĘŻCZYZNĘ do pracy w gospodarstwie. (087)644-67-69.

MĘŻCZYZNĘ przy krowach mlecznych. (086)476-08-16.

MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie rolnym. (085)716-22-19.

NAWIĄŻĘ współpracę z ekipą montażową okien. Białystok. 0504-292-526.

OPERATORA koparki linowej, ok. Ełk. (0-87)619-73-57, 0504-287-368.

OPIEKUNKĘ do starszej osoby. Białystok. 0693-848-863.

POMOCNIK do gospodarstwa rolnego. (086)275-61-24.

POSZUKUJĘ rzeźnika do pracy w Irlandii, mile widziany angielski, dobre zarobki. 0501-475-061.

PRACA przy docieplaniach. 0507-640-737, 0500-027-733.

PRACOWNIKA do magazynu. (085)732-09-96.

PRACOWNIKA do urządzania ogrodów. 0602-552-751.

PREZENTERÓW radiowych. Zgłoszenia: biuro P.W. JARD, al. Jana Pawła II 54 - Hotel Turkus, (pierwszeństwo w zatrudnieniu mają osoby niepełnosprawne).

PRZYJMĘ do pracy piekarza. (086)215-76-62, kom. 0503-019-422.

PRZYJMĘ do tartaku, 0606-373-030.

PRZYJMĘ pracownika w gospodarstwie rolnym. 0668-108-129.

RENOMOWANA, stale rozwijająca się szkoła językowa zatrudni anglistów w placówkach w Ostrołęce, Łomży, Siedlcach i Łukowie, atrakcyjne warunki pracy, płacy, możliwość awansu, mieszkanie. CV: agnieszka@almamater.com.pl, 0694-477-347.

SOLIDNYCH murarzy do pracy w Irlandi, 0510-984-712.

SPAWACZY gazowych, hydraulików. 0603-269-404.

TECHNIKA mechanika. 0505-971-006.

TRZECH do produkcji kostki brukowej. (085)653-88-22, 0505-18-13-13.

TYNKARZY- umowa o pracę. 0609-404-644.

WYKWALIFIKOWANĄ pomoc krawiecką. (085)663-18-45, 0604-641-288.

WYKWALIFIKOWANE krawcowe (również szycie zespołowe). (085)663-18-45, 0604-641-288.

ZATRUDNIĘ ekipy do budowy domów, tynkarzy, posadzkarzy i do zabudowy poddasza w Warszawie. (029)745-64-33, 0501-702-205.

ZATRUDNIĘ kierownika apteki w Łomży i technika farmacji. 0508-323-125.

ZATRUDNIĘ kucharza, tel. 602-322-883.

ZATRUDNIĘ sprzedawcę do sklepu z częściami do ciągników rolniczych (po szkole rolniczej), tel. 604-16-99-38.

ZATRUDNIMY montera anten satelitarnych z doświadczeniem w Suwałkach, 0601-612-077.

ZATRUDNIMY stolarzy meblowych. ZIMAX, Białystok, ul. Handlowa 6. (085)745-50-58.

ZATRUDNIMY w Suwałkach 4 samodzielne, odpowiedzialne osoby w wieku 18-40 lat, (087)567-62-16.

AUTOMOTO

KUPIĘ

*POWYPADKOWE skupuję. 0501-328-434.

AUTA powypadkowe. 0606-814-679.

AUTOZŁOMOWANIE - zaświadczenia. 0603-155-264.

POWYPADKOWE - najdrożej skupuję. 0501-417-205.

SKUP aut powypadkowych. Zaświadczenia do wyrejestrowania. Sprzedaż części (www.czesci.ambit.pl), tel. (085)7197-542, 0604-95-95-99.

SPRZEDAM

ALFA Romeo 146 (1999) - stan bdb. Pilnie! (086)212-06-49.

AUDI TT (1999). 0507-831-891.

BECZKOWOZY, ciągnik MF-595, zetor - 2511, pługi, inne. (086)272-41-65, (086)272-24-54.

CIĄGNIK siodłowy Man 19-403 Glob (1995), b.dobre ogumienie. 0504-445-431.

CITROEN berlingo 1.4 (1997), 8.000 zł. Dodge voyager 2.4 (1999), 23.000 zł. 0607-099-326.

CZĘŚCI silnika 1,9TD, audi, VW, golf. 0888-67-11-12.

FIAT albea 1,2 16V, (XII 2004). 0693-153-679.

FIAT siena 1.2HL (1999), I właściciel, serwisowany, garażowany, gaz, bezwypadkowy. 0505-354-420.

FORD Escort 1.6, 2000, salonowy, I właściciel, 0604-198-715.

IMPORTER samochodów ciężarowych i dostawczych, kontenery skrzyniowe, busy "Bass", Sokołów Podlaski. 0607-932-606, 604-085-742.

KONTENER, ład. 2,5 t (2002) biały + winda 1,5 t dozorowana. 6.500 zł. Okazja! 0600-403-866, (085)651-42-91.

MERCEDES 124 biały, 2.0D. Łomża, 0608-803-024.

MERCEDES E-220 CDi (2000), xenony, full opcja. 54.500 zł. 0696-607-804.

MF3050. 4 X 4. 88 KM (1989 r.) stan bdb, 46000zł tel: 0509-578-415

OPEL astra 1,4, 4-drzwiowy, I właściciel; bezwypadkowy. 0693-156-591.

OPEL vectra 1,6 (2000), bogate wyposażenie, 22.000 zł. 0600-499-445.

OPEL Vectra 1.6 (1992) 5.000 zł. 0668-560-195.

PASSAT 1,6 gaz, (1997). 0514-71-42-06.

POLONEZ caro 1500, (1994). (086)273-42-28.

RENAULT megane 1,6 + gaz (1996), bogate wyposażenie, 10.500,-. 0602-480-879.

SKODA octavia 1,9 TDI 110 KM (2000) kupiona 2001 salon. 0609-852-800.

UAZ + gaz. 0605-620-000.

VW passat 1,8 benzyna, (1994), zarejestrowany, 11.900 zł. 0509-639-844.

AUTOALARMY

"ALAR" - alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, (085)740-35-35.

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS "HETMAN", kupno, sprzedaż, zamiana, raty, Białystok, ul. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.

WYPOŻYCZALNIE

AUTOWYPOZYCZALNIA ANMIL. Tel. (085)663-53-00, 0512-516-558.

LAWETĘ wypożyczam. Łomża, 0501-163-713.

ZAKUPY

HURTOWNIE

"LOTOS" producent konfekcji damskiej organizuje letnią wyprzedaż. Łomża - al. Legionów 42, Białystok - Kleeberga 24, - Św. Rocha 13/15, lok. 101.

AAATRAKCYJNA ODZIEŻ używana, NIESORT - Holandia, SORT - 3 zł/kg, Handlowa 7, I piętro, tel. (085)868-18-72, 0602-870-530

ANGIELSKA odzież używana, superkrem, końcówki kolekcji. Hurtownia MST, 27 Lipca 91, Białystok. tel. 502-621-872, 0608-200-924.

DZIECIĘCA odzież używana z wieszaka. 0603-792-678.

PANELE PODŁOGOWE I ŚCIENNE
PŁYTA OSB i PILŚNIOWA, SIDING
Panel- Max
ul. Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza)
tel. 743-41-60, www.panelmax.pl

ODZIEŻ Używana z Luksemburga, sort, niesort, Ełk, ul. Kościuszki 28, 0-698-008-938.

TEXPOL odzież używana z Luksemburga, niesort, sort I gatunek - sezon. Jurowce, Wasilkowska 48A. 0600-403-866, (085)651-42-91.

Termitech
HURTOWNIA WENTYLACYJNA
KOMINKI
BIAŁYSTOK, UL. I Armii W.P. 8d
TEL. 085 662-37-47
www.termitech.com.pl

TKM - odzież używana, Anglia. Sort - niesort. 0660-464-677, 0692-347-804.

SKLEPY

NOWOOTWARTY sklep "Świat Obuwia - Kaprys" czynny 9-18. Centrum Grajewa /obok Kościoła - parking/.

PRODUCENCI

PARKIET - producent. (085)653-75-04.

PRODUCENT sprzeda kostkę brukową, wszystkie wzory i kolory, z certyfikatem CE. Sierpień - promocja cen! Bruk Polska, Komunalna 3, Białystok (085)653-88-22, 0505-18-13-13.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

2-POKOJOWE bez pośredników. 0889-390-475.

4 pokojowe, I-III p. Nowe Miasto. 0662-017-773.

GARAŻ, okolice Poleskiej, Gołdapskiej. 0603-995-594.

HALĘ lub budynek gospodarczy min. 150 mkw. do 100 km od Białegostoku, wydzierżawię. (085)676-36-69, 0505-117-535.

KUPIĘ dom lub siedlisko, Suwałki, okolice, 0604-198-715.

MIESZKANIE 48-55 mkw., do 70.000 zł, Ełk, centrum i okolice. (0-87)425-83-75, po 15.00.

ZIEMIĘ rolną. (085)654-24-70.

SPRZEDAM

1,7 ha, lokalizacja - Tama k. Grajewa (trasa - 61) na stacje paliw, zajazd lub rekreację. Wodociąg, prąd. 0660-108-376, +44793597735.

3-POKOJOWE I p. stare budownictwo, do remontu. 0507-564-944.

56 mkw. 2-pokojowe, nowocześnie zaaranżowane, Wiejska. 0504-992-908, 0500-086-482.

62 mkw, I piętro, Suwałki, Kowalskiego 26, 0510-290-676.

ATRAKCYJNA cena garaży blaszanych - transport, montaż gratis. 0501-231-350.

AUGUSTÓW, 54,60 m2, IV p. 0606-110-210.

BLASZAKI, garaże - tanio i solidnie. (085)833-16-14, 0694-052-905.

BLASZAKI, garaże - tanio, transport, montaż gratis. 0506-900-520, (052)348-71-48, (041)263-27-42.

DOM 110/554, Jaroszówka, 230.000,-. 0605-365-625.

DOM 200/700 Grabówka, 15-letni, stan dobry, bez pośredników. (085)741-81-24.

DOM piętrowy do remontu, Sokoły -Rynek. (085)654-29-28.

DOM piętrowy murowany Bielsk Podlaski, ziemia 2 ha. (085)731-38-25.

DOM z bala nowy 90 mkw., działka 2000 mkw. Sutno gmina Mielnik. 0601-263-849.

DZIAŁKA budowlana, uzbrojona koło Suwałk, 0,31 ha, 35.000,-, 0692-173-327.

DZIAŁKĘ 60 arów: Kupiski Stare k. Łomży. 0507-341-248.

DZIAŁKĘ budowlaną około 400 mkw. 0600-479-819.

DZIAŁKI nad Jeziorem Rajgrodzkim, 3.000 mkw. 30 zł/mkw. krystynatarasiewic@sbcglobal.net, (086)273-32-52.

DZIAŁKI rolne, 30 arów, Płociczno k. Ełku. (0-87)619-67-34.

GARAŻE blaszaki - tanio. 0505-126-033.

GARAŻE blaszane, bramy garażowe- konkurencyjne ceny! Transport, montaż - gratis. Raty! (087)620-00-65, (089)741-38-75, 0503-073-111, www.konstal.tit.pl.

GOSPODARSTWO 25 ha, koło Suwałk, 0502-951-807.

GRAJEWO - centrum, mieszkania 76 m2, 50 m2. (086)272-45-39, 0515-194-285.

GRAJEWO. Broniewskiego 65,5 mkw. parter. 0607-443-405.

KAWALERKA 33 mkw., Słoneczny Stok. Pilnie! (085)663-41-83, 17.00-20.00.

KAWALERKA, Białystok. 0694-594-460.

KRYPNO - dom, działka budowlana 1000 m2. (086)272-34-68, 0608-083-005.

ROLNA - budowlana. (085)661-65-98, 0696-230-740.

SIEDLISKO, gmina Zabudów. (085)717-00-24, 0504-381-184.

POSZUKUJĘ

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia 3-4 pokoje umeblowane, Bielsk Podlaski. (085)833-14-24.

WYNAJMĘ

2 pokoje. Popiełuszki. 0508-326-106.

2-POKOJOWE, częściowo umeblowane, 700 zł + prąd. 0513-762-335.

3-POKOJOWE - Antoniukowska. (085)661-08-03, 0608-883-099.

3-POKOJOWE - Konwaliowa. 0509-898-327.

3-POKOJOWE, Olmonty, 550,-. (085)742-92-14 po 16.00.

GABINET lekarski. 0607-22-14-45.

GRAJEWO - Osiedle 1000-lecia, 32 m2 - samotnej Pani. 0885-12-38-49, (086)273-14-95, wieczorem.

KAWALERKA 2-pokojowa, Dziesięciny. (085)654-29-65.

KAWALERKĘ. 0788-347-335, (085)653-82-84.

LOKAL 40 m2 - centrum, Warszawska, rzemieślnik Bazar Pałacowy, parter. 0606-98-88-15.

LOKAL - Łomża, 70 mkw., pawilon handlowy, centrum, na działalność handlową, biurową, w sąsiedztwie Rossmanna. 0606-893-993.

LOKAL, 39 mkw., parter, DH Wigry, Suwałki, 0507-035-155.

LOKALE biurowo-usługowe, Mońki. 0509-549-177.

STANCJE

ŁADNY pokój dziewczynie. 0695-572-874.

OSOBĘ samotną. 0600-479-819.

POKÓJ dziewczynie. (085)653-63-88, po 17.

NAUKA

www.profesja.edu.pl
JESTEŚMY Z WAMI 5 LAT
PROFESJA
CENTRUM KSZTAŁCENIA KADR
CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001:2001
MIĘDZYNARODOWE CERTYFIKATY ZAWODOWE "City &Guilds"
STYPENDIA NAUKOWE
POŚREDNICTWO PRACY, BIURO KARIER
INTERNET GRATIS
KINO, TEATR, BASEN, ZNIŻKI
ZAŚW. ZUS,WKU, OPIEKA MEDYCZNA
POLICEALNE SZKOŁY 2-LETNIE I ROCZNE LO DLA DOROSŁYCH
JUŻ DZIŚ WYBIERZ JUTRO
I RATA GRATIS*
ADMINISTRACJA, AGENT CELNY
ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ,
EKONOMIA, FIZJOTERAPIA, FRYZJERSTWO,
INFORMATYKA, KOSMETYKA, MASAŻ,
PSYCHOLOGIA I SOCJOLOGIA,
RACHUNKOWOŚĆ, REKLAMA,
TURYSTYKA, WYCHOWAWCA PLACÓWEK
WYPOCZYNKU DZIECI...
64 KIERUNKI KSZTAŁCENIA
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 24
tel./fax 085 732 26 80 , 732 71 31
Z TYM KUPONEM DO 14.08
BEZ WPISOWEGO
* szczegóły promocji w regulaminie promocji 2006. Ogłoszenie samodzielnie nie stanowi podstawy zawarcie umowy.

ARCHIWISTA, ekonomista - zaocznie; liceum ogólnokształcące dla dorosłych, ul. Bohaterów Monte Cassino 25. Tel. (085) 745-13-73, 0504-211-182.

LICEUM OGÓLNOKOSZTAŁCĄCE ZAOCZNE, BIELSK PODLASKI, UL. WOJSKA POLSKIEGO 17. Tel. (085) 833-27-35.

LICEUM Ogólnokształcące Zaoczne - nabór, Białystok, ul. Brukowa 2, (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

POLICEALNA Szkoła Informatyki - zaprasza (bezpłatne szkolenia - certyfikaty Microsoft), Białystok, ul. Brukowa 2, tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

POLICEALNA Szkoła - opiekun w domu pomocy społecznej - zapisy, Białystok, ul. Brukowa 2, tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

POLICEALNA Szkoła Pracowników Ochrony - nabór do szkoły. Białystok, Wesoła 11a, tel. (085)742-12-30, Ełk, Małeckich 1, tel. (087)610-81-23, www.szkolaochrony.pl.

ESzBiA POLICEALNA O KTÓREJ DOBRZE MÓWIĄ
UL. RADZYMIŃSKA 11
TEL. 085/651-34-94
WWW.STUDIUM.PIASTA.PL

POLICEALNE Studium Piastyczne, tel. (085) 651-34-94, ul. Radzymińska 11; www.studium.piasta.pl.

POLICEALNE Studium Usług Pocztowych i Telekomunikacyjnych, 15-307 Białystok, ul. Wesoła 11a, tel.085/6546832, 085/7423653, kom.608-391-193.

STUDIUM Obsługi Spedycyjno-Celnej, Studium Handlu Zagranicznego, Studium Prawa i Administracji Celnej. Praktyki, stypendia, materiały do nauki gratis. Oferty pracy za granicą! Zapisy: Białystok, Młynowa 78/5. (085)744-40-05, 0512-394-696.

SZKOŁA Pracowników Ochrony - nabór. Staż w Anglii, własna strzelnica - bezpłatne strzelanie. Białystok, ul. Brukowa 2, tel. (085)742-04-69, www.spo.edu.pl.

TANIA SZKOŁA, BOGATA OFERTA! Policealne Studium Zaoczne: opiekun, agent celny, informatyka, rachunkowość, gastronomia, kelner/barman, dietetyk, hotelarz, turystyka, technik BHP, rzemiosło artystyczne, administracja, masaż. Technikum Handlowe, Liceum Ogólnokształcące. Białystok, Bema105, (085)744-08-34, www.pwg.bialystok.pl

ZAOCZNE LICEUM PEGAZ ZAPRASZA - BIAŁYSTOK, STOŁECZNA 21. (085)719-34-26, (085)744-61-98, 0609-852-721.

ZAPISY NA: AGROBIZNES, GASTRONOMIA, HOTELARSTWO I TURYSTYKA, INFORMATYKA. UL. KRASZEWSKIEGO 33, tel. 085 732-42-16, WWW.STUDIUM.EDUKOM.NET.

KURSY

VMAX - nauka jazdy, Sienkiewicza 24. (085)653-77-52.

TURYSTYKA

*******USAINFO.PL; pośrednictwo wizowe; tel. (085)741-70-74.

***BELGIA, Holandia, Niemcy - soboty - video, klimatyzacja! (085)747-00-01, 0602-664-771.

***SOBOTA -Belgia, Holandia, Niemcy. Sprinterem, DVD, klima. (085)739-41-79, 0606-379-966.

**BELGIA -wtorek, sobota, poniedziałek, sprinter, DVD. Tel. (085)663-56-24, Ostrowski.

**PONIEDZIAŁEK, czwartek, piątek - Belgia. Borowik. Tel. (085)661-37-78, 0604-355-395.

*MAXIM środa, sobota, niedziela - Belgia, Niemcy, Holandia -mercedesy, 2 kierowców, klimatyzacja, video. (085)662-16-00.

3 wolne miejsca do Niemiec (Aachen): wyjazd 19.08.2006. 0508-770-834.

BELGIA- czwartek, Niemcy, Holandia. (085)719-13-26.

BELGIA -czwartek, środa, wtorek. (085)676-36-27.

BELGIA- piątek, sobota sprinterem, DVD. (085)743-89-05, 0604-952-096.

BELGIA, Holandia, Niemcy- wtorki, środy. DVD, 0880-516-043, (085)661-09-94.

BELGIA, Niemcy, Holandia- czwartek. 0886-259-157 Okazja!!!

CZAWARTEK -Belgia, Holandia, Niemcy, DVD. 0661-539-574, (085)715-57-34.

MAZURY. Pokoje do wynajęcia nad jeziorem. 0607-875-554.

SZCZAWNICA. 0605-590-872, (085)650-42-07.

USA wyjazdy. 0603-400-277.

WETERYNARIA

KRASZEWSKIEGO 4. (085)732-48-16.

TYNKI agregatem. 0502-053-516.

MATRYMONIALNE

MARIAŻ. (085)675-13-15, 0604-167-379.

ZWIERZĘTA

BERNARDYNY. 0607-555-450, (085)743-76-25.

OWCZARKI niemieckie, rodowodowe. 0607-326-073.

SZCZENIĘTA rodowodowe owczarka niemieckiego. 0602-344-577.

BIZNES

BIURO rachunkowe. 0607-324-384.

FIRMA kupi spółki, www.investglob.pl

WYDZIERŻAWIĘ ZAKŁAD KRAWIECKI. 0601-25-40-08.

KREDYTY

KREDYT od ręki pod zastaw samochodu! 0660-798-798.

POŻYCZKI

KREDYTY, oddłużanie. (085)744-50-08.

MASZ kłopoty z Bankami? Zadzwoń! Pomożemy! 0660-798-798.

ROLNICTWO

KUPIĘ

"AGRO-CORN" zakupi wszystkie gatunki zbóż i rzepak, min. 24 tony. 0663-302-153, 83-35-69-197.

*SKUPUJĘ bydło powypadkowe, pourazowe; maciory, knury. 0663-041-519.

BYDŁO pourazowe, maciory i knury. 08888-02-792.

BYDŁO, trzoda, każdej kondycji, 0669-583-616, 0505-689-152.

KOMBAJN Anna lub Bolko. 0-604-104-335.

KOMBAJN ziemniaczany. 0-692-612-823.

KUPIĘ krowy , maciory każdej kondycji, 0692-775-394.

KUPIĘ maciory 2,40,-/kg, 0510-474-331.

KUPIMY LAS, SOSNĘ, BRZOZĘ, INNE. NAJWYŻSZE CENY! 0504-277-793.

MACIORY, knury, krowy, każdej kondycji, dojazd, 0669-574-747, 0505-689-152.

PSZENŻYTO, owies, jęczmień, żyto. 0605-366-571.

PRZEDSTAWICIEL ŚWIATOWEJ GENETYKI
● JAŁOWICE
● NASIENIE BUHAJÓW
KONRAD
Łomża, ul. Nowogrodzka 159
tel. 086/216-93-92, 215-11-15

✦Jałowice HF
- z Niemiec od 4.800 zł
- z Holandii od 5.700 zł
- z Polski od 4.000 zł

Skup bydła rzeźnego

✦Krowy pierwiastki.
✦Jałowice mięsne
Limousine
w ciągłej sprzedaży

S196816gwbh

Orbis Travel
Białystok, ul. Rynek Kościuszki 13
(obok Ratusza)
tel. 085 745 00 00

LOT i zagr. linie lotnicze

Nowy Jork	1010 zł*	wyloty po 24.08.06
Chicago	1075 zł*	wyloty po 24.08.06
Dublin	380 zł*	wyloty bez ograniczeń
Londyn	255 zł*	wyloty bez ograniczeń

*ceny w obie strony; nie zawierają opłat lotniskowych
DOJAZD NA LOTNISKO!

TURYSTYKA
GRECJA Chalkidiki od 960 zł
Rodos od 1330 zł
CHORWACJA od 1299 zł

BILETY AUTOKAROWE
ceny w obie strony; wybrane daty
AMSTERDAM, BRUKSELA, LONDYN, PARYŻ 199 zł

BILETY PROMOWE
ANGLIA, IRLANDIA, SZWECJA i inne
TANIE LINIE LOTNICZE, WESTERN UNION, WIZOWANIE
SPRAWDŹ NASZE NAJLEPSZE CENY!!!

S375106gwbh

ZMIEŃ PLASTIK
NA NATURALNE DREWNO!

NOWOŚĆ
Szalówka
27 zł/m² netto
22 zł/m² netto
szer. 9 - 13 cm

Remontujesz, budujesz, wykańczasz.
Masz dom, i chciałbyś go odnowić, i marzy ci się ciepły domek z drewna. Wykorzystaj niepowtarzalną okazję! Możesz pokryć swój domek szalówką z naturalnego drewna i w bardzo przystępnej cenie

Dak Pol 16-020 Czarna Białostocka, ul. Tartaczna 7
tel. 710 39 60, fax. 710 36 71, email: dakpol_czb@zetobi.com.pl

Uczelnia wpisana do rejestru MEN, poz. 83/96

Niepaństwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Białymstoku
www.nwsp.bialystok.pl

prowadzi rekrutację na:

3-letnie Studia I stopnia
licencjackie (stacjonarne i niestacjonarne)
na rok akademicki 2006/2007
kierunek Pedagogika w specjalnościach:
✓ Wychowanie obronne z problematyką przestepczości
✓ Pedagogika pracy socjalnej z resocjalizacją
✓ Pedagogika społeczno-wychowawczaz edukacją zdrowotną
✓ Pedagogika wczesnoszkolna z edukacją artystyczną
✓ Edukacja medialna z projektowaniem graficznym

2-letnie Studia II stopnia (magisterskie)
kierunek Pedagogika

Zapraszamy

Rektorat czynny: poniedziałek-sobota godz. 8.30-15.00
Informacje: Białystok, Al. Jana Pawła II 91, tel. 74-20-199, 74-20-166

A296206gwbh

ZAKŁAD PRZEMYSŁU DRZEWNEGO SP. Z O.O.
TARTAK SUPRAŚL
BIAŁOSTOCKA 13
tel. 085 718 30 70
fax 085 718 33 55
● elem. budow. szkielet.
● więźby i łaty
● podłoga
● szalówka imitująca bale - różne wzory
● impregnacja ciśnieniowa
● transport
SUSZENIE TARCICY
RATY
pon.-pt. 7.00-16.00
soboty 8.00-13.00

S379806gwbh

Trans-Avia
KOMFORTOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO WARSZAWY
centrum miasta - lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie
Suwałki-Augustów-Białystok-Warszawa-Suwałki
Ełk-Grajewo-Łomża-Warszawa-Ełk
Zniżki dla dzieci i młodzieży
Sprzedaż:
Białystok: Cristal Travel, Lufthansa City Center
tel. 085 742 62 45, 085 74 62 25
infolinia: 0 801 103 153
tel. kom. 0 600 082 934
www.transavia.com.pl

S367806gwbh

GAZETA WSPÓŁCZESNA
www.wspolczesna.pl

ELMiR
SZAFY Z DRZWIAMI SUWANYMI
RATY
RABATY
STUDIO KUCHENNE
ZAŚCIANKI, SZ. BARANOWICKA 64/1,
tel./fax 746-62-06, fax 746-62-07
DH KORAL
ul. WYSZYŃSKIEGO 2/1, lok. 111
tel. 744-44-30

S373906gwbh

UNIKALNE MIEJSCA DO ŻYCIA

Mieszkaliście Państwo kiedyś w apartamentowcu? Nie? To trzeba spróbować, bo okazja jest jedyna w swoim rodzaju.

Dzisiaj kupno nieruchomości to nie tylko sposób na zabezpieczenie sobie dachu nad głową. To także najbardziej opłacalna obecnie forma inwestowania pieniędzy.

Mieszkania kupujemy dla siebie, dla studiujących dzieci, którym bardziej opłaca się dziś kupić własne M, niż je wynajmować, albo traktujemy je jako formę lokaty kapitału, bo zyskują na wartości z miesiąca na miesiąc.

Jednocześnie coraz częściej poszukujemy możliwości pogodzenia bliskości centrum wielkiej aglomeracji z poczuciem przestrzeni w miejscu zamieszkania. Nawet lokując się w apartamentowcu, a nie w domku z działką.

Wychodząc naprzeciw wszystkim tym potrzebom, firma „Rogowski Development" proponuje swoim klientom dwie bardzo atrakcyjne lokalizacje osiedli mieszkaniowych – jedna w Białymstoku i druga – w Warszawie, z oknem na Wilanów.

Enklawa luksusu w Białymstoku

Na przełomie tego i przyszłego roku między ulicami Kraszewskiego, Dobrą i Sowią w Białymstoku staną pierwsze prawdziwe apartamentowce. O standardzie, jakiego nie powstydziłaby się stolica. Będzie tam ponad 100 mieszkań na powierzchni około 6 tys. mkw. Jeszcze jest możliwość skorzystania z oferty, choć chętnych nie brakuje, bo cena jak na tak wysoki standard jest bardzo dobra – ok. 3 tysięcy złotych za metr kwadratowy. I rozpiętość wielkości mieszkań interesująca – od 40 do 100 metrów kwadratowych.

Inwestor zadbał o to, żeby mieszkańcom lokali mieszkało się jak najlepiej. Przy wejściu jest recepcja, której pracownicy czuwać będą przez 24 godziny nad bezpieczeństwem mieszkańców. Zarówno jej pomieszczenie, jak i klatki schodowe, będą wykończone elementami kamiennymi (schody, posadzki). Wydzielony jest zarówno teren wokół budynku, jak i wewnętrzny plac wypoczynku lokatorów. Część mieszkalna połączona jest windą z częścią garażową. Elewacje będą częściowo z piaskowca. Cokół budynku – granitowy.

Ściany zewnętrzne powstają z cegły ceramicznej. Stropy – są wylewane, a nie z płyt kanałowych, co daje gwarancję, że nie będzie na nich spękań i będą dźwiękochłonne.

Jedyna różnica w stosunku do apartamentowców oferowanych np. w Warszawie to oddzielne, indywidualnie zamknięte garaże. Nawet w podziemiach. Bo otwartych Białystok nie akceptuje.

Warto też wspomnieć o dodatkowej zalecie tej lokalizacji: dom od trzech stron otoczony jest ulicami, co nie stwarza miejsca na konflikty międzysąsiedzkie związane np. z korzystaniem z dróg dojazdowych przez tereny wspólnot mieszkaniowych.

Prestiż i poczucie swobody w Warszawie

Apartamenty budowane przez Rogowski Development w Warszawie przy alei Wilanowskiej stają w wyjątkowym miejscu – w sąsiedztwie zabudowy pałacowej Wilanowa i Potoku Służewieckiego. Będzie to zespół mieszkaniowy wyjątkowy w skali Warszawy. Prawie 40 tysięcy powierzchni użytkowej mieszkań zostanie wybudowane na 4 hektarach gruntu. Oznacza to metr mieszkania na metr gruntu, podczas gdy zazwyczaj buduje się według proporcji 4 metry mieszkania do metra gruntu inwestycji.

Ale jaka z tego korzyść! Nikt nikomu nie zagląda w okna. Otoczenie to przestrzeń przyjazna dzieciom i osobom niepełnosprawnym.

Plac zabaw zlokalizowano na zewnątrz zespołu budynków w najbardziej zacisznym narożniku, osłoniętym różnorodnymi gatunkami krzewów i drzew. Dzieciom zapewni to swobodę i bezpieczeństwo, lokatorom mieszkań zlokalizowanych w sąsiedztwie – spokój i ciszę.

Stalowe ogrodzenie, recepcja z pomieszczeniem dla ochrony, możliwość monitorowania. Teren pełen zieleni, z fontannami, stawami. Wszystko to sprawi, że mieszkało się tu będzie bezpiecznie, komfortowo i wygodnie.

Tym bardziej że również wnętrze mieszkania daje poczucie przestrzeni – lokale są wysokie (3,20 m), słoneczne, dodatkowo rozświetlone dużymi tarasami. Będzie ich 245, o powierzchni od 37 do 180 mkw., w budynkach 7,5 i 4 kondygnacyjnych, doskonale wkomponowanych w otaczającą zieleń.

Standard inwestycji podnosi dodatkowo zastosowanie materiałów naturalnych najwyższej jakości (np. przesuwanych zewnętrznych żaluzji drewnianych) czy ekskluzywne wykończenie holi wejściowych i klatek schodowych.

Apartamenty przystosowano do montażu instalacji klimatyzacyjnej i wyposażono w sieć teleinformatyczną.

Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań
- Warszawa, al. Wilanowska/ róg Patkowskiego
Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
tel. 0-22 642-03-55
fax 0-22 642-03-56
tel. 0-85 749-99-09
rogowskidevelopment@neostrada.pl
mieszkania@rogowskidevelopment.pl
www.rogowskidevelopment.pl

(Artykuł reklamowy 383106gwbh)

APARTAMENTY WILANOWSKA
ELEGANCJA KOMFORT BEZPIECZEŃSTWO

SKUP bydła i trzody pourazowej, dojazd, gotówka, 0660-308-786, 0505-689-152.

SOSNA, świerk, osika, olcha. 0502-368-651.

ŻYTO konsumpcyjne, paszowe. 0660-464-946.

ŻYTO konsumpcyjne. (085)721-94-45.

SPRZEDAM

*HF 14 sztuk, niemieckie, wysoko cielne. 0502-314-540.

*JAŁOWICE hodowlane wysoko cielne niemieckie, holenderskie, Limousine. Przedsiębiorstwo "ALEKSANDER", Brzóski Tatary 1, (6km od Wysokiego Mazowieckiego). (086)477-10-50, 0502-314-540.

*TANIO opony kombajnowe, traktorowe, osobowe, oleje, akumulatory: Hurtownia "GUMPOL", Zambrów. (086)271-85-69 po 17.00 (086)271-47-14.

20 ha lasu- ekwiwalent pieniężny 2.000 zł/m- 20 lat. 0692-135-616.

7 ha -gm. Czyżew. 2,5 zł/mkw. (086)743-40-15.

AGREGATY uprawowe z siewnikami, Mazurki koło Augustowa, od 12.000,- do 17.000,-, 0608-094-170.

AGROTECHNIKA przyczepy, noże do sianokiszonki, zbiorniki do mleka, beczkowozy, orkany do kukurydzy, inne. Transport gratis. Raty. Pisz, Warszawska 41. (087)423-25-17, (087)425-00-59, 0603-703-243.

ALFA Laval 650, 1000, 1250, 1600, 2000, 2500l. (0-87)423-41-39.

BECZKOWOZY, przyczepy samozbierające, kombajny zbożowe, ciągniki, inny sprzęt rolniczy. 0696-966-854.

BECZKOWOZY, przyczepy wywrotki /duże, małe koła/, transport gratis. 0504-930-328.

BECZKOWOZY, sieczkarnie, ciągniki, kombajny, przyczepy samozbierające, (086)219-11-96, 0501-408-363.

BECZKOWÓZ 8.000-litrowy. Kultywator z wałkiem szer. 3 m. Głębosz do spulchniania. Wycinaki kiszonek -niskie. Przewracarka karuzelowa szer. 6 m. Paszowozy. Pługi "3" obracane. 0606-886-140.

BELARKI, ciągniki, sieczkarnie. 0509-604-048, (086)273-63-25.

BELE siana, słomy. Kwota mleczna. Waga inwentarzowa. (086)272-34-77, 0661-513-581.

BRZOZA z dowozem. 85 zł/m. 0608-033-655.

CIĄGNIK "John Deere 3130" 105 KM, 28.000 zł. 0694-334-994.

CIĄGNIKI import Ursus - Zetor - MTZ, prasy rolujące - pługi Kverland, kombajny zbożowe Mazurki koło Augustowa, 0608-094-170.

CIĄGNIKI rolnicze ZETOR, URSUS, używane. Tel. (086)216-63-76, Tel. 0607-379-824.

CIĄGNIKI, prasy, przyczepy samozbierające, sieczkarnie, beczkowozy, inne: (086)474-26-29, (086)278-51-40, 0604-423-193.

CYKLOP niemiecki "Bosch" -7.000 zł. Ładowacz bel /tył ciągnika/ 2005 r. -7.500 zł. 0694-334-994.

CZĘŚCI do ZETOR, MTZ, C-385. OPONY. Tel. (085)662-77-57.

DOJARKA dwukonwiowa, chłodziarka pięciokonwiowa. 0669-822-066.

DOJARKA przewodowa 3.500 zł, agregat prądotwórczy 5 kW, 2.500 zł. k.Rajgrodu. (086)273-42-66.

DOJARKI przewodowe, hale udojowe, zbiorniki mleka. Gwarancja, atest. 0506-085-934.

DWIE klacze zaźrebione, księga główna. (085)737-10-30.

GOSPODARSTWO rolne (11 ha), zabudowania (dom, stodoła). Ruda k/Grajewa. (086)272-48-68.

GOSPODARSTWO rolne 7ha, plac z zabudowaniem 0,6ha. Bronka gm. Brańsk. 180.000 zł. 0607-615-657.

GRUNTY zalesione 8,20ha, nieużytki 5ha nad Biebrzą. 0502-519-977, 0606-653-645.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Piekut oferuje Przedsiębiorstwo "BIS", Poznań. (065)572-73-36, fax (065)573-86-31, 0602-666-196, (086)476-16-91.

JAŁÓWKI hodowlane cielne -wycielenie październik, listopad. Rajgród. 0693-058-868 wieczorem.

JAŁÓWKI po wycieleniu, import Niemcy, jałówki wysoko cielne na zamówienie. Tel. 0600-783-948, (0-85)650-15-61.

KOMBAJN "Rekord" (1990). C-360-3P. 0605-418-753.

KOMBAJN do buraków. 0665-301-959.

KOMBAJN do ziemniaków. 0665-301-959.

KOMBAJN zbożowy "New Holland 8050", (1984), podbierak rzepak. 0606-114-007.

KOMBAJN zbożowy International k/Grajewa. 16.000 zł. 0511-986-731.

KOMBAJNY zbożowe- KUPIMY spalone, zniszczone, niesprawne: Claas, John Deere, New Holland. 0600-079-527.

KROWY HF- 20 sztuk, kwota mleczna 106.000 kg, bele sianokiszonki. 0512-036-391.

KWOTA mleczna 6.875 kg, cena do uzgodnienia (087)568-13-92.

LAND Technika: beczkowozy, przyczepy samozaładowcze, belarki, ciągniki, inny sprzęt. (086)47-43-632, 0507-615-072.

MASZYNY rolnicze używane. Dowóz gratis. 0665-301-959.

MATY dla bydła- oryginał, promocja, tel.604-16-99-38.

MATY na płótnie. (086)477-10-27.

OSZCZĘDZAJ czas, pieniądze. Obwoźna sprzedaż części zamiennych do maszyn zachodnich. Dzwoń 0601-920-380, umów się z naszym przedstawicielem. Dobierzemy właściwą część, podamy cenę, przyjmiemy należność, dowieziemy na Twoje podwórko. Dostawa 3-dni.

OWIJARKA do bel siana. (086)277-53-69.

PASY klinowe oraz cześci zamienne do kombajnów: Claas, Volvo, New Holand, Forschritt, Massey Ferguson, cena od 50 zł. tel. (029)752-20-37, 0692-999-007.

PHU ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy. Tel. 0-602-731-229, (0-61)437-75-27.

PŁUGI obrotowe 4, 5-skibowe. 0513-135-129.

POJEMNIK aluminiowy 2000 litrów. (086)274-11-03.

PRASA belująca "Welger AP15-S", kostkujące: "Welger AP-61, AP-41". 0665-301-959.

PROJEKTY: zbiorniki, obory, chlewnie. 0606-205-923.

PRZYCZEPY rolnicze, sztywne, wywrotki. 0698-647-458.

ROZRZUTNIK, trak taśmowy. 0502-519-977.

SIECZKARNIA Fortschritt E281C. (087)644-69-74.

SIECZKARNIE jednorzędowe. (085)650-19-13, 0503-593-544.

SKRADZIONO ciągnik Ursus 1614 (1997), maska trumna, czerwony, ok. Augustowa, nagroda. 0504-170-467.

SPRZEDAM kukurydzę na kiszonkę, po 3 tysiące za hektar. 0606-753-487.

SPRZEDAŻ MASZYN ROLNICZYCH: ciągniki Zetory, prasy, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, inne. Rogienice k/Łomży, Tel.(086)279-15-65.

SPRZEDAŻ maszyn rolniczych: ciągniki, kombajny zbożowe, sieczkarnie samojezdne, prasy belujące. 0505-975-221.

STOŁY do zbioru rzepaku- producent. 0501-245-542.

ŚWINIODZIKI. (085)661-15-36, 0606-848-90-35.

UŻYWANE Zetory, Ursusy, Kombajny Bizon, Prasy rolujące i inne maszyny. Stawiski. (086)278-51-84, 0606-947-028.

WESTFALIA hala udojowa. Metatrony pomiar mleka, pełna opcja. 0506-085-934.

ZIEMIĘ na Szablaku k.Nowogrodu 1 ha. Kombajn ziemniaczany "ANNA" (1983), stan dobry. (086)47-38-314.

RÓŻNE

KUPIĘ

*TARTAK w Kolnie kupi sosnę: 0692-428-515.

DŁUŻYCA, sosna, świerk, 0604-224-918.

LAS (wycinka własna), drewno stosowe. (086)272-71-65, 0693-030-681.

OLSZYNĘ. Własna wycinka. 0510-317-663.

PAPIERÓWKA -każda ilość. k/Grajewa. 0608-033-655.

SOSNĘ i dąb tartaczny. 0602-439-621.

TOPOLĘ- las. 0606-364-870.

SPRZEDAM

BLACHA dachówkowa, dachówka- tanio, tel. (085)868-18-14.

BRZOZA, opał. 0693-431-888.

DESKI do betonu sprzedam -Tartak Augustów. 0693-491-205.

GARAŻE- blaszaki najtaniej!!! Tel. (089)542-83-71, Tel. (058)762-95-12, Tel. (018)334-08-10.

KANAPY skórzane, fotele, duży wybór. 0886-425-452.

KLEJ do styropianu- tanio, tel. (085)868-18-14.

LAS, 4.600 mkw, 10 zł/m. Jeroniki. 0501-349-040.

NARYBEK karpia. 0603-934-335.

ODPADY dębowe tartaczne -Augustów. 0506-136-477.

KNA dachowe, PCV- tanio, tel. (085)868-18-14.

PRZEWODY, SIŁOWNIKI hydrauliczne: produkcja regeneracja. Kupiski Stare k/Łomży. Tel. (086)217-91-01, 0698-641-678.

PRZYCZEPY kampingowe. Tel. 0601-33-81-36, Wiewiórcza 66.

RADIO taxi. (085)732-32-32, 0698-667-518.

TARCICĘ dębową sezonowaną gr. -7,5cm, 5cm, 3cm. 0606-984-754.

ZBIORNIK na szambo, 60.000, 25.000, 6.000 litrów (087)566-78-97.

INNE

NAGROBKI granitowe podwójne od 4.900 zł. 0601-912-474.

WRÓŻKA ELLENI- tarot, zdejmowanie klątw, uroków. (085)662-42-46, 0600-114-369.

ZDROWIE

STOMATOLOG

DENT-PLAST Białystok, Radzymińska 5, tel.(085)652-45-26, 651-13-43, 652-61-14, 0602-315-107. Pełny zakres usług stomatologicznych, implanty, narkoza, chirurgia plastyczna, dr n.med. Grażyna Szpak.

DOM POGRZEBOWY
tel. 675-26-22
ul. Nowogródzka 13
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ
KREDYTOWANIE POGRZEBU
BALSAMOWANIE ZWŁOK
LIMUZYNY, AUTOKARY
SALE Z KLIMATYZACJĄ
CHŁODNIA
WYRÓB WIEŃCÓW I WIĄZANEK
PUNKT USŁUGOWY:
ul. Sienkiewicza 44, tel. 743-54-69

CENTRUM POGRZEBOWE
JACEK KOMARNICKI
tel. 085 744 33 88
BIAŁYSTOK
UL. SKŁODOWSKA 22
UL. WOJSKOWA3
(SĄSIEDZTWO Z PROSEKTORIUM)
WWW. POGRZEB. BIALYSTOK. PL
CZYNNE CAŁA DOBĘ!

S. Wierzbicki
DOM POGRZEBOWY
Jesteśmy do Państwa dyspozycji przez całą dobę.
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.
Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

GINEKOLOG

*GINEKOLOG bezpiecznie. 0504-627-763.

GABINET ginekologiczny. 0602-170-344.

GINEKOLOG. Bezzabiegowe, bezbolesne przywracanie cyklu miesiączkowego. 0698-432-042.

PSYCHIATRA

*ALKOHOLOWE odtrucia (także domowe). Esperal, kroplówki, nerwice, depresje. Psychiatrzy, psycholog, terapeuta. NZOZ-VIRTUS, Upalna 88, Białystok. Całodobowo. (085)661-53-33, 0698-335-897.

ODTRUCIA alkoholowe profesjonalnie, dyskretnie -także domowe. 0604-847-051.

ODTRUCIA alkoholowe w domu Pacjenta poleca dr Ireneusz Pawłowski. 0694-657-868.

PSYCHIATRZY CHOROSZUCHA. NERWICE, DEPRESJE, NADWAGA, NAŁOGI, ALKOHOLOWE ODTRUCIA - CAŁODOBOWO, ESPERAL (CHIRURG), ZABURZENIA SEKSUALNE. PSYCHOTERAPEUTA. PODLEŚNA 16, LOK. 2, GODZINY PRZYJĘĆ: 9.00-20.00, Tel. (085)732-77-35.

ZABURZENIA seksualne dr Adam Choroszucha, Podleśna 16. (085)732-77-35, 0502-445-555.

REUMATOLOG

CENTRUM Osteoporozy i Chorób Kostno-Stawowych Prof. Janusza Badurskiego. Leczenie zespołów bólowych kręgosłupa i kończyn.Ozonoterapia chorób naczyniowych. Przyjmują: E.Jeziernicka, N.Nowak, S.Daniluk Białystok ul.Waryńskiego 6 lok7. Tel0857424355. Rejestracja telefoniczna codziennie 8.00-16.00.

CREUMATOLOG, Doc. Klimiuk, -"ESKULAP" (085)742-63-42, "LEKMED" -(085)732-75-15.

DERMATOLOG

BADANIE włosów. Tel. (085)745-19-60.

ŁUSZCZYCA, bielactwo. (085)745-19-60.

CHIRURG

BEZOPERACYJNIE: kamica żółciowa, nerkowa, prostata, hemoroidy tel.(085)874-22-22.

OKULISTA

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). Tel. (085)744-44-19.

ALERGOLOG

ALERGIA. Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

PSYCHOLOG

ALKOHOL - terapia. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

JÓZEF Kielman- Depresje, stres, nerwice, nałogi, nadwaga. Hipnoza. (085)744-18-16, 0607-275-352.

PSYCHOLOG- terapia. 0513-613-161.

GASTROLOG

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, rejestracja 8.00-18.00 Tel. (085)732-75-15, www.gastrologia.bialystok.pl

BIOTERAPIA

BIOENERGOTERAPIA. Depresje. Masaże. Kręgosłup. Hipnoza uzależnień. Korekta wzroku. Świecowanie uszu. (085)675-10-54, 0607-450-184.

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż kręgosłupa. Porady homeopatyczne. (085)744-18-16, 0607-275-352.

INNE

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego).Tel. (085)744-44-19.

RZUĆ palenie, ul. Rzymowskiego 43/28. Tel. (0-85)746-59-02.

USTALANIE ojcostwa tel.(0601)21-43-88.

WÓZKI z napędem elektrycznym. 0501-443-850.

KOMPUTERY

SPRZEDAM

SERWIS komputerowy- dojazd, napełnianie tuszy tel.(085)742-90-28, 742-90-29.

MASZYNY I URZĄDZENIA

SPRZEDAM

AGREGATY prądotwórcze kupno -sprzedaż. Tel. (032)271-95-08.

C385, U912 1987r. U-1224 1997r. rozrzutniki T088 napędy Ursus Zetor tel: 0609-459-141

SIECZKARNIA samojezdna New Holand, Siewnik do zboża, Wały pierścieniowo kolczaste 0503-363-998

WÓZEK widłowy "Clark" -widły, szufla, 17.000,-. 0665-301-959.

WYPOŻYCZALNIA, sprzedaż sprzętu budowlano - remontowego, "PUH" Partner Bałałarzewska 21 0604-708-420.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

KAFLE kominkowe, piecowe -wyrób, sprzedaż. Hryniewicze 3B k. Białegostoku. Tel. (085)747-49-80. www.kafel-kar.pl

PARKIET, schody, wykończenia, chemia z Hajnówki. Tel. (0-85)683-46-38, www.andrewpol.com.pl

USŁUGI

AUTOMOTO

AIRBAGI, konsole, klejenie. Tel. (0-61)867-87-13, 0605-588-595.

AUTO -ELEKTRYK. 0506-470-567.

AUTOALARMY, centralne zamki, radioodtwarzacze, Kasztanowa 3/1. Tel. (0-85)654-43-10.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem. 0509-049-955.

BUDOWA, REMONT

BUDOWA dachów, krycie dachówką. Wys.Maz. (086)275-34-45.

BUDOWLE konstrukcyjne, budowa domów, więźby, stolarstwo. (085)710-88-59.

DŹWIGAMI, RUSZTOWANIA. Tel. (085)653-94-00, 0502-265-825.

GLAZURA, terakota, malowanie, szpachlowanie. 0507-857-692, (085)718-46-87.

INSTALACJE co, cwu, kanalizacji, kotłownie gaz, olej, paliwa stałe, modernizacje kotłowni olejowych, wentylacje mechaniczne. 0608-317-031.

KOMINKI z rozprowadzeniem ciepła -wykonawstwo. Tel. 0608-532-473.

KOMPLEKSOWE ogrodzenia klinkierowe, siatka, fundamenty. (085)717-12-24, 0600-220-366.

KOMPLEKSOWE usługi budowlano -remontowe, wieloletnie doświadczenie zza granicy, doradztwo. 0886-261-092.

KORDULA. Ogrodzenia, bramy, drzwi, szlabany, automatyka. Tel. (85)663-26-39

KOSTKA brukowa, układanie solidnie, tanio. 0605-371-441.

MALOWANIE. Szpachlowanie. (086)271-71-54

NADBUDOWY, więźby skomplikowane, krycie dachów. Tel. 0602-777-760.

OGRODZENIA klinkierowe. Tel. 0606-816-533.

PODŁOGI, cyklinowanie, układanie. 0511-320-705.

POLBRUK, starobruk, odwodnienia, tanio. 0507-569-350, (085)676-05-03.

POSADZKI agregatem. 0512-203-303.

POSADZKI agregatem. 0604-400-174.

SIDING podsufitka. Tel. (085)651-03-53, 0603-704-661.

STUDNIE. Tel. (0-85)654-70-00, 0604-651-727.

TANIO kompleksowe remonty. 0506-238-080.

TYNKI gipsowe. 0503-163-924, (085)741-92-92.

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE. OKNA, DRZWI, WITRYNY - PCV, ALUMINIUM. ZALUS, (085)664-91-90, UL. MALMEDA 17.

ELEKTRYCZNE

ACC ELEKTRIC: instalacje elektryczne, odgromowe, pomiary, alarmy, autoalarmy, telewizja dozorowa, anteny, domofony, automatyka. (085)650-34-29, 0502-773-368.

ELEKTROINSTALACJE- tanio. 0698-056-922.

CYKLINOWANIE

CYKLINOWANIE. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.

UKŁADANIE, cyklinowanie. 0511-320-705.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIKA. Tel. 0504-119-775, (0-85)743-32-21.

INDECO
SZAFY
• GARDEROBY
• POKOJE DZIECIĘCE
RABATY
MEBLE KUCHENNE
Dobra jakość • Dobra cena • Indywidualne projekty
IMEX www.imex.bialystok.pl
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Hurtowa 9, tel. 742-66-70
Wasilkowska 22c, tel. 675-01-90
Sokółka, ul. Grodzieńska 18 (lp.) tel. 0602-835-174

MEBLE

KUCHNIE, szafy, zabudowy. 0609-777-024.

MEBLE na zamówienie, kuchnie, przedpokoje, garderoby. 0500-131-378.

RENOWACJE schody, garderoby "Rogucki". 0504-005-252.

NAPRAWA AGD

AUTOMATYCZNE pralki. (0-85)742-03-96, Myśliński.

NAPRAWA pralek, lodówek, zamrażarek, inne; również w terenie. Tel. (0-85)743-18-47, 0606-342-131.

NAPRAWA RTV

TELEWIZORY, magnetowidy. (085)661-76-31, 0602-120-966.

PRZEPROWADZKI

0511-320-705, www.przeprowadzki.najtaniej.nosze-nie.pl Profesjonalnie.

PROFESJONALNIE. (085)742-15-28, www.przeprowadzki.bialystok.pl

REMONTY

SZPACHLOWANIE, malowanie. Tel. 0665-063-930.

OKNA I DRZWI

OKNA, DRZWI - RABATY do 40%, Tel. (085)652-58-56.

ŻALUZJE, rolety, moskitiery- producent Inter-Tech, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

DACHY

KRYCIE dachów -tanio. 0602-333-644.

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, ogrodzenia. Tel. (0-85)741-96-56.

SCHODY Stadler PRODUCENT, www.stadler.pl, (087)565-05-16, 0603-584-865.

KLIMATYZACJA

KLIMATYZACJA, solidnie. 0-512-275-969.

TRANSPORT

BUS towarowy. 0607-27-53-27.

BUSEM towarowym. 0500-080-517.

BUSEM towarowym. 0606-481-253.

INNE

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 4.900 zł. 0601-566-181.

OGRODY niedrogo. 0504-964-614.

ROLNICTWO

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, zbiorniki. Sprzedaż, montaż. 0505-238-048.

ZBIÓR zbóż kombajnem John Deere. 0509-555-340.

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

DOM GOŚCINNY JAĆWING ZAPRASZA NA BIZNESOWE LUNCH, PRZYJĘCIA, WYPOCZYNEK, WWW.JACWING.PL, (087)563-78-97, FAX. (087)563-78-96.

ZLECĘ WYKONANIE

MURU z kamienia polnego. 0607-450-207.

ODDAM urobek za wykop stawu. 0506-709-753.

ZLECĘ dobudowę obory, 2 zbiorników, płyty. (085)719-66-92.

ZLECĘ rozbiórkę wiaty stalowej. 0501-515-704.

TŁUMACZENIA

TŁUMACZ przysięgły niemieckiego. 0692-414-488, (085)869-12-03.

TŁUMACZ przysięgły języka holenderskiego, belgijskiego, francuskiego. (086)2150-136, Łomża, Nowogrodzka 65c.

KSIĄŻKI

Madriani znów na tropie

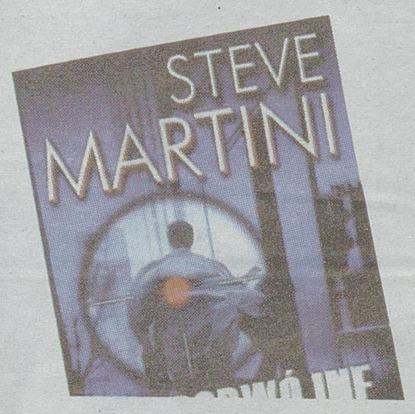

▲ „Podwójne trafienie"
▲ Steve Martini
▲ Rebis, Poznań 2006, s. 435, c. 29,00.

Kolejna powieść specjalisty od thrillerów prawniczych. Ochroniarz Emilian Ruiz oskarżony jest o zamordowanie swej kochanki. Sprawa wydaje się być beznadziejna – większość dowodów jednoznacznie wskazuje właśnie na niego. Jednym z dowodów jest tytułowe „podwójne trafienie" – dwa precyzyjne strzały w głowę, znak najwyższej klasy zabójcy. Madriani, adwokat znany czytelnikom z poprzednich powieści cyklu (m.in. „Stan oskarżenia", „Świadek koronny") trafia na prawdziwą bombę – firma zamordowanej pracowała nad tajnym oprogramowaniem, pozwalającym śledzić obywateli, z którego korzysta... prawdopodobnie Departament Obrony. **(o)**

Kuchnia na jeden talerz

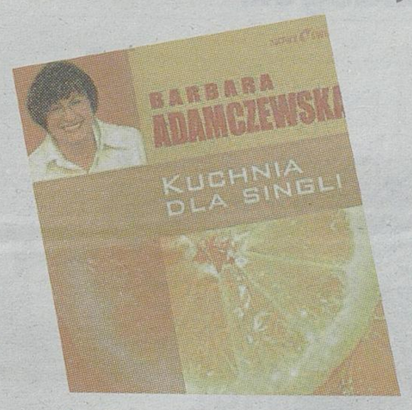

▲ „Kuchnia dla singli"
▲ Barbara Adamczewska
▲ Nowy Świat, Warszawa 2006, s. 200, c. 19,90.

Czy warto gotować tylko dla siebie? A jeśli się mieszka w pojedynkę, to czy w ogóle warto gotować? Może lepiej pójść do baru, albo kupić gotowe danie i tylko odgrzać je w mikrofali. Otóż, jeśli jesteś singlem i nie zrezygnowałeś całkowicie z domowej kuchni, na pewno przyda ci się książka Barbary Adamczewskiej. Autorka wzięła w niej pod uwagę to, że nie masz za wiele czasu, aby liczyć, odmierzać, zastanawiać się, dlatego podaje ilości odmierzone na jedną osobę, mnóstwo porad technicznych, przepisy na dania proste, ale i bardziej wyrafinowane. Poradnik przyda ci się także, gdy zechcesz przygotować kolację dla przyjaciół. **(o)**

Trudny temat – starość

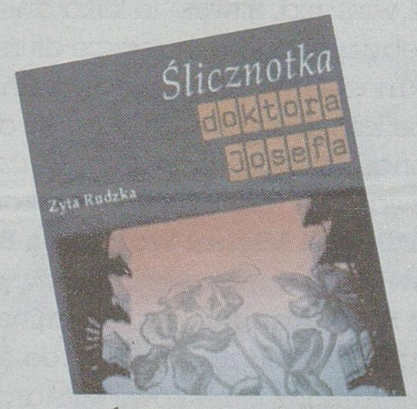

▲ „Ślicznotka doktora Josefa"
▲ Zyta Rudzka
▲ Santorski & Co. Wydawnictwo, Warszawa 2006, s. 285, c. 32,90.

Być może nie jest to lektura na wakacje. Zyta Rudzka proponuje zadumę nad przemijaniem, pamięcią, kruchą granicą między dobrem a złem. Robi to bezlitośnie i dosadnie, ale i z humorem – czasem rubasznym, jednak częściej subtelnym i pełnym zadumy. Początek upalnego lata w domu starców. Dni podobne do siebie. Pensjonariusze czekają na dzieci, wspominają przeszłość. Wśród nich jest pani Czechna, tytułowa bohaterka powieści. Jako dwunastolatka poddana była eksperymentom medycznym w Auschwitz, a relacja jaka łączyła ją z doktorem Mengele naznaczyła ją na całe życie. **(o)**

PŁYTY

▲ doskonałe ▲ bardzo dobre ▲ niezłe ▲ słabe ▲ dno ▲

Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu Ze słuchu

▲ „Enter Sandman" **METALLIKI**, „Pornography" **THE CURE**, a może „Smells Like Teen Spirit" **NIRVANY** jako kołysanki? Absurdalne, a jednak prawdziwe. Pod koniec tego miesiąca ukaże się płyta „Lullaby Renditions of Metallica", na której 10 utworów zespołu Hetfielda i Ulricha zostanie wydanych w formie instrumentalnych kołysanek dla dzieci, zaaranżowanych na wibrafon, melotron i inne „przyjazne" instrumenty. To jednak dopiero początek serii wydawniczej, na którą złożą się także albumy z przerobionymi nagraniami **RADIOHEAD** i **COLDPLAY**. W planach są kolejne wydawnictwa z utworami m.in. **TOOL, THE CURE, NIRVANY, BJORK, PINK FLOYD, LED ZEPPELIN, THE BEATLES, NO DOUBT, SMASHING PUMPKINS** i **QUEENS OF STONE AGE**. Skoro szaleństwo nie ma granic, może by tak do tej listy dołączyć „kołysanki" **SLAYER** i **SEX PISTOLS**?

▲ Po pomyśle na kołysanki nie powinno nikogo zdziwić zachowanie Janet Jackson (na zdjęciu). Wokalistka zażądała od prowadzącego brytyjski program radiowy, aby podczas wywiadu z nią lodówka w studiu była wypełniona schłodzonymi butelkami jej ulubionej wody z Fidżi. Tuż przed rozpoczęciem rozmowy gwiazda poleciła swoim współpracownikom, aby sprawdzili, czy woda ma odpowiednią temperaturę. Można to zrozumieć. Zapewne nie tylko my cierpieliśmy z powodu upałów, które czasem rzucają się na głowę. A tak przy okazji: już we wrześniu ukaże się nowy album Janet Jackson – „20 Y.O.".

▲ Zresztą, co tam Janet! Madonna - to jest dopiero specjalistka od skandali! Ponieważ została zaatakowana przez hierarchię kościelną za to, że podczas wykonywania utworu „Live To Tell" występuje z koroną cierniową na głowie i przybita do wielkiego krzyża, na swój niedawny koncert w Rzymie oficjalnie zaprosiła... papieża Benedykta XVI. – Mamy dla papieża zaproszenie, by sam mógł zobaczyć, jak piękne jest przesłanie piosenki „Live To Tell" – powiedziała Liz Rosenberg, rzeczniczka Madonny. Benedykt XVI z zaproszenia jednak nie skorzystał, co nie przeszkodziło Madonnie wykonać „Live To Tell", wisząc na krzyżu. Obejrzało to 70 tys. ludzi, a Madonna została skrytykowana przez przedstawicieli Kościoła katolickiego, szefa włoskiej Ligi Muzułmańskiej i rzecznika Rzymskiej Wspólnoty Żydowskiej. To i tak lepiej niż w Polsce, gdzie organizatora słynnego koncertu **GORGOROTH**, który widziało kilkaset osób, chcą posadzić do więzienia.

▲ Takiego ryzyka nie ponoszą organizatorzy koncertu Davida Gilmoura, współzałożyciela **PINK FLOYD**, który odbędzie się 26 sierpnia w Stoczni Gdańskiej. Zdecydowali się natomiast na zacny ruch wobec mniej zamożnych fanów muzyka i w tym tygodniu uruchomili sprzedaż biletów na dwa dodatkowe sektory widowni (C-1 i C-2). Wejściówki na nie będą najtańsze (60 zł), zatem nie należy spodziewać się takich samych wrażeń jak na miejscach przy scenie. Jednak systemy nagłośnienia tych sektorów, a także przekaz sceniczny (dwa telebimy o wymiarach 6 na 4 m) spełniają wymagania realizatorów brytyjskich. Bilety w cenach od 60 do 450 zł można kupować w sieci sklepów firmy Ticketpro (w Białymstoku – „Tango" przy ul. Lipowej) i na stronie www.ticketpro.pl.

▲ Kto – zamiast oglądać artystów na żywo – woli zostać przed telewizorem, powinien obejrzeć teledyski **COOL KIDS OF DEATH** „Spaliny", **HEY** „A Ty?", **O.S.T.R.** „Więcej decybeli by zagłuszyć", **SISTARS** „Inspirations" oraz Dody i **VIRGIN** (na zdjęciu) „Szansa". Obrazy te zostały nominowane do Nagrody MTV Polska za Najlepszy Polski Teledysk Roku. Widzowie MTV mogą oddawać głosy za pomocą SMS-ów do 8 września (szczegóły na www.mtv.pl). Wręczenie nagrody odbędzie się podczas festiwalu TAK TAK Summer of Music. Impreza ta, na której wystąpią polskie i międzynarodowe gwiazdy, odbędzie się w Warszawie, w dniach 9-10 września.

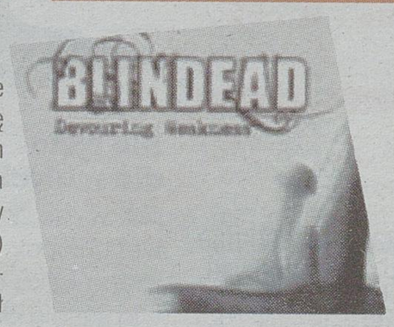

▲ BLINDEAD
▲ „Devouring Weakness"
▲ Empire

Znając jedynie skład, który nagrał tę płytę (m.in. Havoc – ex-**BEHEMOTH**, Frost – **IMMEMORIAL**, Nick Wolverine – ex-**NEOLITHIC**), można by rzec, że **BLINDEAD** to kolejna polska death metalowa supergrupa. A to błąd, czego można już domyśleć się, patrząc na wyświetlacz odtwarzacza. Blisko 45 minut i tylko sześć utworów? Z pewnością nie są to death`owe standardy. Bo i **BLINDEAD**, mimo ciężaru granej przezeń muzyki i obecności w niej elementów doom metalu, w żaden sposób nie można postawić w jednym rzędzie z zespołami metalowymi. Zbyt wiele elementów składa się bowiem na muzyczną zawartość „Devouring Weakness". Prócz wspomnianego doom, słychać tu sludge, hard core, a kiedy Nick śpiewa czystym głosem, chwilami robi się rockowo czy grunge`owo (z tym zastrzeżeniem, że zespoły z Seattle wypadają – w porównaniu z **BLINDEAD** – jak całkiem wesołe, a nie zdołowane chłopaki). Mimo niemałej różnorodności, efekt końcowy – paradoksalnie – nie zaskakuje stylistycznym rozrzutem. Bo i nie był on celem twórców „Devouring Weakness". Wszystko zostało podporządkowane temu, by muzyka na tej płycie była równoznaczna z bardzo ciężkim, mrocznym transem. Co ważne: tworzonym bardziej intuicyjnie niż w sposób wyrachowany, dzięki czemu utwory na tej płycie cały czas żyją, nie pozwalają się oderwać od niej, niemal niepostrzeżenie „przepływając" z jednego w drugi. Choć nie ma tu śladu radosnych barw, wpadających w ucho melodii, czy w ogóle czegoś, co obiektywnie można byłoby nazwać „ładnym", to jest to przede wszystkim muzyka pełna uczuć. W wolnych, ciężkich, mrocznych i drażniących dźwiękach oraz głosie Nicka jest smutek, ból, depresja, strach, gniew... Nawet w spokojnych, niemal delikatnych fragmentach, których tu nie brakuje, trudno osiągnąć emocjonalną równowagę, bo oczekiwanie na ból zadany przez „czające się" za sekundę lub minutę kolejne neurotyczne dźwięki powoduje, że słuchacz mimowolnie kuli się w sobie. Spora w tym zasługa brzmienia. Z jednej strony jest mocne, ale i czytelne, dzięki czemu słychać rozbrzmiewające w tle sprzężenia, piski, szepty i recytacje. Z drugiej – „duszne", gęste, wręcz tworzące nastrój grozy. **BLINDEAD** nagrał świetną płytę, doskonale wpisując się w nurt, wyrastający z muzyki **NEUROSIS**, a który tak doskonale rozwija się dzięki **ISIS** czy **CULT OF LUNA**. „Devouring Weakness" jest z pewnością jedną z najpiękniejszych w swej depresji polskich płyt i – to też niemal pewne – debiutem roku.

Sebastian „Semi" Michałowski

▲ FALL OV SERAFIM
▲ „Nex Jehovae"
▲ Regain/Mystic

Był sobie kiedyś taki szwedzki zespół **MISTELTEIN**. Po jego rozpadzie kronikarze nie zauważyli na metalowej scenie nawet chwilowej żałoby. Panowie, którzy tworzyli wcześniej **MISTELTEIN**, mają chyba jednak zupełnie inne dane, skoro powrócili, tyle że pod nazwą **FALL OV SERAFIM**. Powiedzmy to od razu: zbyteczny wysiłek. Nagrywając takie płyty, jak „Nex Jehovae", Szwedzi mogą bowiem zagwarantować sobie tylko to, że o ich nowym zespole wszyscy zapomną równie szybko, jak o poprzednim. **FALL OV SERAFIM** postanowił grać symfoniczny black metal z elementami death i thrash metalu, okraszając całość paroma industrialnymi wstępami, co samo w sobie może być interesującą mieszanką. „Symfoniczność", polegająca na obfitym wykorzystaniu klawiszy, niesie jednak ze sobą ryzyko nadmiernego ugrzecznienia muzyki. I taka jest właśnie ta płyta: bezpłciowa, plastikowa, cukierkowa. Nawet kiedy pojawiają się jakieś siarczyste fragmenty death albo thrash metalowe, to brzmienie „parapetu" po chwili skutecznie obniża ich siłę rażenia do zera. W dodatku gitarzystom też niejednokrotnie zdarza się grać zupełnie nijakie riffy albo melodyjki, które mają tyle wspólnego z black metalem co niżej podpisany z fanklubem **ICH TROJE**. Zupełnym nieporozumieniem są zaś gitarowe solówki, które brzmią jak wirtuozerskie występy w stylu Vai`a czy innego Malmsteena, ale ubrane w „przerażające" brzmienie. Zapewne miało być oryginalnie, a wyszło karykaturalnie. Co gorsza panowie z **FALL OV SERAFIM** sprawiają wrażenie, jakby bali się nagrać zbyt krótką płytę. Bo jak inaczej wytłumaczyć to, że niektóre, w dodatku zupełnie nieoryginalne, motywy rozciągają do granic wytrzymałości, powodując potworne znudzenie słuchacza? Owszem, dzięki temu są tu utwory, trwające nawet ponad siedem minut, ale żeby tworzyć takie kompozycje, trzeba mieć na nie pomysł. A nie jest nim kwadratowe łączenie zmian tempa z bzyczącymi lub ostro tnącymi gitarami, klawiszowymi ścianami albo – niestety częściej – plumkaniami oraz skrzeczącogrowlującymi wokalami (to najmocniejszy, bo i chyba jedyny mocny punkt tej płyty). Można z tych „klocków" zbudować coś interesującego, ale Szwedom nie udało się. Na tej płycie nie ma niczego, czego by już wcześniej nie nagrano. W dodatku nie jeden raz. A kopa, energię i odrobinę szaleństwa, których należy spodziewać się po metalowej grupie, czuć tylko w jednym (a i to w jego części) utworze – „Hope Extinguished". Zaiste, świetny wynik.

Sebastian „Semi" Michałowski

promocja

Wyjątkowa gratka dla Prenumeratorów!

Wyłącznie dla Państwa przygotowaliśmy niecodzienną serię kulinarną.

▲ W serii „Kuchnie świata" skierowanej wyłącznie do Prenumeratorów ukaże się jeszcze 11 książek
▲ We wrześniu otrzymają Państwo **„Kuchnię węgierską"**
▲ Kolejne książki do kolekcji będą Państwo otrzymywać co miesiąc wraz z Gazetą Współczesną

Już dziś zaprenumeruj Współczesną u swojego listonosza, w najbliższym urzędzie pocztowym lub oddziale Ruchu.
Gazeta Współczesna w prenumeracie to tylko 1 zł za egzemplarz!

Zaproś do swej kuchni smaki z różnych kontynentów

Kuchnia węgierska | Kuchnia chińska | Kuchnia rosyjska | Kuchnia grecka | Kuchnia indyjska | Kuchnia włoska | Kuchnia hiszpańska | Kuchnia żydowska | Kuchnia meksykańska | Kuchnia śródziemnomorska | Kuchnia turecka

W razie pytań prosimy o kontakt z numerem 085 74 87 450

Cześć Kochani! I już prawie połowa sierpnia... Dobrze, że rok szkolny zaczyna się dopiero 4 września, zawsze to kilka dni wakacji dłużej. A wiecie co zrobić, żeby wakacje były jeszcze dłuższe? Ja wiem! I daję Wam dobrą radę: musicie wcześniej wstawać! A tak zupełnie poważnie – nie prześpijcie lata. Korzystajcie z tego, że dzień jest ciągle długi, choć już od ponad miesiąca powoli się kurczy.

Dziś za prawidłowe rozwiązanie zadań i ciekawą korespondencję **upominki otrzymują: Milena i Michał Walczak z Białegostoku, Katarzyna Andruszkiewicz z miejscowości Turowo oraz Małgorzata Korzeniecka z Białegostoku.** Kasi upominek wyślemy pocztą, pozostałych nagrodzonych zapraszamy do redakcji.

Aby wziąć udział w losowaniu upominków, wystarczy rozwiązać jedno zadanie lub napisać interesujący list. Wszelką korespondencję, **z naklejonym kuponem,** kierujcie na adres: Gazeta Współczesna, 15-419 Białystok, ul. św. Mikołaja 1.

CZEŚĆ! KUPON NR 27

Pozdrawiam serdecznie i wciąż wakacyjnie – Marek

Wakacyjny konkurs błyskawiczny !!!

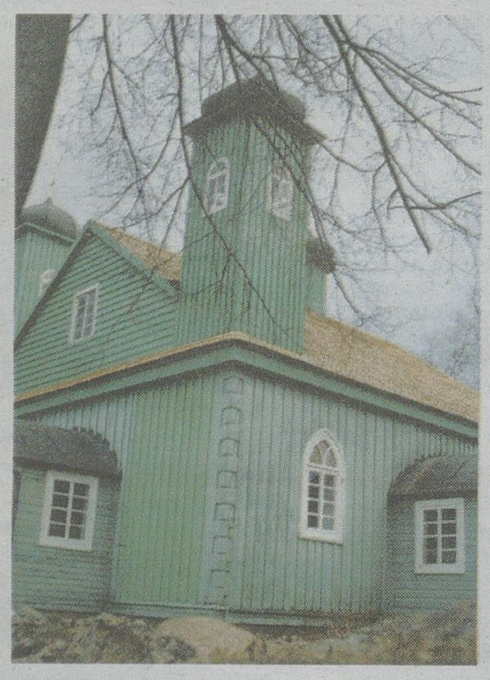

Dziś kolejne wakacyjne zadanie dla lubiących łamigłówki. Obok widzicie zdjęcie. Tak, jak poprzednio, przyjrzyjcie się mu uważnie i **zgadnijcie, w jakiej znanej miejscowości północno-wschodniej Polski zostało wykonane to zdjęcie.** Podpowiadam, że nie jest to miasto, ale wieś leżąca niedaleko Krynek. Na odpowiedzi czekam do 11 sierpnia 2006. Przysyłajcie je na podany wyżej adres redakcji. Pamiętajcie o wyraźnym napisaniu na kopercie słowa **FOTO i naklejeniu kuponu** (Cześć! Kupon 27). Czekam z niecierpliwością. Do wygrania album o Wawelu z pięknymi fotografiami pana Adama Bujaka. Za tydzień kolejna zagadka.

Marek

Do wygrania piękny album !

NAGRODĘ za prawidłowe rozwiązanie zdjęciowej zagadki z numeru 25 – album „Wawel" ze zdjęciami Adama Bujaka ufundowany przez krakowskie wydawnictwo Biały Kruk otrzymuje Agnieszka Maria Fiedorczuk z Białegostoku.

Po odbiór nagrody zapraszamy do Biura Reklam i Ogłoszeń Gazety Współczesnej (ul. św. Mikołaja 1) od czwartku.

kwadrat magiczny

1. Może być wzwyż, w dal lub ze spadochronem. 2. Sympatyczne zwierzę z bródką dające pożywne mleko. 3. Odmiana tlenu, charakteryzująca się orzeźwiającym zapachem, można go poczuć zwłaszcza po burzy. 4. Inaczej brzeg, ostra krawędź.

1	2	3	4
2			
3			
4			

coś takiego...

Nie tylko dla małych dziewczynek

Jak wygląda lalka Barbie wiedzą nawet chłopcy. Jest to najbardziej znana lalka na świecie. Bawią się nią dzieci w Afryce, w Azji, oczywiście w Ameryce i Europie, że o Australii nie wspomnę. Nic więc dziwnego, że na całym świecie jest wielu kolekcjonerów tej popularnej lalki. Niedawno w Los Angeles odbył się zjazd kolekcjonerów i sprzedawców Barbie. Kilkuset uczestników tego zjazdu zgodnie twierdziło, że Barbie to lalka niezwykła. Na przykład Sherry, którą widzicie na zdjęciu twierdzi, że lalka Barbie, to doskonała lalka, która pokazuje historię mody, od końskiego ogona do krótkiej, trwałej fryzury.

Ta niezwykle popularna zabawka wyprodukowana została w 1959 i od tamtej pory nieustannie jest marzeniem wszystkich dziewczynek świata. Niestety, nie jest to zabawka tania. Kolekcjonerzy sprzedają niektóre lalki nawet za 16 tysięcy dolarów. Oczywiście te dostępne w sklepach są dużo, dużo tańsze. Warto jednak pamiętać, że „Barbiemania" trwa już prawie pięćdziesiąt lat i nic nie wskazuje na to, że niebawem się skończy. Jeśli więc macie jakieś lalki Barbie, nie wyrzucajcie ich. Kto wie, ile będą warte za kilkanaście lat...

Fot. AFP

krzyżówki panoramiczne

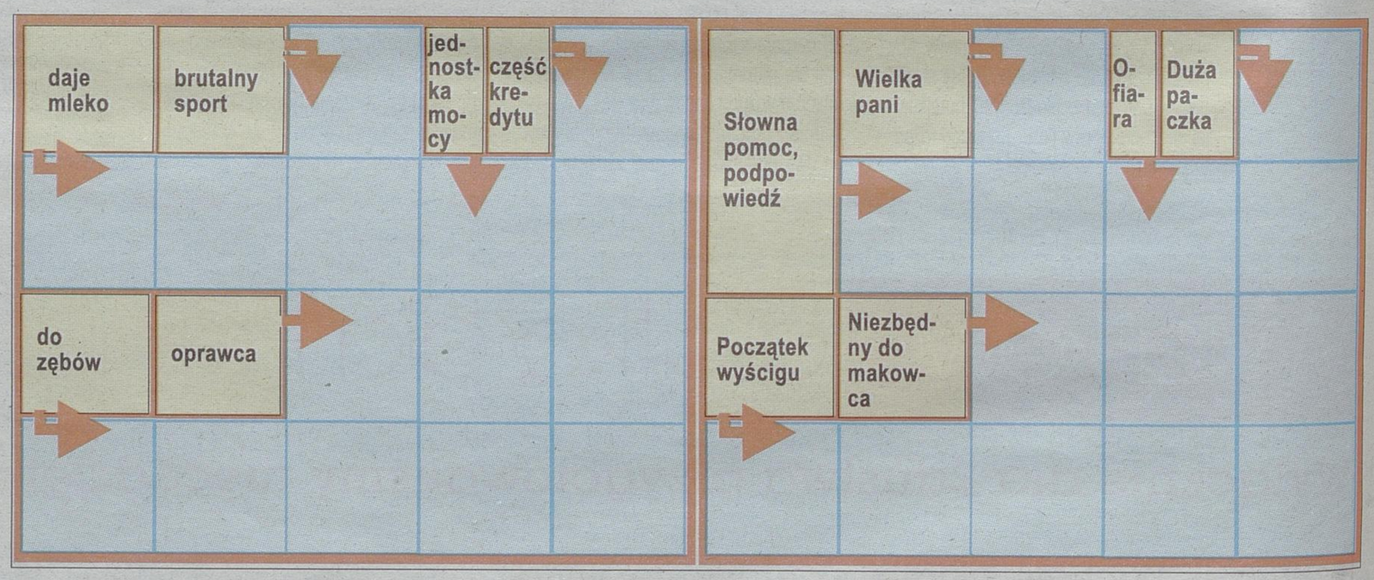

sprawdź to koniecznie

Dźwięk w wodzie

Osoba trzymająca przy uchu worek z wodą może dziwnie wyglądać; jest to jednak jeden ze sposobów poznania właściwości dźwięku:

Potrzebne rzeczy

- Średniej wielkości torebka plastykowa z zamkni«ciem
- Woda
- Zegarek z paskiem (nakręcany)
- Budzik (nakręcany)
- Pomocnik

1 Napełnij torebkę wodą i zamknij ją.

2 Przytrzymaj torebkę przy uchu, następnie przyłóż do niej zegarek.

Czy słyszysz jego tykanie?

Przytrzymaj zegarek przy drugim uchu zachowuj^c podobn^ odleg¸oæ?.

Porównaj dźwięki zegara słyszane przez torebkę z wodą i bez tej torebki.

3 Powtórz punkt 2. z budzikiem.

Dlaczego tak si« dzieje?

Dźwięk zegara jest słyszany przez torebkę wyraźniej, ponieważ woda dobrze przenosi drgania – lepiej niż powietrze.

To dzięki temu wieloryby mogą komunikować się ze sobą na duże odległości wydając dźwięki przypominające trzaski i śpiewanie.

Każdy rodzaj dźwięku można wyraźnie usłyszeć pod wodą w basenie.

Źródło: Saskatchewan Education Science and Technology Unit (Kanada)

©2004 KRT/Bills

to mój logogryf

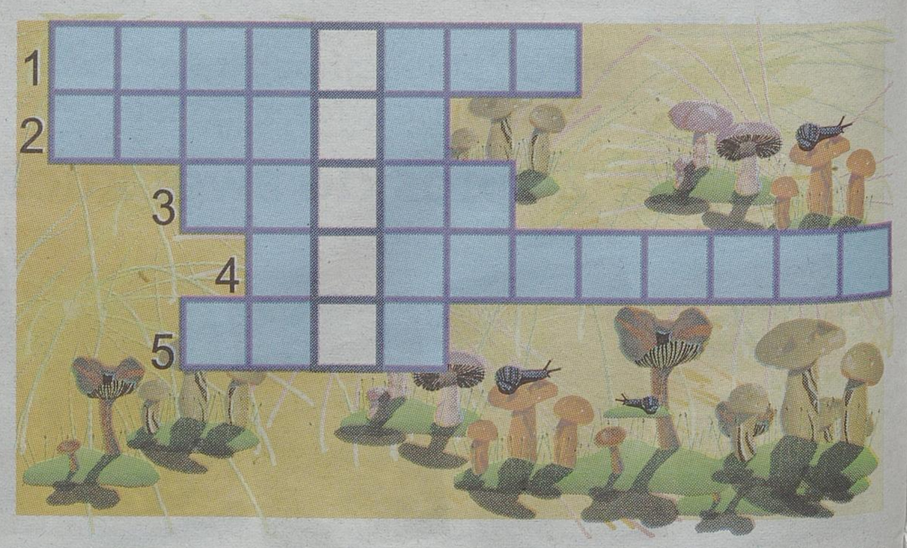

Ten „kuchenny" logogryf przygotowała dla Was Małgosia Korzeniecka z Białegostoku. Jego „smaczne" rozwiązanie pojawi się w pionowych wyróżnionych polach. Oto znaczenia wyrazów: **1. Pijesz z niej herbatę. 2. Naczynie na zupę. 3. Ceramiczny z uszkiem. 4. W niej cukier. 5. W niej zupa na uroczystym obiedzie.**

KUPON 84/WE

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania wszystkich zadań, rozlosujemy trzy nagrody - upominki. Na karcie pocztowej z rozwiązaniem zadań należy nakleić kupon "84/WE". Rozwiązania prosimy przesyłać na adres: "Gazeta Współczesna", ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok z dopiskiem "Relaks na weekend" przez 7 dni od daty ukazania się krzyżówek w "GW".

Rozwiązanie krzyżówek z "GW" z numeru 82.
1. "Arka Noego".
2. Świetlówka.
3. Nikt nie zgadnie, jaki mu los padnie.

Nagrody otrzymują:
1. Zdzisław Murawski, Zambrów - upominek
2. Krzysztof Hryncewicz, Białystok - upominek
3. Marek Nakielski, Białystok - upominek

Gratulujemy!

Po nagrody zapraszamy do Biura Ogłoszeń "Gazety Współczesnej", w Białymstoku przy ul. św. Mikołaja 1 (parter) od najbliższej środy, codziennie w godzinach od 13.00 do 16.00, a w sobotę od 10.00 do 14.00. Nagrody można odbierać w ciągu dwóch tygodni. Laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą.

Errata: W magazynie z ubiegłego piątku, określenie czwartego wyrazu wirówki panoramicznej powinno brzmieć: „Hitchcock albo Nobel". Za zaistniałą pomyłkę przepraszamy.

Krzyżówka panoramiczna >>

TERMIN, OKREŚLENIE
ESENCJA Z ZIÓŁ / NIEPRZEBYTE CHASZCZE
ZIOMEK
DOLNA CZĘŚĆ DACHU
ANTONIM UPADKU
KAMIZELKA RATUNKOWA
GALARETKA Z GLONÓW / MARNY GRAJEK
TYLE, CO KOT NAPŁAKAŁ
„NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD"
WEEKENDOWY DZIEŃ
WKŁAD WIELKOPIECOWY / DO UBIJANIA ŚNIEGU
WŚRÓD ZBÓŻ / STĄPNIĘCIE
OBWÓDKA / GŁAZ NARZUTOWY
UTWÓR ZAPOLSKIEJ
NP. KOLANKO
DRĄŻY KORYTARZE / AUTOR „NANY"
BĘBENEK BAŚKIJSKI
DAWNIEJ SIŁY JĄ STARE PANNY
KRASOMÓWCA / INSTRUMENT MUZYCZNY
BEZKRYTYCZNIE HOŁDUJE MODZIE / U WAGI
MOCNA KARTA
PRZEDMIOT ROZMOWY
SZPALTA
GÓRY W AMERYCE PŁD. / DO NAWIJANIA PRZĘDZY
PRZEMAWIA ZE SWADĄ
BRZĘCZĄCY KRWIOPIJCA
CZARNY PTAK / ATRYBUT MINISTRA
ŁĄCZY BRZEGI RZEKI
STOLICA JEMENU
HUK, ŁOSKOT / NASZ ZNANY KABARET
BÓG MIŁOŚCI
DAWNIEJSZY SZACUNEK
KURTKA DŻOKEJSKA / NATO
SYN JUDY
HISTORYCZNY KRĄŻOWNIK

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencję łacińską

Wirówka >>

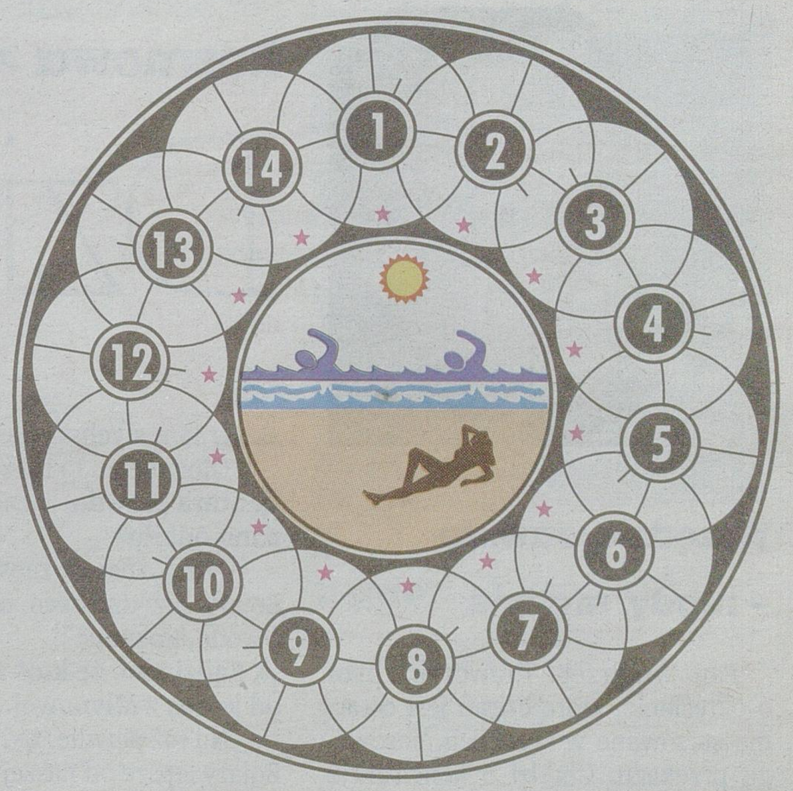

Litery w polach z gwiazdką, czytane prawoskrętnie, utworzą rozwiązanie. PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) biznesmen, który poszedł z torbami, 2) dziewięciokąt, 3) utwór muzyczny oddający nastrój nocy, 4) nakrycie na tapczan lub łóżko, 5) rządy despoty, 6) komplet naczyń stołowych i sztućców, 7) uchodźca, 8) usunięcie w czymś usterek, 9) hałas wywołany przez głośne rozmowy, 10) zapas przygotowany w przewidywaniu nagłej potrzeby, 11) fryzura męska, noszona głównie w latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku, 12) zwiewna chustka, 13) „niemądry" ptak, 14) kardynalski kolor.

Krzyżówka-szyfr >>

Wszystkie litery, napisane od 1 do 18, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko aktorki. POZIOMO: **12) stałe wynagrodzenie, 17) prymitywny ul ze słomy w kształcie dzwonu lub walca.** PIONOWO: **4) jezioro, nad którym leży Augustów, 15) salaterka na zsiadłe mleko.**

				5														15		
12		11		4				16		1								18		
		9																8		
		17		14		7		10		13		3								
		2										6								

Krzyżówka panoramiczna >>

PĘK SŁOMY LUB ŚWIATŁA / KUZYNKA SIEI
WSTĘGA PRZĘDZY ALBO ... NIESZCZĘŚĆ / FRANCUSKA WISŁA
PRZECIWPOWODZIOWY / UWITY Z KWIATÓW
PIERWSZE PŁYWAJĄCE ZOO / JEDNAKOWY UKŁAD SIŁ / ALKOHOL ETYLOWY
MOŻE BYĆ ZAPŁONOWA
„DZIURA" W LESIE
ŚRODEK OPATRUNKOWY
SZCZĘŚCIE, POMYŚLNOŚĆ / POŚCIG
DASZEK NAD KUCHNIĄ GAZOWĄ / WRZASK / ANTONIM STRATY
DYSKIEM, OSZCZEPEM, ALBO OKIEM
MIGOTLIWA CZĄSTECZKA
PRZYMIERZE DO TRZYMANIA
DOBRZE ZBUDOWANY / PRZEDMIOT HANDU
DRĄG Z HAKIEM
MATKA MITYCZNEJ HELENY
MOŻE BYĆ POLARNA
STAROPOLSKA URAZA
UCHWYT ŚLUSARSKI
WYKAZ WYGRANYCH
NIECHĘĆ, ODRAZA
AŻUROWY SPLOT NICI / DŁUGIE SIEDZENIE
NOTA
„ROSZADA" PO ROSZADZIE
TYP NARRACJI W FORMIE POTOCZNEGO DIALOGU / POWŁOKA DRZEWA
LOKAL ZAJĘTY NA POBYT CZASOWY
FARTUCH WIEJSKI
SZATA KSIĘDZA
TRZONEK / NAJSTARSZY Z GRUPY
OMASTA
ZBOCZE GÓRY / WAGON – PLATFORMA
CUKROWY ALBO ĆWIKŁOWY
W IGLE LUB U FILIŻANKI
Z SZYBAMI / NP. CEZARY PAZURA
CZĘŚĆ TELEWIZORA
NAPÓJ DODAWANY DO DRINKÓW
MUZEUM PARYSKIE / MĄDRY PO SZKODZIE
MAŁA CZARNA (UPIERZONA ALBO ZAPARZONA)
NOWY PREZYDENT PRZED ZAPRZYSIĘŻENIEM
MIĘKKI METAL
STYL PŁYWACKI
DALEKO OD RZYMU?
STRÓJ
KONIEC
WERSET KORANU
APARTAMENT KRASULI
STROFA / „MUZYCZNE" DRZEWO
DAWNA MACHINA WOJENNA
PIKA
CZOŁOWA STRONA MONETY
OKULARNIK INDYJSKI
OPARCIE
GATUNEK WIERZBY
DOPŁYW WISŁY
IMIĘ LIPIŃSKIEGO
PORA DNIA
URODA
WIĘKSZA OD FURTKI

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – sentencjęl Sofoklesa

słowo o słowie

Wszędzie, zawsze – nigdy, nigdzie

Pan Andrzej Krawczyk pyta o określenie, które często jest ostatnio stosowane w środkach masowego przekazu. Chodzi o konstrukcję „wszędzie nie brakuje śniegu". – Wydaje mi się, że prawidłową formą byłoby „nigdzie nie brakuje śniegu" – pisze pan Andrzej.

– Ma Pan rację, to jest jedynie poprawna forma. Jeżeli mamy negację, to tzw. wielki kwantyfikator, czyli określenie wskazujące, że coś jest bezwyjątkowe, ma właśnie taką postać: „nigdzie", „nigdy", „nikt". A wtedy, kiedy coś występuje bez negacji, mamy: „wszędzie", „zawsze", wszyscy". A więc na przykład: „wszędzie byłem" i „nigdzie nie byłem". Nie możemy powiedzieć: „nigdzie byłem", ani „wszędzie nie byłem". Mamy zatem dwa szeregi wyrazów określających całość: „wszędzie", „zawsze", „wszyscy", „każdy" - one są tylko wtedy, gdy nie ma „nie", i takie, jak „nigdzie", „nigdy", „nikt" - one występują wyłącznie z „nie". W czasowniku „brakować" istnieje coś w rodzaju zaprzeczenia. Mówimy, że „brakuje", kiedy czegoś „nie ma". Decyduje tutaj gramatyka - nie mamy na zewnątrz słowa „nie", zatem musimy powiedzieć „wszędzie brakuje śniegu" albo „nigdzie nie brakuje", jeśli jest go pod dostatkiem.

na widelcu

Delegat

W środowisku artystów, sportowców i karierowiczów zamiast nazwisk funkcjonują pseudonimy, na których markę trzeba ciężko zapracować. Długo pracował Ronaldo, Pele i Bono a w Polsce Ebi czy Niemen. Nawet przestępcy dbają o swoje pseudonimy. Dużo napracował się Dziad zanim został znany, naharował się Wołowina. O dobry pseudonim coraz trudniej. Młody artysta nie wystartuje już jako K.A.S.A, zajęty jest Piasek i Fish, nie ma już wolnej Dody ani nawet zwyczajnej Kiełbasy. Tymczasem na rynku pojawił się ostatnio wolny pseudonim, który nie może sobie znaleźć właściciela: „Delegat". Artysta, który zgodzi się występować pod szyldem „Delegata" nie musi już nic robić, bo całą akcję promocyjną zrobiły za niego telewizja, radio i prasa. Przypuszczam, że gdyby ktoś się zgłosił, miałby niemal pewny udział w większości programów publicystycznych, prawdopodobnie wystąpiłby też w „Tańcu z gwiazdami". Niestety, jak na razie „Delegat" to tylko puste słowo. Być może wymagania są zbyt duże, bowiem pseudonim jest przeznaczony dla kogoś z „Solidarności" lub dla jakiegoś księdza. Może gdyby zmienić „Delegat" na „Prezydent" lub „Premier", byłoby łatwiej, ale oba te pseudonimy też są już zajęte.

Jacek Janowicz

chora sprawa

Rozmowa >> z Czeskiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowe

Dziwowisko

▲ Co tam słychać, panie Czesiu?

– Głównie nu to to, że kto bystry ten wygrywa.

▲ Stara prawda, raczej. Ale, przepraszam, co panu odbiło?

– Nic… znaczy, zaostatnio wzioł przeczytał, że Bojary już dzielnico pod ochrono, a my kiszka z wodo. Rozumie?

▲ Sądzi pan, że ktoś z Bojar był bystrzejszy od kogoś z Młynowej…

– Nu toż pewnie, że i oczewiscie. W czym te tam Bojary lepsze od naszej dzielnicy?

▲ Tam drewniana, głównie, zabudowa.

– U nas też tak samo takej jeszcze nie brakuje. A bojarske co ciekawsze chaty już od dawna nie isniejo… taki jeden dwapientrowy drzewniak był przy Sobieskiego co tam jest ulicy… my, choć z Bojarcami tłukli sie przeważnie, głównie zreszto o dziewczyny, czasem szli specialnie żep obglondnońć te cudo. Bardzo on była ładny… prosto mówionc sliczny nawet. Take miał balkoniki… rozebrali, szladu nie ma po im.

▲ No cóż… tak na marginesie mówiąc, z tego, co mi jest wiadome, to nie wszyscy mieszkańcy Bojar są entuzjastami skansenowego pomysłu.

– Ja tak samo słyszał o tym, ale bardzo sie da ludzi dziwie. Toż to skarb, dosłownie mówionc, nie z przenośno. Ten, co rozebrany dwupientrowiec, dziś na pewno z pare ładnych już miliony by kosztował, a właściciel jak mówili jego wzioł na belki sprzedał, za grosiki. Take domy jak ten tamten i te druge, to zabytek. A obecnie starożytny przedmiot wiencej warty od nowinki.

▲ Jednak ludzie wolą żyć w nowoczesności…

– Mieć wychodek w domie, dobra sprawa.

▲ Łazienkę.

– To również. Ale drzewno zdrówsze od betonu, co jest całkowicie oczewiste. Nu i człowiek zdrówszy ten, co żyje w drzewna otoczeniu, co zostało bez nauke potwierdzone, rozumie?

▲ Rozumiem. Za to w bloku pluskiew nie ma.

– Ale so karaluchi bo cóś za cóś, jak się mówi. Ten mój krewniak, Zenek, ponad już trzydzieści lata ź imi walczy i nie wygrał… ale o czym my tu glendzim! Dla mnie dziś nie o insekta sie rozchodzi, tylko o to, że Młynowa ginie. I Grunwalcka i te różne druge tutej… u nas żadny mondry sie nie znalazł, jak niszczyli nasze tu infrakstruktu terez nie wiedomo, co i jest takiego. Troszke rych chałup, troszke blokow, troszke bruku na cach i asfaltu troszke… całkowita mieszanina a nasze władzy chiba tylko na to dziś czekaj my wszystke całkowicie wymrzem tutej.

▲ Niech pan nie przesadza!

– Tak on mówi? To ja ide sie zapytać, czem ma jasnych planow, co by dotyczyli naszej tu d nicy?

▲ Jak to nie ma? Są, panie Czesławie.

– To dzie oni? Czemu nic nie slychać o i może jakeś tam i so, nu jak nawet, to wyłonc dzieś po jakich biurkach nie wiedomo ja urzendnikow.

▲ Gorycz przez pana przemawia.

– Nu i prawda. Tylko skond brać słodycz, ona dawno wybyta? Dziś my tutej żyjem wszy w stanie tak zwanego zawieszenia. Bliżej wiedomo już nie tylko, co tu dalej bendzie, ale bliżej. Czy nas wezno w koncu i wyburzo, zostawio jakisć mały kwartał, take nie za duże, kazowe dziwowisko…

▲ No więc czemu się do kupy nie zbierzecie i nie zażądacie przedstawienia konkretnych perspektyw? Planów rozwoju bądź likwidac dzielnicy?

– Weś sie żbierz, jak nie ma kto i nie ma z k Toż tu prawie same już staryki zamieszkujo, a młódszy ten ma w du…

▲ Oj, panie Czesiu!

– Nu ja chciał powiedzieć w nosie, tylko z rozpendu przejenzyczył… tego… o czym to ja acha. Już. Nie ma u nas prowodyra, któren by wzioł za sprawe… nu a patrzy, kiedysć pod t zglendem my o wiele lepsze byli od Bojarcow. T Kazik był, naźwiskiem… zarez… nu choro wzioł zapomniał… mniejsze z tym. Najważniejs że jak szli my powojować na Bojary, nu to on wszystkich trzymał w jednej kupie. Temu my pr ważnie zawsze wygrywali… ten wygrywał, fanarow mniej miał na łypie. Rozumie?

▲ Rozumiem, że niezłe z was wszystkich był łobuzy.

– A nie prawda! My, choć sie bili o cizie, w gruncie rzeczy walczyli o honor dzielnicy. Da tak samo trzeba byłop walczyć, tylko, że już nie komu, choć jest z kim. I tyle.

▲ No to co, idziemy na te nasze polskie, beza koholowe?

– A ma cóś lepszego do zrobienia? Bo ja nie mam

– Co to za grymaszenie, wiesz jak teraz trudno o dziewice

klasyczna szkoła obyczaju

Przestępstwo, którego nie było

Nad ranem, na klatce schodowej popegeerowskiego bloku w S. leżał sobie instrument męski. Jeśli ktoś nie wie, co to jest za urządzenie, wyjaśniamy, że jego naukowa nazwa brzmi „penis". Cały ten penis był oddzielony od reszty mężczyzny i krwawił. Obok męskiego narządu poniewierała się sztuczna szczęka płci nieokreślonej.

Na miejsce niewątpliwego przestępstwa niezwłocznie przybyli funkcjonariusze z miejscowego komisariatu, aby zabezpieczyć ślady zbrodni na męskim ciele. A ponieważ miejscowi policjanci z pewnością czytali powieści detektywistyczne i umiejętność dedukcji nie była im obca, sprawy przybrały nieoczekiwany obrót.

Przede wszystkim uwagę dzielnych funkcjonariuszy przykuł szczegół następujący: rany na osamotnionym członku były natury szarpanej. A ponieważ obok znajdowała się sztuczna szczęka i to w dodatku zakrwawiona, wyciągnęli logiczny wniosek, że męskość musiała zostać odgryziona i, w wyniku bólu oraz pourazowego szoku, pozostawiona samotnie na klatce schodowej. Niewątpliwie więc zostało dokonane przestępstwo. Ale żeby zdarzenie mogło być uznane za takowe, musi być ofiara przestępstwa. Bez ofiary, według prawa, nie ma zbrodni.

Funkcjonariusze w S. prawo znali, zatem rozpoczęli poszukiwania ofiary. Nie było łatwo, no bo sami Państwo powiedzcie, jak się do tego zabrać. Przecież nie będziecie ściągać spodni z każdego spotkanego mężczyzny i sprawdzać, czy mu czegoś nie brakuje.

Policjanci kombinowali jak mogli. Sprawdzali w gabinetach lekarskich i szpitalach, czy komuś nie dolega brak męskości. Bez rezultatu. Owszem, zdarzało się, że komuś jakiegoś cielesnego członka brakowało, ale zawsze były to albo prozaiczne nogi, albo ręce.

I kiedy wydawało się już, że zbrodnia z braku ofiary nie zostanie ukarana, jeden z najmądrzejszych policjantów przypomniał sobie, że kilka dni temu pochowali w grobie miejscowego obywatela, który zmarł z niewyjaśnionych przyczyn. – Ani chybi – wydedukował detektyw – wykrwawił się po odgryzieniu członka! Aby to sprawdzić, należało na powrót obywatela z grobu wykopać. Całe szczęście, że był on bezdomny. Do n kogo nie należał, nie potrzebna zatem była zgoda r dziny. Wystarczała decyzja prokuratorska.

Ciało odkopano z ziemi. Tyle tylko, że po jego zbo daniu okazało się, że zakopany kilka dni wcześniej bez domny obywatel, był przed śmiercią całkiem zdrowym mężczyzną, któremu żadnego członka nie brakowało.

Nie było rady, trzeba było znalezioną męskość poddać badaniom specjalistycznym w zakładzie kry minologii, czy nie ma ona jakichś cech charakterys stycznych. I już po pierwszym badaniu okazało się, że ma. Podobnie jak szczęka, męskość była sztuczna Tylko krew była prawdziwa – świńska, prawdopo dobnie z niedawnego uboju.

W S. o miejscowych detektywach opowiadają dow cipy. Że nigdy nie widzieli prawdziwego członka, b sami w spodniach noszą sztuczne. Atmosfera jest fru strująca do tego stopnia, że policjanci odgrażają się że gdy dorwą tego dowcipnisia, który im zrobił tak numer, to mu wyrwą na żywca… wiadomo co. Jeś „to" nie jest sztuczne, ma się czego obawiać.

(kk